

KURJER POZNANSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmickowski, wiadomości potocznych Bogdan Piotrowski, za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 137

Wydanie P

Poznań, sobota dnia 23 marca 1935

Rok 30

Poznań, 22 marca.

Rzym nie ma złudzeń co do Niemiec

Ponad wszystkie doniosłe wypadki — a było ich w ostatnich tygodniach kilka — wybija się jeden, który przez szereg lat zaciąży na położeniu międzynarodowym: Anglia wobec zbrojeń niemieckich i groźby najazdu lotniczego stanęła znów na kontynencie europejskim i związała z nim swe losy.

Ten fakt zrobił we Włoszech większe wrażenie niż zbrojenia niemieckie, które wszak były znane, niż odezwa Hitlera do narodu niemieckiego o ustanowieniu obowiązkowej służby wojskowej i armii o 36 dywizjach. Prasa włoska podniosła, że Europa znalazła się znowu w punkcie zwrotnym. „Anglia stanęła w jednym szeregu z Francją i Włochami”. Historia się powtarza.

„Przez usta swych polityków najwięcej przewidujących i odpowiedzialnych — pisała „La Tribuna” z 15 b. m., a więc jeszcze przed decyzją Niemiec o obowiązkowej służbie wojskowej — Anglia zmuszona jest przyznać, iż była zniewolona opuścić swoje wspieranie i wygodne stanowisko wyspiarskie. Narzuciła jej to rzeczywistość położenia europejskiego. Rozwój lotnictwa zspolił wyspy brytyjskie ze starym kontynentem. W tym nowym stanie umysłów leży znaczenie historyczne uchwał parlamentu angielskiego.”

Turyńska „Gazzetta del Popolo” zaś zrobiła taką uwagę: „Jeśli Anglia wytrwa stanowczo na tem stanowisku, pomoże najwięcej sprawie pokoju.”

W parę dni później rzeczywistość europejska została jaskrawo oświetlona, jak zawsze, dzięki Niemcom. Po wywiadzie Göringa z „Daily Mail” odezwa Hitlera do narodu niemieckiego rozdarła klauzulę traktatu wersalskiego niemal w przeddzień wizyty Simona w Berlinie.

Jak fakt ten przyjęły Włochy? Należy stwierdzić, że zarówno szeroka opinia, jak sfery polityczne i rządowe włoskie umiały się zdobyć na pożądaną w takich razach równowagę i spokój. Wszyscy tu są zgodni, że Niemcy niczego się nie nauczyli, że przeciwnie mentalność i postawa psychiczna narodu niemieckiego są dziś o wiele niebezpieczniejsze, niż przed 20 laty, że Niemcy nadal posługują się temi samymi metodami jednostronnego zrywania traktatów, których nie przestają uważać za „świsłki papieru”, a przytem obłudnie mówią o pokoju i współpracy — i, że położenie należy brać za takie, jakim jest, t. j. patrzeć na Niemcy i ich zamiary z całym realizmem. Oczywiście nie wspomina się o tem, że bądź co bądź polityka włoska, szczególnie w ostatnich pięciu latach, pod wpływem złych stosunków z Francją, oddziaływała pod wielu względami zachęcająco na Berlin.

Pod znakiem tajemniczości

Wczoraj w decydujących kołach „sanacyjnych” miały zapaść jakieś uchwały utrzymywane w ścisłej tajemnicy

Warszawa. (Tel. wł.) Dzisiejsze południe mija w dużym napięciu politycznym.

Nikt nie zdaje sobie dokładnie sprawy, co się właściwie dzieje, ale wszyscy wiedzą, że w ciągu wczorajszego wieczora zaszły pewne fakty, które spowodowały opóźnienie zamknięcia sesji sejmowej i pociągnęły za sobą jakieś konsekwencje, otoczone całkowitą tajemniczością tak dalece, że nawet wybitni działacze „sanacyjni” nie wiedzą, czego te wydarzenia mogą dotyczyć. Znaczące poruszenie umysłów i zdenerwowanie zwłaszcza, że nawet poważniejsi członkowie B. B. znaleźli się w podobnej sytuacji, w jakiej są zwyczajni śmiertelnicy: nie nie wiedzą o tem, co się dzieje.

Zdaje się, że wydarzenia rozgrywały się na terenie pozaparlamentaryjnym. Terminy posiedzeń Sejmu i Senatu poza dzisiejszym posiedzeniem sejmowym, które pierwotnie miało odbyć się rano a zostało przesunięte na wieczór, są zupełnie nieokreślone. Wiadomo tylko, że do przyszłego czwartku sesja będzie zamknięta. Ile posiedzeń odbędzie jeszcze Sejm — jest narazie tajemnicą, ile Senat — również.

Odsunięcie uchwały sejmowej w sprawie poprawek Senatowi do budżetu na następne posiedzenie jest bardzo symptomatyczne. Widocznie kierownicy z B. B. chcieli mieć zagwarantowane

wane odbycie jeszcze jednego posiedzenia Sejmu. Senat obradować będzie w przyszłym tygodniu. Dnia nie okre-

ślono; możliwe, że zbierze się we środę. (w)

Zapowiedź wystąpienia Ameryki?

Pasadena (PAT.) (Kalifornia) Były sekretarz stanu Kellogg, zapytany przez dziennikarzy o opinię w sprawie dozbrowienia Niemiec, oświadczył, iż wypadałoby, aby departament stanu wystosował w tej sprawie notę do rządu niemieckiego, tak jak to uczyniły inne mocarstwa.

Waszyngton (PAT.) Departa-

ment stanu odmówił udzielania jakichkolwiek wyjaśnień w sprawie wiadomości prasowych, donoszących, iż rząd amerykański przygotowuje notę protestacyjną, w której oświadczyć ma, iż „nie może ukryć swego ubolewania” z powodu dozbrowienia Niemiec i że uważa je za pogwałcenie traktatu niemiecko-amerykańskiego.

Ministrowie Rzeszy agituja w Gdańsku

Gdańsk, 21. 3. Zgodnie z zapowiedzią Forstera, daną w wywiadzie przedstawicielom prasy niemieckiej w Berlinie, decydujące czynniki hitlerowskie w Gdańsku zdecydowały się ściągnąć do Gdańska ministrów Rzeszy. Jak się dowiadujemy, do Gdańska przybyć mają ministrowie Goering, Goebbels i Frick. Przez przyjazd niemieckich ministrów spodziewają się hitlerowcy podnieść wagę swoich argumentów, rzucających w walce wyborczej. Przy-

jęcie bowiem, jakie ministrom Rzeszy zostanie przygotowane, będzie miało charakter manifestacji narodowej.

W kołach hitlerowskich zapewniają i podkreślają, że wymienieni ministrowie przyjadą do Gdańska w charakterze czołowych przywódców ruchu narodowo-socjalistycznego. Termin przyjazdu poszczególnych ministrów nie został jeszcze ustalony. Przypuszczalnie przyjazd ministrów będzie zakończeniem hitlerowskiej kampanii wyborczej. Najprawdopodobniej wielka ta manifestacja z udziałem ministrów odbędzie się w ostatnim tygodniu przed wyborami, czyli w pierwszych dniach kwietnia. (p)

Ciągnięcie loterii

Warszawa (Tel. wł.) W ciągnięciu Loterii Państwowej większe wygrane padły na następujące numery:

50 000 zł	— 75332
10 000 zł	— 48775
5 000 zł	— 117688, 138921, 165912
2 000 zł	— 91254, 129777
1 000 zł	— 50186, 100730, 115523, 9920, 13996, 40814, 81858, 171080. (w)

Podróż brytyjskich ministrów

Londyn. (PAT.) Min. Eden odleci do Paryża na rozmowę z Lavalem i Suwichelem dziś po południu.

Narady będą trwały w ciągu dnia jutrzejszego. W niedzielę rano Eden odleci z Paryża do Amsterdamu, gdzie spotka się z Simonem. Ministrowie spożyją na lotnisku śniadanie, w czasie którego Eden poinformuje o rezultatach rozmów paryskich, poczem wraz ze swym otoczeniem odleci dalej do Berlina, gdzie wylądują w niedzielę około 17.

Otoczenie ministrów angielskich składać się będzie z następujących osób: 2 posłów parlamentarzystów, a mianowicie pos. Granville, parlamentarnego prywatnego sekretarza ministra Simona i lorda Cranborne, syna markiza Salisbury, parlamentarnego prywatnego sekretarza min. Edena, oraz z czterech urzędników Foreign Office.

Prasa włoska zaznacza, że przed rokiem, t. j. w styczniu 1934, kiedy Mussolini złożył w Genewie memoriał włoski w sprawie rozbrowienia, kompromis między koniecznościami mocarstw a postulatami Niemiec był możliwy właśnie na podstawie memoriału włoskiego. Ale propozycje włoskie wydały się Francji zbyt przychylnymi dla Niemiec, a Anglii niedostatecznymi dla celów ogólnej redukcji zbrojeń. Wkrótce potem Niemcy opuściły Ligę Narodów z wyraźnym postanowieniem dozbrowienia się i plan ten wykonały na oczach wszystkich. Trudno więc nazwać ostatnie postanowienie rządu niemieckiego niespodzianką. Niespodzianką natomiast i zaskoczeniem jest fakt, że kiedy w myśl umów włosko-francuskich z 7 stycznia oraz umowy angielsko-francuskiej z 3 lutego b. r. miała przyjść do skutku wizyta Simona w Berlinie, zaakceptowana już przez rząd niemiecki, a przewidująca zorganizowanie bezpieczeństwa Europy i w jego ramach zastąpienie klauzul traktatu wersalskiego określeniem w drodze swobodnych rokowań

stanu zbrojeń niemieckich, wówczas Berlin, przechodząc z całą bezceremonijnością do porządku dziennego nad ustaloną i przyjętą już procedurą, nie czekając na rozmowy berlińskie, unicestwia ich podstawę i treść przez samowolne ustanowienie rozległości i cyfry swych zbrojeń — w stopniu i w rozmiarach, niemożliwych do przyjęcia przez mocarstwa.

Postępując tak, Niemcy z całą premedytacją zlekceważyły akcję pokojową Anglii, Francji i Włoch zagwarantowania zbiorowego bezpieczeństwa Europy, licząc na rozbicie mocarstw. Tymczasem stało się wręcz przeciwnie. Wzajemna konsultacja mocarstw, przewidziana przez wspomniane umowy włosko-francuskie i angielsko-francuskie, została natychmiast podjęta. „Trójkąt Londyn—Paryż—Rzym — jak tu piszą — funkcjonuje znakomicie”, mimo nawet pewnych różnic, istniejących między Francją a Anglią co do metod przywołania Niemców do porządku.

„La Stampa” (z 19 b. m.) sądzi, że kanwa układów, które Simon miał

przeprowadzić, jest zerwana, i w tem leży niewiadoma położenia międzynarodowego. Zdaniem wszakże tego dziennika, życie naszego kontynentu domaga się stanowczo wyjaśnienia. Równowaga Europy musi być osiągnięta za wszelką cenę, z Niemcami lub bez nich...

Rząd włoski w swej polityce rozbrowieniowej, podkreśla się tu jeszcze, trzymał się zasady, że należy zrobić wszystko, by Niemcy nie weszły na drogę nielegalną, dążył do unormowania w ramach ogólnego porozumienia zbrojeń niemieckich, był za rewizją klauzul militarnych traktatu wersalskiego, ale równocześnie był stanowczo przeciwny jednostronnej rewizji tych klauzul przez Niemcy. Umowa francusko-włoska z 7 stycznia zawiera wyraźne w tym względzie zastrzeżenie.

Dlatego po ostatniej decyzji Niemiec Rzym całkowicie zsolidaryzował się z Paryżem i Londynem w przekonaniu, że ta solidarność najlepiej zabezpieczy równowagę i pokój, wstrząśnięte przez samowolę niemiecką.

S. M.

Zbrojne pogotowie Niemiec

W 1936 roku Rzesza będzie dysponowała 600 tysiącami bagnietów na 280 tysięcy Francji, stwierdza min. Herriot — Konieczność wyrównania sił i zachowania zimnej krwi

Paryż. (PAT.) Min. Herriot wygłosił na posiedzeniu komitetu wykonawczego partii radykalnej przemówienie, w którym poruszył sprawę przedłużenia czasu służby wojskowej we Francji, oraz decyzję Niemiec, wprowadzającą obowiązkową powinność wojskową.

„Rząd francuski — podkreślił min. Herriot — mógł się spodziewać od Niemiec innego ustosunkowania się do tych spraw, gdyż w porozumieniu z rządem brytyjskim zaproponował Rzeszy zastąpienie piątej części traktatu wersalskiego przez konwencję, urzeczywistniającą równouprawnienie przy jednoczesnym zapewnieniu wszystkim państwom niezbędnego bezpieczeństwa. W odpowiedzi na to Niemcy wyszukały propozycję paktu lotniczego, aby ujawnić swe lotnictwo wojskowe. Później, na podstawie jednostronnej decyzji, dokonały tego, co powinno być rezultatem lojalnego porozumienia.”

Min. Herriot omówił następnie zbrojenia niemieckie, zaznaczając, że ich przyspieszony rytm stwierdziła również brytyjska „Biała Księga”. W r. 1936 Niemcy będą dysponowały 600 tys. armią, której Francja mogłaby przeciwstawić tylko 280 000 żołnierzy. Rzesza buduje poza tem nowe koszary, schrony betonowe z opancerzonemi sufitami, oraz podziemne pomieszczenia dla wojska, fabrykuje działa dalekonośne i tanki, ukrywa w lasach składy amunicji itp. Wszystkie te zbrojenia trzymane są w bardzo ścisłej tajemnicy, a zatrudnieni pracownicy mogą być karani śmiercią w razie zdradzenia tajemnicy. Niektóre z tych zbrojeń ujawniły same Niemcy. Gen. Goering oświadczył niedawno attaché lotniczemu, iż stworzono niemieckie lotnictwo wojskowe, które zapewni Rzeszy nie względne, ale absolutne bezpieczeństwo.

Wskutek tych zbrojeń nietylko Francja, lecz również inne państwa uznają za stosowne przedsięwziąć środki, mogące zapewnić bezpieczeństwo. Przykładem tego są: Anglja, Sowiety i Szwajcaria. Francja przeszła kolejno od trzyletniej służby wojskowej do dwuletniej, 18-miesięcznej i wreszcie do rocznej. W r. 1914 miała 735 000 żołnierzy. Między tym stanem a obecnym istnieje ogromna różnica. Francja nie mogła zwlekać z uchwaleniem zastosowania art. 40 o przedłużeniu służby wojskowej.

„W odpowiedzi na krok niemiecki należy zachować zimną krew. Rząd postanowił stanąć po stronie prawa i dlatego odwołał się do Ligi Narodów, decyzja rządu niemieckiego naraża bowiem na szwank bezpieczeństwo nietylko Francji, ale również innych państw wielkich, średnich i małych.”

Po krótkiej dyskusji uchwalono następnie rezolucję stwierdzającą, że wystąpienie Niemiec z Ligi Narodów, oraz przeprowadzone przez nie zbrojenia usprawiedliwiają wzmocnienie sił

obronnych niektórych państw. Rezolucja wyraża również życzenie, aby doszło do skutku ścisłe porozumienie

Expose min. Maurina w komisji wojskowej izby deputowanych

Paryż (PAT). Komisja wojskowa izby deputowanych wysłuchała expose min. wojny gen. Maurina, który przedstawił szereg szczegółów, dotyczących stanu sił zbrojnych Rzeszy oraz ich organizacji w związku z wprowadzeniem obowiązkowej służby wojskowej. Minister wskazał, że zapowiedziane utworzenie 36 dywizji należy oceniać mniej więcej na 500 tysięcy ludzi. Zwrócił następnie uwagę na przysposobienie wojskowe młodzieży niemieckiej i stwierdził, że w rzeczywistości obowiązkowa służba pracy równa się niejako pierwszemu rokowi obowiązkowej służby wojskowej. Faktycznie zatem młodzi ludzie w Niemczech będą szkoleni w wojsku co najmniej dwa lata.

Min. Maurin podkreślił dalej ze specjalnym naciskiem niebezpieczeństwo, jakie powstać może w pierwszych dniach nieoczekiwanego natarcia w razie konfliktu niemiecko-francuskiego i sprecyzował rolę, jaką odegrałby wówczas stan sił zbrojnych czynnej armii francuskiej. Pełna reorganizacja sił zbrojnych Rzeszy zakończona zostanie prawdopodobnie na wiosnę 1936 r.

Po omówieniu wartości konwencji wojskowych, które Francja mogłaby zawrzeć i po oświadczeniu, że należy liczyć tylko na samych siebie, min. Maurin przedstawił stan sił zbrojnych, niezbędny do utrzymania w służbie czynnej zwłaszcza w okresie pomiędzy r. 1935 a 1940. Minister umotywiował dalej konieczność uzupełnienia braku niepełnych roczników w drodze przedłużenia służby, przez wcielenie do szeregów poborowych w wieku lat 20 zamiast, jak poprzednio, w wieku lat 21. Wreszcie gen. Maurin podkreślił konieczność wzmocnienia rekrutacji fachowych sił podoficerskich i oficerskich oraz zapowiedział zwiększenie fabrykacji materiałów wojennych.

Nieustępliwość Rzeszy — Organizacja jej sił zbrojnych

Paryż. (PAT). Korespondent londyński „Echo de Paris” donosi:

W kołach londyńskich duże wrażenie wywołały wiadomości, otrzymane od brytyjskiego attache wojskowego w Berlinie, który odbył rozmowę z min. Reichswehr gen. Blombergiem. Z tych informacji wynika, że Niemcy nie są skłonne ustąpić co do stanu sił zbrojnych.

Korespondent podaje dalej, że stan liczebny armii niemieckiej ma wynosić nie 500 000 ludzi w czasie pokoju, lecz 800 000. Formacje SS i SA będą zorganizowane w trzech korpusach ja-

ko t. zw. korpusy bezpieczeństwa. Centrum korpusu północnego będzie się mieściło w Berlinie, korpusu zachodniego we Frankfurcie, a południowego w Monachium. Każdy z tych korpusów ma liczyć od 90 do 100 tysięcy ludzi i będzie podzielony na 6 dywizji, z których każda posiadać będzie pułk lotniczy i pułk kolejowy. Poza tem z dniem 1 kwietnia legjon austriacki otrzyma nazwę „drugiej brygady 6 dywizji południowego korpusu bezpieczeństwa”, dowództwo brygady mieścić się będzie w Bad Mibling.

ko t. zw. korpusy bezpieczeństwa. Centrum korpusu północnego będzie się mieściło w Berlinie, korpusu zachodniego we Frankfurcie, a południowego w Monachium. Każdy z tych korpusów ma liczyć od 90 do 100 tysięcy ludzi i będzie podzielony na 6 dywizji, z których każda posiadać będzie pułk lotniczy i pułk kolejowy. Poza tem z dniem 1 kwietnia legjon austriacki otrzyma nazwę „drugiej brygady 6 dywizji południowego korpusu bezpieczeństwa”, dowództwo brygady mieścić się będzie w Bad Mibling.

ko t. zw. korpusy bezpieczeństwa. Centrum korpusu północnego będzie się mieściło w Berlinie, korpusu zachodniego we Frankfurcie, a południowego w Monachium. Każdy z tych korpusów ma liczyć od 90 do 100 tysięcy ludzi i będzie podzielony na 6 dywizji, z których każda posiadać będzie pułk lotniczy i pułk kolejowy. Poza tem z dniem 1 kwietnia legjon austriacki otrzyma nazwę „drugiej brygady 6 dywizji południowego korpusu bezpieczeństwa”, dowództwo brygady mieścić się będzie w Bad Mibling.

ko t. zw. korpusy bezpieczeństwa. Centrum korpusu północnego będzie się mieściło w Berlinie, korpusu zachodniego we Frankfurcie, a południowego w Monachium. Każdy z tych korpusów ma liczyć od 90 do 100 tysięcy ludzi i będzie podzielony na 6 dywizji, z których każda posiadać będzie pułk lotniczy i pułk kolejowy. Poza tem z dniem 1 kwietnia legjon austriacki otrzyma nazwę „drugiej brygady 6 dywizji południowego korpusu bezpieczeństwa”, dowództwo brygady mieścić się będzie w Bad Mibling.

Po wręczeniu not w Berlinie

Berlin. (PAT). „Pierwszy etap został zamknięty” — temi słowy określa „Nachtausgabe” sytuację, wytworzoną po wręczeniu rządowi Rzeszy not protestacyjnych Anglii, Francji i Włoch.

„Dalsze obrady między trzema mocarstwami zachodnimi — ciągnie dziennik — wykażą, czy będą stanowić podłoże do rozmów między kancl. Hitlerem a Simonem. Nie można oczywiście dziwić się, że wobec kroku niemieckiego mocarstwa rozpoczynają wspólne obrady na podstawie istniejących układów. Niemcy oczekują jednak, że obrady oparte będą na większej obiektywności, niż dała tego dotychczas dowód Francja.”

„Po odrzuceniu przez min. spraw zagranicznych Rzeszy protestów trzech mocarstw, sprawa ta jest dla Niemiec z punktu widzenia prawnego załatwiona. Jedyne jeszcze tylko pytanie mają Niemcy obecnie do postawienia mocarstwom, a mianowicie, czy i w jakim zakresie są one gotowe wziąć udział w porozumieniach, których Niemcy zawsze pragną dla rzeczywistego pokoju Europy.”

Reszta prasy, cytując komunikat Niem. Biura Inf. o wystąpieniach ambasadorów Francji i Włoch, zaopatrzy-

ła go widocznymi tytułami, w których podkreśla, że protest został odrzucony.

Paryż. (PAT). Korespondent berliński Havasa donosi, że ze źródeł urzędowych komunikują mu, co następuje:

Po rozmowie, którą miał w czwartek rano ambasador francuski w Berlinie z ministrem v. Neurathem, Niem. Biuro Kor. ogłosiło komunikat, który część dzienników niemieckich uściłowala interpretować w ten sposób, jakoby v. Neurath odmówił przyjęcia noty rządu francuskiego.

Zbytecznym będzie wskazywać, że ta interpretacja jest całkowicie tendencyjna. Bar. v. Neurath przyjął notę rządu francuskiego ze zwykłą poprawnością. Ograniczył się tylko do sprostowania, że rząd Rzeszy nie może zgodzić się na argumentację, którą notą zawiera.

Kurs dolara. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5.27 1/2 zł, w Gdańsku na Warszawę 5.26 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płacił dziś za 100 mk. niem. gotówką 194.00 zł, za 100 guld. gd. w dewizach 172.88 zł, gotówką 172.54 zł.

Stronnictwo Narodowe w Poznaniu

urządza

WIELKIE ZEBRANIE

wyłącznie dla członków wszystkich kół poznańskich w niedzielę, 24 b. m. o godz. 12,30 w sali Stronnictwa Narodowego ul. św. Marcina 65.

Przemawiać będą p. p.

Dr. Celestyn Rydlewski
i red. Roman Fengler

O liczne przybycie prosi

Wstęp tylko za legitymacjami.

Zarząd na m. Poznań.

POZNANSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 22. 3. 1935 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była bez zmiany.

Z pożyczek państwowych poszukiwano 1 płacono za 5% poz. konwers. 68 1/4%, za 4% premj. dol. 53.50 oraz za 3% poz. bud. 46 1/4%.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. obracano 4 1/2% dolarowemi listami zast. w zlocie po 46%, natomiast płacono za 4 1/2% złotych listy zast. 48.50. W końcu ofiarowano 4% listy zast. konwert. po 46.50.

Akcje bankowe bez notowania.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominalu wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

5% państw. poz. konwersyjna 68 1/4 P.
4% poz. premj. dolarowa, seria III 53,50 P.
3% poz. budowlana, seria I 46 1/4 P.

4 1/2% dolarowe listy zast. serii K. z r. 1933 w zlocie Pozn. Ziemstwa Kred. 46 +

4 1/2% złotych listy zast. serii K. z r. 1933 Pozn. Ziemstwa Kred. 48,50 P.

4% listy zast. konwert. ostepm. P. Z. K. 46,50 O.

Tendencja bez zmiany.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 22. 3. 1935 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standarty: 1) żyto 715 g/l. 2) pszenica 750 g/l. 3) owies 470 g/l.

Ceny orientacyjne:

Żyto (Uspob. spokojne) . . . 13,50 — 13,75
Pszenica (Uspob. słabe) . . . 15,00 — 15,25
Jęczmień browarowy . . . 20,00 — 20,50

Uspob. słabe.

Jęczmień 710—725 g/l. . . 18,25 — 18,50

Jęczmień 680—690 g/l. . . 17,25 — 17,75

Uspob. słabe.

Owies (Uspob. słabe) . . . 14,50 — 15,00

Owies nad się do siewu . . . 15,10 — 15,50

Uspob. słabe.

Maka

żytnia I gat. 0,55% wł. w. 20,00 — 21,00

żytnia I gat. 0,65% wł. w. 19,00 — 20,00

żytnia II gat. 55—70% wł. w. 13,50 — 14,50

żytnia pośl. pon. 70% wł. w. 11,50 — 12,50

żytnia razowa 0,95% wł. w. 15,50 — 16,50

Uspob. słabe.

pszena gat. IA 0,20% wł. w. 26,00 — 28,50

pszena gat. IB 0,45% wł. w. 25,50 — 26,00

pszena gat. IC 0,55% wł. w. 24,50 — 25,00

pszena gat. ID 0,60% wł. w. 23,50 — 24,00

pszena gat. IE 0,65% wł. w. 22,50 — 23,00

pszen. gat. IIA 20,55% wł. w. 21,50 — 22,00

pszen. gat. IIB 20,65% wł. w. 21,00 — 21,50

pszen. gat. IID 45,65% wł. w. 18,00 — 18,50

pszen. gat. IIF 55,65% wł. w. 15,25 — 15,75

psz. gat. IIIA 65,70% wł. w. 14,25 — 14,75

psz. gat. IIIB 70,75% wł. w. 11,75 — 12,25

Uspob. słabe.

Otręby żytnie stand. . . 10,75 — 11,25

Otręby pszen. rube stand. 11,25 — 11,75

Otręby pszenne średnie st. 10,50 — 11,00

Otręby jęczmienne . . . 10,25 — 11,50

Rzepak zimowy . . . 39,00 — 41,00

Rzepak letowy . . . 36,00 — 38,00

Siemię lniane . . . 44,00 — 47,00

Gorzyczka . . . 39,00 — 41,00

Wył. łusowa . . . 31,00 — 33,00

Peluszka . . . 33,00 — 35,00

Groch Viktorja . . . 35,00 — 40,00

Groch Polgera . . . 30,00 — 32,00

Łubin niebieski . . . 11,00 — 11,50

Łubin żółty . . . 13,00 — 13,50

Seradela . . . 14,00 — 15,00

Mak niebieski . . . 34,00 — 37,00

Koniczyna czerwona surowa 130,00 — 140,00

Koniczyna czerw. 95—97% cz. 155,00 — 165,00

Koniczyna biała . . . 80,00 — 110,00

Koniczyna szwedzka . . . 220,00 — 240,00

Koniczyna żółta odluszczone 70,00 — 80,00

Przełot . . . 75,00 — 95,00

Tymoteusz . . . 60,00 — 70,00

Rajgras angielski . . . 90,00 — 100,00

Makuch lnian. w taflach . . 18,75 — 19,00

Makuch rzepakowy w tafl. 12,75 — 13,00

Makuch słon. w tafl. 42/43% 19,25 — 19,75

Śrut Soja . . . 20,00 — 20,50

Słoma pszena luzem . . . 3,00 — 3,20

„ pszena prasowana . . . 3,60 — 3,80

„ żytnia luzem . . . 3,25 — 3,50

„ wtnia prasowana . . . 3,75 — 4,00

„ owsiana luzem . . . 3,75 — 4,00

„ owsiana prasowana . . . 4,25 — 4,50

„ jęczmienna luzem . . . 2,45 — 2,95

„ jęczmienna prasow. . . 3,35 — 3,55

Siano zwykłe luzem . . . 7,00 — 7,50

„ zwykłe prasowane . . . 7,50 — 8,00

„ nadnoteckie luzem . . . 8,00 — 8,50

„ nadnoteckie pras. . . 8,50 — 9,00

Ogólne usposobienie spokojne.

Transakcje na odmienny warunkach:

żyta 155 t., pszenicy 340 t., jęczmienia 46 t., owsa 45 t., maki żytniej 88,5 t., maki pszennej 41,8 t., otrąb żytnich 42,5 t., otrąb pszennych 7,5 t., gorczycy 1 t., grochu Viktorja 15 t., łubinu niebieskiego 7,5 t., seradeli 13,4 t., maku niebieskiego 2,25 t., koniczyny czerwonej 1,55 t., koniczyny szwedzkiej 1 t., nasion 9,59 t., makuchu lnianego 15 t., śrutu Soja 15 t., maki ziemniaczanej 2,5 t., ziemniaków sadzonek 75 t.

TARGOWISKO MIEJSKIE

Poznań, 22. 3. 1935 r.

Urzędowe Sprawozdanie Targowe Komisji Notowania Cen.

Spędzono: buhajów 2, krów 24, świń 221, prosiąt 142, cieląt 160, owiec 35, razem 584 zwierząt.

Wiadomości

Skazany na śmierć gen. Barrera za udział w spisku monarchistycznym gen. San Jurjo został ułaskawiony.

Gabinet Tsaldarisa na pierwszym posiedzeniu postanowił rozpisć nowe wybory na koniec maja. Jednocześnie odbyć się ma referendum co do zarządzeń wyjątkowych rządu. Senat ma być zastąpiony przez przedstawicielstwo izb zawodowych.

Min. Titulescu po konferencjach z Jefflicem i Beneszem wyjeżdża do Paryża, Londynu i Brukseli. Prawdopodobnie uda się również do Moskwy, zdaje się razem z Lavalem.

Policja ołomuńska wpadła na trop wielkiej afery kokainowej na północnych Morawach. Aresztowano dotychczas 5 osób z t. zw. lepszego towarzystwa w Sternbergu i Szumbergu, które trudniły się przemytem narkotyków z Niemiec i ich sprzedażą w Ołomuńcu.

Bukareszteński „Unversul” zamieszcza rozmowę swego korespondenta z Venizelossem, który oświadczył, iż nie opuści swych przyjaciół i w dalszym ciągu będzie prowadził walkę.

Przed doniosłymi przeobrażeniami w Danii

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”).

Kopenhaga, 20 marca.

Gdy wiosną r. 1919 na konferencji pokojowej ustalano granice terytorjalnych ustępstw Rzeszy i wyłoniła się m. i. kwestia ewentualnego zwrotu przez Niemcy ziem, zabranych Danii w wojnie szlezwickiej r. 1864, okazało się, że istnieją w tym względzie trudności ze strony najmniej oczekiwanej, bo ze strony — samej Danii. Ścisłej powiadziawszy pewne koła kopenhaskie miały wątpliwości co do tego, czy Dania będzie miała więcej zysku, czy też więcej utrapień z powrotu Szlezwiku na łono macierzy. Koła te były na tyle wpływowe, że sam rząd wahał się wówczas, co zrobić.

Nie potrzeba dodawać, że prądy te, których źródło leżało w Kopenhadze, spotkały się z najżywszym oburzeniem w Szlezwiku. I choć w rezultacie stało się tak, jak tego pragnęli patrioci duńscy, t. j. odbył się plebiscyt, który przyznał północną strefę Szlezwiku Danii, to jednak lud pogranicza długo nie mógł zapomnieć Kopenhadze jej ówczesnego wahania się w sprawie szlezwickiej.

Przytoczyliśmy ów epizod z czasów konferencji pokojowej, ponieważ ułatwi on nam zrozumienie późniejszych prądów politycznych, nurtujących po dziś dzień w społeczeństwie duńskim.

Przy ocenie sił, które urabiają oblicze polityczne współczesnego społeczeństwa w Danii, trzeba bowiem rozróżniać dwa ogniska, w których rodzą się w tym kraju idee, a mianowicie po jednej stronie stolicę, po drugiej — prowincję. Dopiero oba wspólnie odzwierciedlają właściwy przekrój życia duńskiego. A kładziemy na rozróżnienie to szczególny nacisk, zważywszy, iż obserwator zagraniczny skłonny jest patrzeć na Danję zazwyczaj z jednego tylko punktu widzenia. Albo patrzy on oczami bardziej mu naogół przystępnej Kopenhagi, albo też ogranicza swój przegląd do przeciwnego, skądinąd interesującego dla cudzoziemca biegu — szlezwickiego, nie widząc poza tem w Danii innych, godnych uwagi zagadnień. Obie alternatywy są niedostateczne. Dopiero synteza dwóch kierunków stanowi całą Danję.

Na czem polega rozbieżność idei, wychodzących z owych dwóch biegów aktywności politycznej? Jaki jest wzajemny stosunek sił? Odpowiedź na to pytanie potrzebna jest, zanim ocenimy nowe kierunki, wyłaniające się dziś z sił nagromadzonych, w narodzie.

Rzut oka na mapę Danii poucza, że stołeczna Kopenhaga zajmuje osobliwe położenie w stosunku do reszty kraju. Kopenhaga leży bowiem na krańcu królestwa; z wień stolicy widać przy pogodzie przeciwny brzeg drugiego państwa — Szwecji. Z jednej peryferji państwa na drugą, w Jutlandji, jest spory szmat drogi, niezawsze łatwy i prędki do przebycia dla idei ludzkich.

Drugą osobliwością jest to, że Kopenhaga, przez położenie swe przy najważniejszym szlaku handlowym z Bałtyku na ocean, wyrobiła sobie zupełnie wyjątkową postawę wobec reszty państwa.

W XVIII stuleciu dopięta stolica niezwyklego przywileju, mianowicie otrzymała, jako jedyne miasto w królestwie, monopol prowadzenia handlu z zagranicą. Złożył się to na ów swoisty, merkantylny duch mieszczaństwa kopenhaskiego, tak bliski późniejszemu ideom liberalnym, widoczny po dziś dzień w filozofji życia stolicy duńskiej.

Na podkładzie tym wyrósł ku końcowi ub. wieku kopenhaski pozytywizm, mający korzenie właśnie w tradycjach stolicy. Tak samo była Kopenhaga zrazu podatnym gruntem dla komórek rodzącego się wtedy marksizmu. Niewątpliwie nie byłby socjalizm duński osiągnął tego stopnia rozwoju i tej potęgi, jaką dziś reprezentuje w duńskim życiu politycznym, gdyby nie żyłny dlań grunt kopenhaski, a także liczebna przewaga stolicy nad prowincją duńską. Na ogólną liczbę 3,6 miliona mieszkańców przypada na Kopenhagę 900 tysięcy, czyli, że co czwarty obywatel państwa mieszka w stolicy. W porównaniu z tem wygląda osławiony centralizm francuski nader skromnie.

Ta ogromna przewaga stolicy nad prowincją duńską, objawiająca się nie tylko w dziedzinie administracyjnej i gospodarczej, ale także w świecie idei, wytwarzała już w zaraniu XIX stulecia reakcję ze strony prowincji. Jej siły atoli były początkowo słabe i trzeba było kilkudziesięciu lat zjednoczonych

wysiłków, aby wytworzyć początki przeciwwagi, najpierw w dziedzinie gospodarczej. Szczęśliwie się złożyło, że po klęsce w r. 1864 polityka ekonomiczna państwa przyswoiła sobie hasło, rzucane w innym miejscu i w innych okolicznościach: „enrichissez-vous”, — które stworzyło postępową gospodarkę rolną i zainaugurowało nieznaną dotąd gałąź gospodarstwa narodowego: eksport wysokogatunkowych produktów hodowlanych do Anglii. Moment ten zaważył decydująco na nowym obliczu ekonomicznym kraju. Wy-

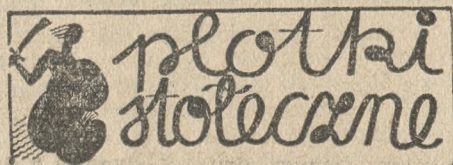
sunął po raz pierwszy wieś, czyli prowincję, jako pierwszorzędną czynnik w państwie, wstrzymując zarazem proces nieograniczonej przewagi stolicy.

Miało to wywrzeć również wpływ na przesunięcie się sił w życiu politycznym Danii. Partja włościańska doszła do głosu i stała się na przełomie naszego stulecia dominującym czynnikiem w polityce wewnętrznej. Pomimo wzmagającego się równocześnie socjalizmu, nie przestała ona do ostatnich lat stanowić języczka u wagi w życiu parlamentarnem. Kopenhaski socjalizm z

POWSTAŃCY GRECCY PRZED SĄDEM



W Atenach rozpoczął się proces przywódców i oficerów ostatniej rewolucji greckiej, oskarżonych o zdradę stanu. Na zdjęciu ława oskarżonych pod silną strażą wojską. Śmiesznie wygląda piecyk, świadczący niezbyt pochlebnie o estetyce współczesnych Greków.



21 marca.

W miarę, jak zbliżamy się do dnia, w którym na porządku posiedzenia sejmowego staną poprawki konstytucyjne Senatu, pojawia się coraz więcej pogłosek na temat przyszłej ordynacji wyborczej.

Zdaje się, że pomysł ustanowienia trybunału wyborczego został zarzucony. Mimoto jednak trzeba będzie cośkolwiek wynaleźć, żeby mieć możność kontrolowania kandydatów na posłów. Czynnikiem „sanacyjnym” chodzi bowiem o to, żeby mieć podstawy do oddziaływania na wybór osób, które mogą stawać do walki o zaufanie wyborców.

Oczywiście wiele będzie tu miała do powiedzenia administracja. Przy zmniejszeniu liczby mandatów i zmianie okręgów wyborczych operacje te będą łatwiejsze.

W kołach politycznych stolicy stwierdza się powszechnie, że jeśli istotnie nowa ordynacja wyborcza będzie skonstruowana tak, jak opowiadają, to źródło takiego jej zredagowania szukać należy nie tyle w chęci odsunięcia „partji” od parlamentu — jak to nieznacznie sugeruje prasa „sanacyjna” —, lecz poprostu w chęci niedopuszczenia do Sejmu przedstawicieli obozu narodowego.

„Czynniki miarodajne” zdają sobie doskonale sprawę, że obóz narodowy — poza „sanacją” — jest dziś jedyną realną siłą polityczną w Polsce; siły jego z dnia na dzień rosną wprost żywiołowo, podczas gdy wpływy B. B. w społeczeństwie wykazują nadal tendencję zniżkową, mimo wszystkich zabiegów i wysiłków.

Ujawniłoby to niewątpliwie wybory do Sejmu i dlatego, chcąc się uchronić przed tą przykrością, czynniki „sanacyjne” pragną — przy pomocy odpowiednio skrojonej ordynacji — poprostu zgilotynować przedstawicielstwo obozu narodowego w Sejmie.

W tem leży sens wszystkich pomysłów, narań i pogroźek, zawartych w znanym artykule „Gazety Polskiej”. Czy jednak istotnie kierownicy „sanacji” sądzą, że przy pomocy takich mechanicznych zabiegów, jakich wyrazem ma być nowa ordynacja wyborcza, zdołają stłumić siły, wyd-

ające się z samych głębin duszy narodowej?

Po uchwaleniu konstytucji pozostaną jeszcze do załatwienia ustawy: o składzie przyszłego Senatu, o wyborze Prezydenta i o ordynacji wyborczej. Dopiero po uchwaleniu tych ustaw będzie mogła być konstytucja ogłoszona.

Pono po ogłoszeniu konstytucji będzie Sejm rozwiązany, a zaraz potem zostaną w skróconym terminie ogłoszone terminy nowych wyborów. Jak dzisiaj rzeczy stoją — mają one przypaść na początek lipca, a okres wyborczy ma być najbardziej skrócony.

Równocześnie, jak zwykle pod koniec sesji sejmowej, zaczyna się mówić o nadchodzącej rekonstrukcji rządu. Dzisiaj te pogłoski zapewniamy, że szefostwo rządu miałoby przypaść p. Beckowi, ale komu miałaby przypaść teka zagraniczna, o tem się narazie nie wspomina.

Obecny premier miałby zastąpić p. W. Jędrzejewicza na stanowisku min. oświaty, wicemin. Piasecki min. Butkiewicz jako kierownika min. komunikacji, poseł w Sztokholmie, p. Roman, autor handlowych konwencji międzynarodowych — min. Rajchman, a w razie wycofania się min. Zawadzkiego kierownictwo skarbu miałoby przypaść wicemin. Kocowi.

Kto chce, niech wierzy.

Z min. Poniatowskim sytuacja się wyjaśnia. Można było podczas czwartkowego posiedzenia zaobserwować bardzo ciekawą konferencję. W hallu przechadzają się min. Poniatowski i pos. Miedziński, a w drugiej parze pp. Targowski i Radziwiłł; po chwili przychodzi do nich p. Sławek, a po pewnym czasie podchodzi do pp. Poniatowskiego i Miedzińskiego. Po niejakiem czasie p. Sławek podchodzi do Radziwiłła i razem idą do Poniatowskiego. Chwila rozmowy w trójkę, potem zostają już tylko pp. Poniatowski i Radziwiłł. P. Poniatowski wydobywa z teki szereg numerów „Czasu”. P. Radziwiłł nie jest wcale zakłopotany. Coś tłumaczy. Już to słyszeliśmy publicznie. Wszak na zebraniu wyparł się „Czasu”, który sam finansuje. Musiał się ukorzyć. Realizował zasadę, którą niedawno proklamował publicznie:

— W realnej polityce trzeba iść kompromisem i trzeba być oportunistą.

Tę zasadę uprawiają konserwatyści zawsze.

WARSZAWIANIN.

jednej strony, a ruch włościański prowincji z drugiej, — te dwie siły, ich dążenia i walki, wypełniały do ostatnich czasów treść życia politycznego Danii.

Podczas gdy socjalizm stanowi dziś w Danii partję najliczniejszą i najbardziej wewnętrznie zwartą, a ponowny dlań wynik ostatnich wyborów z roku 1932 dał mu możność ugruntowania się wspólnie z radykałami jeszcze silniej przy władzy, to jednolity dotychczas gmach polityczny włościaństwa duńskiego wykazuje ostatnimi czasy poważne rysy. Już w wyborach przed 3 laty poniosła partja włościańska „Venstre” największą do tej pory stratę mandatów w izbie.

I znowu teraz, przy dopiero odbytych wyborach do rad prowincjonalnych, wyszło na jaw, że siły tego stronnictwa topnieją. Co znamienne, że większość wyborców włościańskich oddała swe głosy na — konserwatystów, partję, która w ostatnich czasach wykazuje dużą prężność organizacyjną i zjednywa sobie nowych zwolenników, głównie na prowincji.

Partja konserwatywna, czyli raczej — używając terminologii z terenu polskiego — duńska partja narodowa, nie posiadała po wojnie nigdy decydującej przewagi w parlamencie, mimoto swą bezkompromisową ideologją narodową wywierała zawsze silny wpływ w Danii i zwłaszcza w kwestji szlezwickiej miała piękne karty. Zdecydowanie opozycyjny kurs w stosunku do rządu rozpoczęła dopiero z chwilą dojścia do władzy socjalistów i radykałów w r. 1929, zwalczając namietnie gabinet Stauninga. To stanowisko opozycyjne raczej ja atoli w oczach społeczeństwa wzmocniło. Zaczęła dokoła siebie gromadzić nietylko elementy zachowawcze, lecz i wszelkie koła antyradykalne i narodowe, przeciwników socjalistycznego programu rozbrowienia Danii, a także grupy, przeciwnie etatyzmowi Stauninga.

W ostatnich dwóch latach skierowali duńscy narodowcy główną uwagę na młodzież i osiągnęli na tem polu nadspodziewane sukcesy. Młoda organizacja „Konservator Ungdom” („K. U.”), czyli młodzież narodowa, która dawniej istniała jedynie na papierze, działa coraz sprężystej i rośnie z dnia na dzień na siłach.

Gdy się czyta główne punkty programowe organizacji „K. U.”, że „podstawowym elementem życia narodowego duńskiego jest oparcie wychowania na narodowych i moralnych wartościach, nagromadzonych w ciągu stuleci wśród ludu”, trudno oprzeć się wrażeniu, że mamy do czynienia z temi samymi przesłankami, które są treścią współczesnych idei narodowych w innych krajach Europy. Uderzający jest fakt, że ideologja organizacji „K. U.” skrytykowała się ostatecznie dopiero po dojściu w Niemczech do władzy narodowego socjalizmu, co duńska prasa socjalistyczna i radykalna oczywiście wykazuje do wykazania, jakoby współczesny duński ruch narodowy czerpał inspirację z Niemiec i był niczem innym, jak jedną z licznych odmian „faszyzmu”. Łatwo też zrozumieć zdenerwowanie duńskich socjalistów, odkąd się okazało, że narodowcy znajdują poparcie nietylko wśród młodzieży uniwersyteckiej, ale także wśród młodej generacji robotniczej.

Ruch ten rośnie zwłaszcza na prowincji, gdzie zasięg sił kopenhaskiej centrali socjalistycznej był z natury rzeczy zawsze słabszy, a gdzie natomiast żywe są do tej pory tradycje szlezwickie, oraz stara niechęć prowincji do „anarodowej” i „bezwyznaniowej” stolicy.

Odżycie duńskiego ruchu narodowego i postęp idei tych wśród młodego pokolenia jest jedną z wielkich niespodzianek dla tego, kto znał niedawną wszechpotęgę socjalizmu i radykalizmu wśród społeczeństwa duńskiego. Prawda, że zarysowane wyżej prądy narodowe w Danii są zupełnie świeżej daty, że brak im jeszcze wykończonych formy, a organizacja „K. U.” sama jeszcze nie posiada pełnego programu ustrojowego, ograniczając się tylko do krytyki przerostów parlamentaryzmu.

Jaki kierunek obiora duńskie idee narodowe, gdy im przyjdzie stanąć konkretnie przy warsztacie państwowym i do jakiego stopnia będą one musiały się liczyć z właściwościami terenu, zwłaszcza stołecznej Kopenhagi, okaże dopiero przyszłość. W każdym razie stoimy w obliczu prądu, który wygląda na początek głębokiego przeorywania gleby, o doniosłym znaczeniu nietylko dla Danii, ale i całej Skandynawji.

B. L.

Złudzenia w polityce z Niemcami

Przemówienie posła Stanisława Strońskiego, wygłoszone w Sejmie przy dyskusji nad ratyfikacją umowy handlowej z Niemcami dnia 20 marca 1935 roku

Po umowie politycznej z Niemcami z dnia 26 stycznia 1934 r. naprzód zawarliśmy umowę gospodarczą dnia 7 marca 1934 r., która znosiła t. zw. zakazy bojowe, a następnie 11 października 1934 r. zawarliśmy umowę t. zw. kompensacyjną, której ratyfikacja zaczyna się obecnie w postępowaniu ustawodawczym, a która już sobie od października pięknie działa.

ISTOTA UMOWY

Co to jest za umowa? Postanowiono, że obustronna wymiana obracać się będzie w wysokości 22 milionów złotych. Zarazem postanowiono, że w ten sposób będzie się to płaciło, iż dopiero, jeżeli Polska sprowadzi z Niemiec towaru za taką a taką sumę, ci, którzy do Niemiec z Polski wywozili, dostaną za swe towary zapłatę i odwrotnie.

Czy te 22 miliony są dużą wysokością, czy nie? Parę dni temu p. minister skarbu powiedział w komisji sejmowej, że nowy dodatek do podatków bezpośrednich, te 5 proc. da 21 milionów zł, a bez podatku gruntowego 17 do 18 milionów zł i dodał, że to jest w naszych stosunkach bardzo poważna wysokość. Otóż, jeżeli 17 milionów złotych jest poważną wysokością w budżecie państwowym 2-milardowym, to nie ulega wątpliwości, że 22 miliony złotych w naszym handlu zagranicznym, który w jedną stronę wynosi około 1 miljarda, jest jeszcze znacznie większą wysokością, bo to jest bądź co bądź 2 proc. całego naszego obrotu zagranicznego, czyli, że mamy tylko 50 takich wysokości, jak tutaj. Ze strony Niemiec ta sprawa przedstawia się trochę inaczej, dlatego, że tak, jak u nas miliard, tak u nich jest w jedną stronę 10 miliardów, czyli dla Niemiec ta umowa jest 0,2 proc., a nie 2 proc. jak w Polsce. A mimo to muszę powiedzieć, że po dokładnym przyjrzeniu się, okazuje się, iż Niemcy starannie obmyślili dla siebie tę ważną dla nich umowę, aniżeli my.

Jaki jest stan rzeczy obecny? Obecnie jest stan rzeczy taki, że do tej chwili myśmy do Niemiec wywieźli za 10 milionów 800 tysięcy, okrągło za 11 milionów złotych, a Niemcy do nas przywieźli za 2 miliony złotych. To znaczy, że Niemcy dostali towarów za 11 milionów, a zapłacili za 2 miliony. Tak ta rzecz wygląda krótko i wężłowato.

A teraz patrzymy, jak to się stać

mogło, że wejście w życie tej umowy wyraziło się w tak niezwykle sposób.

DWIE LICZBY

Otóż sprawa jest bardzo prosta. Dlatego, że Niemcy wzięli od nas towary, które każdemu zawsze się przydadzą, których Niemcy potrzebują, a mianowicie kupili sobie u nas za 3.500.000 zł gęsi, do tego masła za 2.500.000 zł, spirytusu kupili dotychczas za 4.700 tys. zł i mają kupić razem za 7 milionów złotych. Że te towary zawsze się przydadzą, jest rzeczą bardzo zrozumiałą. Kiedy byłem w szkole, uczono mnie, że w Brandenburgii nie wymieniają litery g tylko j, że zamiast „eine gut gebratene Gans ist eine gute Gabe Gottes”, mówią: „eine jut jebratene Jans ist eine jute Jabe Jottes”. To rozumieci zawsze w Niemczech, że dobrze wypieczona na dobrym maśle gęś, jest czemś dobrym. Więc nie dziwnego, że sprowadzili ile mogli, po cenie niższej, niż to kosztuje w Niemczech.

Alé spójrzmy na listę towarów, które my mamy w Niemczech kupować. Wyliczę tylko niektóre: bez, chryzantemy, olejki eteryczne, pachnące nie zawierające spirytusu eliksiry, pudry, kremy, wody pachnące i t. d. perfumy, wyroby z żelatyny brązowane, pozłacane, posrebrzane, skóry lakierowane (w kraju, w którym się przeważnie boso chodzi) dywany i chodniki strzyżone, koronki z włókni- stych materiałów roślinnych, koronki z innych materiałów włókni- stych, szyby lustrzane szlifowane, kosy i sierpy, które moglibyśmy sami w kraju robić. (P. Jeszke: Tego nie umiemy robić). Panie pośle, myśmy umieli przeszło sto lat temu robić kosy nawet na Niemców, a nietylko na zboże.

To są rzeczy z dziedziny t. zw. wydrwigroszostwa. Jeżeli się zestawia te dwie listy, to, co Niemcy od nas kupują i co my mamy za to z Niemiec kupować, to jest rzeczą jasną, że my nie mamy wogóle na te rzeczy pieniędzy, aby z Niemiec te rzeczy sprowadzać. Czyli trzeba powiedzieć, że w założeniu swym umowa była źle pomysłana i źle ułożona.

CO DALEJ?

Jakie obecnie będzie wyjście i jak ta umowa działa przedewszystkiem ze względu na tych, którzy z Polski wywieźli na 11 milionów a nie dostali zapłaty, bo dopiero 1/5 część zapłacono. Przedewszystkiem była mowa, że rzeczą zachęcającą były wysokie ceny. Tak, ale co się dziś dzieje? Dziś się dzieje to, że na to, aby dostać zapłatę z Niemiec trzeba sprowadzić z Niemiec te towary przemysłu chemicznego i t. d. I wskutek tego rolnik, który wywieźł swoje towary, szuka w Polsce kupca, nabywcę tych towarów i powiada: Ty kupisz za tę cenę, która tam istnieje, ale ja część tej ceny ci zapłacę. To jest pospolita umowa w tych sprawach. Ceny, za które rolnik sprzedaje, nie są rzeczywistymi. Bo część obraca na zapłatę przemysłowych towarów niemieckich, które sprowadza kupiec polski. Tak wygląda sprawa cen.

Jaki będzie los tych eksporterów polskich, którzy wywieźli towar i tylko 1/5 należności swoich dotychczas mogli otrzymać?

Tu mieliśmy objaśnienie p. przewodniczącego komisji ks. Radziwiłła, który powiedział nam, że właściwie sprawa tak wygląda, że państwo nie tu nie traci. Dlaczego? Dlatego, że my wywieźliśmy te towary, a co najwyżej może się stać, iż nie kupimy towarów niemieckich, czyli, że dla naszego bilansu handlowego nie będzie stał strata. Ale umowy handlowe robione są przedewszystkiem dla handlu, dla obywateli, więc to, że straci eksporter, a nie straci państwo, nie jest żadną pociechą. Narazie wygląda sprawa tak, że Niemcy gęsi zjedli i nie zapłacili, Polacy gęsi sprzedali, pieniędzy nie dostali.

P. sprawozdawca Jeszke stawiał rzecz tak: eksporter, jak powiedział, uświadomiony eksporter polski powinien był zgóry liczyć się z trudnością tej umowy. Tak, ale przecież ten eksporter polski, powiedzmy sobie, szczególnie ten, który jest bliski przekonaniom p. Jeszkego powinien mieć jakie takie zaufanie do rządu, który za-

wiera umowy, liczyć się z tem, że ta umowa ma jakąś wartość i że na stracie i na niepowodzenie go nie narazi. Następnie p. sprawozdawca Jeszke powiedział, że eksporter polski nie ponie- się strat dlatego, że, jak mówił na komisji, monopol spirytusowy, jeżeliby się okazał taki rachunek, że eksporter polski nie miałby pokrycia, pokryje sam straty tych eksporterów. To mnie niesłychanie zdziwiło dlatego, że w umowie skarb, monopol spirytusowy zabezpieczył sobie zgóry ze wszystkich wpływów pieniężnych 1/3 dla monopolu spirytusowego. Zdziwiło mnie, że ten skarb ma taką podwójną politykę, najpierw kosztem eksporterów zabezpieczył się, a jeżeli będzie źle, to tym eksporterom zapłaci. Skutkiem tego sta- rałem się wyciągnąć od przedstawicieli rządu, czy p. minister skarbu obiecał to, czy nie. Okazało się, że nie, czyli, że żadnych widoków dodatkowych dla eksporterów niema. Ten stan rzeczy jest zatem niepomysłny.

I cóż teraz pozostało? Jest rzeczą widoczną, że umowa tak, jak jest zbudowana, co i sprawozdawca przyznał, nie może być wykonana i trzeba tę umowę łączyć, wprowadzając o ile możności na listę towarów, które mamy sprowadzać z Niemiec, takie, któreby były przydatne w Polsce, i tak dojść do jakiegoś wyrównania. Ale lepiej jest odrazu dobrze zrobić, aniżeli potem łączyć. Kiedy była umowa zawierana, można było żądać, dając Niemcom coś, a teraz kiedy chcemy jednostronnie poprawić umowę, darmo nic nie dostaniemy i trzeba będzie znowu czemś zapłacić.

SIELANKA NASZYM KOSZTEM

A teraz, jakie jest tło tej umowy? Nie chcę twierdzić, że umowa była szczególnie źle zawarta przez ministerstwo przemysłu i handlu razem z ministerstwem spraw zagranicznych, dlatego, że to jest istotnie sprawa trudna. Nie mogę stwierdzić, że zaniedbywało obowiązków w swoim względzie to towarzystwo handlu kompensacyjnego, które jest czynne. Jeżeli jestem uprzejmy dla tych czynników, to trzeba szukać innej przyczyny i ją znaleźć. Wogóle ta umowa nie ma podstaw rzeczowych. A mianowicie, że po zawarciu porozumienia politycznego i wstępnego porozumienia gospodarczego z Niemcami chcieliśmy koniecznie pokazać, jak to pięknie stosunki gospodarcze między Polską i Niemcami mogą się rozwijać. I wpadliśmy. Skoro już zależało na tem, żeby pokazać, jak pięknie te stosunki mogą się ułożyć między Polską a Niemcami, to niechby także i Niemcy za to zapłacili. Tymczasem płaci tylko Polska. A przecież zdrowy rozum mówi, że łatwiej jest jeść Niemcom gęsi niż nam nosić koronki.

LAURY CZY ILUZE?

Znajduję w umowie w liście towarów z Niemiec do Polski dwie pozycje, które mnie szczególnie zajęły, mianowicie poz. 83 p. 1a) „wszelkie iglaste, laury” oraz pozycję 837 — „tiule i iluzje z jedwabiu naturalnego”. Otóż mam wrażenie, że my laurów z Niemiec nie sprowadzimy, natomiast jedynym artykułem, który sprowadzamy i będziemy nadal sprowadzać do wysokości 20 milionów i ponad 20 milionów, będą to iluzje. Ale bardzo się obawiam, że te iluzje, które będą sprowadzane z Niemiec, nie będą tkane tylko z sieci nitek, ale że będą także tkane z sieci wielkich dróg politycznych europejskich, i że właśnie te iluzje będą nas znacznie więcej kosztowały, aniżeli ta umowa polsko-niemiecka.

Już nawet ta umowa gospodarcza jest wyyskiwana dzisiaj w Polsce przez ludność niemiecką u nas na rzecz tego hasła współpracy i zbliżenia Polski z Rzeszą Niemiecką. Na Pomorzu, w Wielkopolsce, na Śląsku powołują się często na wieści na tę umowę jako na dowód, że Polska tylko z Niemcami może prowadzić dobrze handel i zachęcają do tego, ażeby towary przemysłu niemieckiego, które mamy sprowadzać: koronki, perfumy i t. d., sprowadzać z Niemiec, bo to zacieśni stosunki z Niemcami. Wielka szkoda, że to nie idzie w parze z ogólnym polepszeniem stosunków.

Muszę opowiedzieć dla przykładu, że w końcu ubiegłego tygodnia byłem

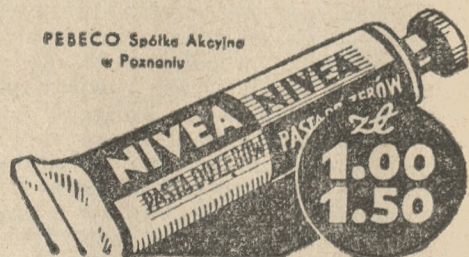


To karidem jedzeniu....

...czyści się noże, widelce i łyżki. — A co z zębami? Nie wolno także o nich zapominać. Zatem pielęgnujmy je przynajmniej co rano i co wieczór, a możliwie też po każdym jedzeniu. Czyste, białe zęby i świeży oddech świadczą o niezawodnej dobroci i skuteczności pasty do zębów NIVEA, bajecznie aromatycznej i przyjemnej w smaku.

Duża tuba czysto cynowa kosztuje tylko zł 1,50 — mniejsza tuba zł 1.—

PEBECO Spółka Akcyjna w Poznaniu

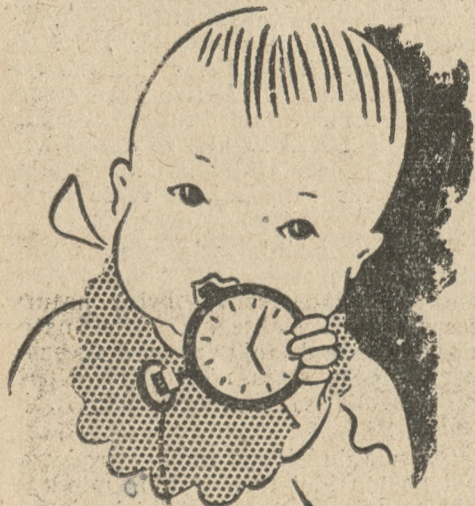


Pg 3109-N 1000

w Grudziądzu i tam miałem przemawiać na zebraniu o naszej polityce zagranicznej. Było tam najspokojniej, najspokojniej jak tylko można sobie wyobrazić, nie pamiętam, ażeby było kiedyś tak spokojnie, jak na tem zebraniu już po odparciu bojówki, złożonej z kilkudziesięciu ludzi, na ulicy. Mimo to policja wśród ciszy takiej, że można było słyszeć przelatującą muchę, nie dopuściła do tego zebrania. Na drugi dzień 17 marca — w tym samym Grudziądzu odbyła się uroczystość na cześć poległych Niemców w wielkiej wojnie światowej.

Trzeba zwrócić na to uwagę, że to było właśnie tego samego 17 marca, kiedy ta uroczystość była święcona w Rzeszy i że dalej w przemówieniach, które były wygłaszane, były wplątane następujące ważne pierwiastki: 1) wyrażono wdzięczność kanclerzowi Hitlerowi za wprowadzenie obowiązku powszechnej służby wojskowej, czyli nadano tej uroczystości w Polsce to samo znaczenie, jakie miała w Berlinie i w całym Niemczech, 2) uroczystość ślubowano wierność temu wodzowi narodu niemieckiego, 3) powiedziano, że trzeba, ażeby obudził się nowo duch roku 1914 (der Geist von 1914 muss wieder „erwachen“) i wreszcie powiedziano, że „was deutsch war, muss deutsch bleiben“ (co było niemieckie, musi pozostać niemieckie).

I dlatego powiadam, że żyjemy w okresie niesłychanych złudzeń, że te złudzenia, jakie się obrazują na tej umowie gospodarczej, te złudzenia są nikłą kropelką w morzu złudzeń, jakimi dziś jest kierowana polityka polska w stosunku do Niemiec i my już za tę politykę złudzeń płacimy i możemy jeszcze więcej zapłacić. (Oklaski).



Jeśli zjesz zegorek, mamusia nie będzie wiedziała, o której godzinie dać Ci FOSFATYNĘ FALIERA

FF = pierwsza popka dziecka

Tz 518



Tz 410

FELJETON KULTURALNY

„Od Petersburga do Leningradu”



od tym tytułem ukazała się niedawno (1934) nowa książka Marjana Zdziechowskiego, poświęcona pamięci Włodzimierza Spasowicza, z którym autor

pozostawał w serdecznych stosunkach i dla którego postać i działalność miał już nietylko szczerze uznanie, ale nawet gorące uwielbienie, że nazwał go „niezaprzeczenie największym człowiekiem, jakiego wydał nasz kraj w epoce po 63 roku”. Czy słusznie, o tem wolno wątpić temu nawet, kto, jak niżej podpisany, zawsze żywił kult dla świetlanej postaci, kryształowego charakteru i wielkiego rozumu Spasowicza. I wogóle nie brak w ostatniej książce Zdziechowskiego (na którą się składają jego przemówienia i artykuły z lat 1926—1933) ani poglądów, ani (co więcej) uczuć, które z pewnością nie każdy może i zechce podzielać.

Nie każdy np. będzie miał żal do Romana Dmowskiego za to, że w swoich memoriałach podczas wojny światowej głosił konieczność rozbicia Austro-Węgier i że się do tego niemało na kongresie wersalskim przyczynił — przeciwnie: wielu, bardzo wielu błogosławi go za to. Nie każdy także podziela obronę Zdziechowskiego (który jest nietylko historykiem pesymizmu, ale po części także jego wyznawcą), że „będziemy mieli swoich domorostych Leninów i Stalinów”, albo, że „honor Polski już bezpowrotnie w nurtach Elstery utonął, skoro wyroki sądowe dyktuje nie sumienie, nie uczucie sprawiedliwości, wnikającej w duszę oskarżonego, lecz chęć przypodobania się warszawskim następcom Repnina i jego przełożonym w Moskwie”. Jest źle, to prawda, temu nikt, jeśli widzi i kocha prawdę, nie zaprzeczy: ale przecie sam autor zgadza się z poglądem swego zmarłego przyjaciela Grzegorza Trubeckiego, że „potencja niekończona jest ważniejsza od aktualności”, że „w nasieniu, istota jego stanowi zaród, który prędzej czy później przebiję skorupę”.

A cóż jest tym zarodem w życiu społeczeństw, narodów, państw? Na to pytanie wszystkie wogóle książki Zdziechowskiego dają jedną odpowiedź, która jest nie jedną wprawdzie, ale największą ich pięknoscią: moralność chrześcijańska. Pogląd ten rozwija i uzasadnia Zdziechowski, prawy spadkobierca naszych wielkich romantyków, z nieubłaganą logiką, z ogromną odwagą cywilną, i, przy całym swoim pesymizmie co do teraźniejszości, z gorącą, niezachwianą wiarą religijną, że „gdzieś na wieków późnej fali” dobro zatriumfuje nad złem. Lecz pragnienie tego triumfu jest w jego czystej, szlachetnej, chrześcijańskiej duszy tak mocne, że nienawidzi ona wszystkiego, co jest choćby tylko drobnym odstępstwem od ideału moralnego, a cóż dopiero jego podeptaniem. Od czasów Krasińskiego nie było i niema u nas pisarza, któryby miał tak słuszne prawo powiedzieć o sobie: „Gdzie brud ujrę, wnet mi serce jakas bojaźń chwytą Boża”. Kto chce się o tem przekonać, niech przeczyta takie jego broszury, jak „Sprawa sumienia polskiego”, jak „Sumienie i partyjniactwo”, jak „O honor w polityce”, a na prawdę zdumie się nad szlachetnością myśli i uczucia ich autora.

Otóż ten sam charakter ma jego ostatnia książka we wszystkich bez wyjątku swoich rozdziałach, czy to o Spasowiczu, czy o konserwatyzmie i demokracji, czy o kryzysie kultury, czy o bolszewizmie rosyjskim i o półbolszewizmie polskim, czy o pisarzach i uczonych rosyjskich, czy o współczesnych zagadnieniach wychowawczych.

Jest autor gorącym patriotą polskim, ale to mu nie przeszkadza do szczerzego i głębokiego współczucia względem tak dzisiaj nieszczęśliwej Rosji: „Uczucia mściwej radości i odwetu milczały we mnie i milczą; na odwiecznego wroga spadło nieszczęście wielkie, tak wielkie i straszne, że wobec tego zapominam o doznanych krzywdach, a chciałbym do nich wyciągnąć rękę pomocy; zastanawiając się zaś nad tem uczuciem mojem, dochodzę do wniosku, że nie jest ono tylko odruchem czulego serca: jest to uczucie szlachcica polskiego, atawizm,

odgłos żywy i silny najpiękniejszych tradycji rycerstwa naszego... jest także uczuciem rozumem, to znaczy, że rozum je zatwierdza, rozum każe je pielęgnować, rozwijać, rozum naucza, że, usiłując w miarę możliwości przekształcić je w czyn, ratujemy siebie, ratujemy świat”.

Ze to współczucie względem narodu rosyjskiego łączy się w duszy Zdziechowskiego z głębokim, a świętem oburzeniem na tych wszystkich zbrodniarzy, którzy wtrącili swoją ojczyznę w otchłań nieszczęścia, czyli na bolszewików — to rzecz jasna. Nikt w Polsce nie dał temu świętemu oburzeniu tak silnego wyrazu.

A nietylko bolszewików piętnuje Zdziechowski, ale i tych wszystkich opętalców poza granicami Rosji, którzy, widząc w bolszewizmie kolebkę nowej zorzy kultury, grzeszą w „sowiechwalstwie” i pragnęliby zaszczerpić idee bolszewickie na swojej własnej ziemi — i nie może darować tym politykom polskim, którzy z bolszewikami paktują, bo to, jak mówi, „prostytnowanie myśli polskiej, duszy polskiej, całej naszej przeszłości dziejowej, naszego posłannictwa! Kobiety idą na prostytucję z nędzy: czyżbyśmy także już w ostateczną nędzę materialną wpadli? nie — ale nędza moralna jest wielka”. „Sowiety są wielką organizacją bandycką, która sama postawiła siebie poza obrębem prawa moralnego, ogłaszając moralność za przesadę burżuazyjną; nie wolno przeto w rozmowach czy układach z Sowietami stosować do nich tej samej miary, jaką stosujemy do innych państw”. „Bolszewizm jest w grozie i obrzydliwo-

ści swojej zjawiskiem jedynym w dziejach, jest nieustającą apelacją do instynktów krwiożerczych w człowieku.”

Nie dziw, że, mając taki pogląd na bolszewizm, wybucha autor oburzeniem na głośną książkę Wł. Spasowskiego p. t. „Wyzwolenie człowieka”. Książkę, „pisaną w szale namiętności, od początku do końca przepojoną myślami i uczuciami owego wyznawcy Lenina, co plunąć chciał w słońce”, książkę, w której pomiędzy innymi czytamy te słowa: „Religia jest kłamstwem, oszustwem duchowym, jadem, zatrującym świadomość i sumienie człowieka, obłędem, skodyfikowaną głupotą stuleci, śmiercią dla myśli, przeżytkiem wreszcie, którego już nie było, gdyby bezbożnictwo i nastroje antyreligijne zostały ustawowo zabezpieczone”. Jakie echo te i tym podobne słowa musiały wywołać w duszy Zdziechowskiego, z łatwością może się domyślać ten, kto, jak niżej podpisany, zna jego dawniejsze dzieła i kocha je za ich myśl naczelną, którą jest, że religia, to największy skarb człowieka, że chrześcijański ideał moralno-religijny, jako najświetlejszy ze wszystkich ideałów ducha ludzkiego, powinien przyswiecać wszystkim dziedzinom życia ludzkiego, nie wyłączając dziedziny politycznej.

Ta myśl naczelną zrodziła także ostatnią książkę znakomitego pisarza: możnaby na niej jako motto położyć słowa Krasińskiego: „Nikt nie stawia gmachu z błota i najwyższy rozum — cnota”.

Kraków.

IGNACY CHRZANOWSKI

Urodę życia polskiego odbiera nam Car

Interesujący artykuł na temat projektu konstytucyjnego B. B. i pracy wiceprezesa Klubu Narodowego prof. B. Winiarskiego p. t. „My i oni w walce o konstytucję” ukazał się w „Dzienniku Bydgoskim”, piśmie, wyraźnie skłaniającem się ku „sanacji”. Autor artykułu określa się jako „jeden z gorących zwolenników marsz. Piłsudskiego”, lecz zdecydowanie ujemnie odnosi się do „sanacyjnego” projektu konstytucji.

Stwierdza więc najpierw, iż „niestety tej prawdy, że państwo jest w nas, w każdym wolnym polskim obywatelu, który ma świadomość, że jest samodzielną jednostką nieśmiertelnego narodu polskiego, dziś nie znamy.”

„Stąd przeżywamy kryzys stokroć gorszy od gospodarczego, a tym kryzysem jest przesilenie duchowe narodu polskiego. Wielu z nas nie wie kogo ma słuchać, za kim ma iść, czy za posłem Carem i Makowskim, czy za Bohdanem Winiarskim.”

„Mamy na myśli — pisze dalej autor — nową konstytucję i walkę o nią Bohdana Winiarskiego, profesora uniwersytetu poznańskiego. Bohdan Winiarski swoją drobną broszurą „My i

oni” wyrasta na bohatera narodowego. Wieje z tej książki duch ziemian Łokietkowych i duch Unji Lubelskiej, duch istotnie polski. „Posnania docet” (Poznań uczy). „Rusini, Białorusini, Litwini, częściowo i Niemcy, zamieszkujący ziemie polskie wraz z nami od wieków, są u siebie „natione Poloni” — choć zachowują swoje odrębności, o ile podzielały polskie dążenia narodowe” (Bohdan Winiarski).

„Nie jestem endekiem — czytamy dalej w artykule — lecz jako Piłsudczyk niepaństwowiec stać muszę po stronie Winiarskiego. Urodę życia polskiego odbiera nam Car. Mimo całego kultu dla osoby marsz. Piłsudskiego, twierdząc stanowczo, że nowa konstytucja, jaką stworzył Makowski z Carem i której tak namiętnie bronił austriacki hrabia Rostworowski, jest zupełną negacją ducha polskiego. Gdyby ta konstytucja miała wejść w życie, wołałbym nie żyć...”

„Człowieka nie można zamknąć w ciasnych ramach państwa, gdyż człowiek ma prawa, których nawet państwo nie może mu odbierać.”

„Twórcy nowej konstytucji odwołali się do Arystotelesa, lecz nie wiedzą,

Przy objawach przeczułenia, uczuciu strachu, bezsenności, dolegliwościach sercowych, ucisku w piersiach, naturalna woda gorzka Franciszka Józefa ożywia krwiobieg w organach podbrzusza i działa przez to uspokajająco na zaburzenia w nich.
Tg 509.

czy nie chcą wiedzieć, że po Arystotele sie zdarzały się jeszcze wielkie wypadki. Czy nauka chrześcijańska nie nie znaczy?... „Czy koniecznie my Polacy musimy się liczyć ze zdaniem superintendenta protestanckiego, lub ze zdaniem rabina, czy też ze zdaniem radykalnych mędrców, tych wiecznych anarchistów umysłowych, którzy sprowadzają despotyzm na świat? Czy koniecznie musimy lekceważyć słowo Prymasa Polski? Czy protestanci, ateusze, lub rabini tworzyli Polskę, czy też Oleśnicy, Karnkowscy, Tomicy? Smutny zaiste będzie dla Polan dzień, w którym uchwalą nową konstytucję.”

„Człowieka się pozna tylko wtedy, gdy się go kocha. Czy jest miłość tam, gdzie niema poznania? Utożsamiałem Piłsudskiego z narodem polskim, lecz w konstytucji Makowskich i Carów niema narodu polskiego, niema też Piłsudskiego. — Sprawdza się stare przysłowie: „Si duo volunt idem, non est idem”. (Jeżeli dwóch chce tego samego, to nie jest to to samo).

„Nazwano naród poezją. Naród, który przelewał tak obficie krew jak polski, jest czemś więcej niż poezją. Chyba zasłużył sobie na to, żeby o nim wspomniano konstytucja. Czy to nie okropna rzecz, pominąć naród w konstytucji?”

„W czem nasze ocalenie? Czy w bezziemnym państwie? Jedynie i wyłącznie w narodzie polskim, w jego wolności, w jego zdolności samorządnego działania, w jego karności i sprawiedliwości społecznej. Państwo polskie może być tylko odbłaskiem ducha polskiego, jaki się zakul w polskich instytucjach prawno-politycznych, w polskich mózgach, w polskich sercach i w polskiej urodzie życia.

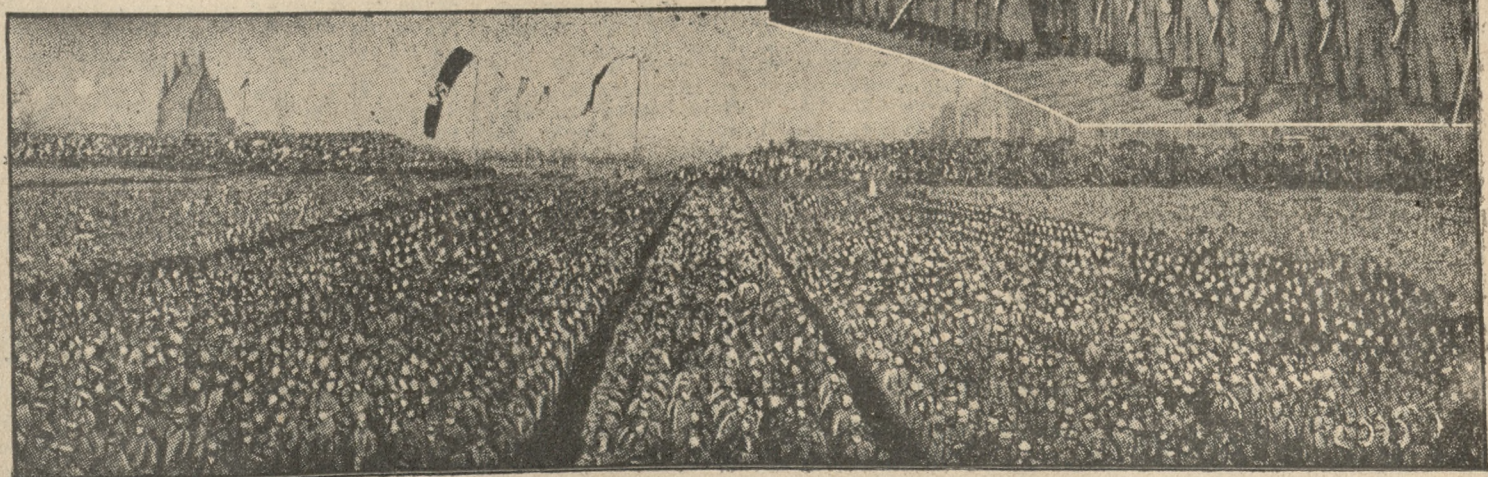
„Jeżeli mamy się opowiedzieć, to opowiedzmy się za Winiarskim, a nie za Carem i Makowskim, a opowiemy się temsamem za Piłsudskim. Królewski szczepek piastowy ma swój pewny instynkt prawdy. Mamy nadzieję, że marszałek Piłsudski konstytucji Cara i Makowskiego nie uzna.”

Mamy wątpliwości, czy to rozróżnienie, jakie autor artykułu czyni między poszczególnymi czynnikami, mającymi dziś wpływ na władzę w państwie, jest — jeśli chodzi o sprawę konstytucji — uzasadnione.

Bądź co bądź zacytowany wyżej głos jednego z piłsudczyków jest bardzo znamienity. Świadczy on, że projekt konstytucyjny pp. Cara, Sławka i Makowskiego budzi najdalej idące zastrzeżenia we wszystkich odłamach społeczeństwa, — że powszechne jest odczucie, iż projekt ten znajduje się w jawnej sprzeczności z duchowością i potrzebami narodu polskiego. Nie zmienia to naturalnie faktu, że duża większość społeczeństwa jest za silną władzą w Polsce. Ale od tego daleko do pomysłów ustrojowych B. B.

Tak wygląda dzisiaj w Gdańsku

Podczas gdy stosunki polsko - niemieckie a z nimi także polsko - gdańskie rozwijają się „sielsko i anielsko”, „wolne” miasto Gdańsk jest jednym wielkim obozem warownym hitleryzmu. W ub. sobotę odbył się z okazji rozpoczynającej się kampanii wyborczej „apel” bojówek czarnych i brunatnych, który w przybliżeniu daje pojęcie w jakich warunkach i nastrojach odbędzie się w Gdańsku wybory. Na fotomontażu widzimy szeregi hitlerowców na błoniach nazwanych imieniem „gauleitera” Alberta Forstera (t. zw. „Albert Forster Kampfbahn”) oraz oddziały Landespolizei podczas grania hymnu narodowego... Niemiec.



WIADOMOŚCI POTOCZNE

Marzec

23

SOBOTA

Kalendarz rzym.-kat.
Sobota: Katarzyny p.
Niedziela: Tymoteusza
Kalendarz lwiański
Sobota: Czcimława
Niedziela: Zbislawa
Słońca: wschód 5,50
zachód 18,09
Długość dnia 12 g. 19 min.
Kieżyca: wschód 22,29
zachód 6,18

Faza: 3 dzień po pełni.

Stan pogody według spostrzeżeń Instytutu Meteorologicznego Uniw. Pozn.:
Piątek, godz. 7 rano: Temperatura powietrza umiarkowana plus 4 st. C., ciśnienie atmosferyczne umiarkowane 756 mm., pogodnie, wiatr południowy. — W ub. dobie temperatura najwyższa plus 15 st. C., najniższa plus 6 st. C.

Przepowiednia pogody na sobotę: Po chmurno z przejaśnieniami, nadal ciepło.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu:
Dziś — plus 1,93 mtr.



— **Gdzie są właściciele?** W komisariacie I znajduje się paszport, wydany przez generalny konsulat R. P. w Berlinie na nazwisko p. Bernarda Kordylewskiego. W tym samym komisariacie przechowuje się torbę skórzaną z farbą koloru ciemnego. W obu wypadkach poszukuje się właścicieli. (kl.)

— **Uważać na rowery.** Tyle razy pisało się już o kradzieży rowerów, pozostawionych bez należytej opieki na ulicy, a jednak ludzie w dalszym ciągu zapominają o tem. Liczenie na to, że rower się znajdzie — naiwność, bo złodzieje mają różne sposoby, aby zmienić do niepoznania skradzioną rzecz. Uważajmy zatem pilnie na nasze rowery, byśmy później nie żalowali własnej lekkomyślności. (sk.)

— **Natęstwo cyganek.** Ostatnio zauważyć można w naszym mieście dużo cyganek, które odwiedzają sklepy, celem wyłudzenia pieniędzy. Cyganki są tak natętne, że nie zrażają się bynajmniej odmową udzielenia im jałmużny, molestują w dalszym ciągu, aż zadowolony tem kupiec wręcza im trochę grosza.

Jeśli kupiec mimo wszystko okaże się stanowczy, i zdecydowanie odmawia wsparcia, cyganki zwracają się do klientów i wyciągają od nich pieniądze. (sk.)

— **Przypadkowa pułapka na cykliste.** Na chodniku przy ul. Chociszewskiego jadący rowerem Franciszek Gawron z Łęczycy, w pow. poznańskim, zawadził głową o przeciwną linię do wieszania bielizny. Przy zderzeniu z linką p. Gawron uszkodził sobie poważnie oko, tak, że musiał się udać do kliniki okulistycznej U. P., celem dokonania operacji. (kl.)

— **Kontrola ruchu kołowego.** Podczas kontroli ruchu kołowego w rejonie III komisariatu ukarano doraźnie nakazami karnymi 23 osoby. Na dwie osoby sporządzono doniesienia. (kl.)

— **Najeżona przez samochód.** Na ul. Marsz. Focha samochód PZ. 10 149 najeżdżał ucznia stolarskiego Franciszka Grendę (ul. Gen. Prądzyńskiego 45). Najeżony nie odniósł żadnych obrażeń, jedynie uszkodzony został jego rower. (kl.)

— **Ujęcia.** W areszcie policyjnym osadzono poszukiwanego przez komendę powiatową policji za kradzież pieniędzy 31-letniego robotnika Jana Maciejewskiego z Kalisza (Staszica 47). — Jako podejrzaną o kradzież odzieży i biżuterii wartości 250 zł p. Helenę Świebrowską i bielizny p. Kazimierzowi Baranowskiemu, ujęto 18-letnią Zofię Nawroćkównę, bez stałego mieszkania. — Jako poszukiwaną przez sąd grodzki w Poznaniu ujęto 28-letnią Helenę Wysocką, bez stałego mieszkania. Ujęto ją podczas zebrania w magazynie na ul. św. Marcina. (kl.)

— **Upadek na chodniku.** Na placu św. Krzyszki upadł na chodniku 38-letni Henryk Chmielewski z Chartowa. Z powodu zwichnięcia nogi odprowadzono p. Chmielewskiego do szpitala miejskiego. (kl.)

Z POZNAŃSKIEGO

Kronika bydgoska

— **Z RUCHU NARODOWEGO.** W sali sekretariatu odbyło się zebranie plenarne kółka żeńskiego pod kierownictwem p. Kruegerowej. W pierwszej części zebrania omówił p. Bryl stanowisko Klubu Narodowego podczas ostatniej sesji budżetowej Sejmu. W drugiej części wygłosił referat p. red. Fiedler o zagadnieniach sa-

Awanturnicza Niemka lżyła Polaka

Urodzona w Wielkopolsce zatwardziała Niemka do tej pory nie nauczyła się mówić po polsku

W dniu wczorajszym przed sądem okręgowym w Poznaniu stanęła mieszkanka Puszczykówka, około 40-letnia Niemka Frieda Altmann pod zarzutem publicznego lżenia narodu polskiego. Altmannowa, mimo to, że urodziła się w Nivce pow. poznańskiego i cały czas przebywała w Wielkopolsce, do tej pory nie umie mówić po polsku.

Wobec tego rozprawę prowadzono częściowo w języku niemieckim. Z przewodu wynika, że w dniu 1 września r. z. w Puszczykówku Altmannowa, w czasie sprzeczki z dzierżawcą jej roli, p. Wincentym Kaletą, użyła pod jego adresem obelg „Du verfluchter Polacke, du Spitzbube, Du verfluchter polnischer Hund.“

Pan Wincenty Kaleta, kupiec z Mośnicy, wydzierżaw. od Altmannowej kawałek gruntu, na którym wybudował kłosek. Obok kiosku wiodła droga. — Wobec przeprowadzenia parcelacji, prawo własności Altmannowej do tego gruntu zostało zakwestionowane, gdyż miało ono przejść na władzę samorzą-

dową. W takim stanie rzeczy p. Kaleta wstrzymał się z płaceniem czynszu do wyjaśnienia sprawy tytułu własności. Altmannowa, przejeżdżając obok kiosku, wszczała awanturę z p. Kaletą i wyzywała go, jak wyżej. W trzy tygodnie później, mąż oskarżonej, Gustaw Adolf Altmann, idąc z kosą na pole, spotkał Kaletę, zaczął go i pod jego adresem powiedział: „Przeklęty Polaku, jak mi jeszcze raz żonę zaczepisz, to ci łeb kosą utnę“. Wtedy dopiero p. Kaleta zrobił doniesienie do urzędów policyjnych. Jako świadka przesłuchał sąd 22-letniego Dudkiewicza, pracownika Altmannów. Świadek oświadczył, że po niemiecku nie mówi, lecz język ten rozumie. Nie przypomina sobie, aby Altmannowa takie obelgi wypowiedziała. Drugi świadek, Stanisław Krysztofiak, pod przysięgą, potwierdził zarzuty, zawarte w akcie oskarżenia. Obrońca oskarżonych wniosł o powołanie nowych świadków. Sąd rozprawę odroczył do 4 kwietnia 1935 r. (k)

morządowych i o samorządzie jako szkole życia publicznego-państwowego.

— **ZEMSTA ZAWIEDZONEJ.** Maria Kolankiewiczowa obłana została kwasem solnym przez niejaką Annę O. Sprawczyni zaręczyła się z sublektorem Kolankiewiczowej i zemściła się na gospodyni, którą podejrzewała o bliższe z nim stosunki.

— **NOWA WYSTAWA W MUZEUM.** W niedzielę w południe nastąpi w muzeum miejskim otwarcie wystawy dzieł Apoloniusza Kędzierskiego oraz kopii Jana Zaluskiego.

— **LICYTACJA W LOMBARDZIE.** — Wkrótce odbędzie się w oddziale zastawniczym w K. K. O. licytacja niewykupionych zastawów. Właściciele zastawów powinni je wykupić względnie prolongować kwity zastawnicze.

— **OTWARCIE ŻEGLUGI.** Z dniem 21 bm. nastąpiło otwarcie żeglugi na wszystkich drogach wodnych węzła bydgoskiego. Na drogach tych pokrywa lodowa już zniknęła, a tam, gdzie pozostała cienka warstwa lodu, nie tworzy ona przeszkody dla normalnej żeglugi.

— **WYKŁADY.** W sobotę o godz. 18 wygłosi inż. Stecewicz w sali Instytutu Gospodarstwa Wieleńskiego odczyt n. t. „Algier w przeszłości“. W niedzielę o godz. 16 wygłosi w tej samej sali odczyt dr. Wyrzykowski n. t. „Mleko i jego higiena“.

Kronika anieźnińska

— **KONCERT RELIGIJNY.** Chór archikatedralny w Gnieźnie urządza w niedzielę, 24 bm. w sali prymasowskiej koncert religijny z współudziałem chóru kleryków i orkiestry symfonicznej 69 p. p. Początek koncertu o godz. 20. (gb.)

— **POŻARY.** W zabudowaniach p. Winiarskiego w Kleku wybuchł pożar, który strawił stodołę. Drugi pożar powstał w nieruchomości p. Niewiadomskiego w Kleku. Mimo natychmiastowej pomocy ogień przenosił się na zabudowania p. Muszyńskiego. Pastwa płomieni padła chlewy, szopy i remiza. Dzięki energicznej akcji ratunkowej uratowano dalsze zabudowania. (gb.)

Kronika grodziska

— **WIEC T. C. L.** W czwartek, 14 bm. odbył się w Grodzisku wiec oświatowy T. C. L., który zagał ks. prob. Kruszką. Zajmujący referat n. t. „TCL. a ustawa biblioteczna“ wygłosił dyr. TCL. ks. dr. Miłk z Poznania. W dyskusji przemawiali ks. prob. Kruszką i burmistrz p. Krzowski. Po wiecu odbyło się walne zebranie miejscowego oddziału T. C. L., które zagała prezeska p. dr. Mikołajczykowa. — Przewodniczącym zebrania wybrano ks. dr. Miłk, na sekretarke powołano p. A. Hoffmannównę. W roku sprawozdawczym oddział grodzki pracował bardzo intensywnie. Księgozbiór podzielono na dwa działy: beletrystyki i popularno-naukowy. Biblioteka jest otwarta codziennie od godz. 19—22. Po uchwaleniu ustępującemu zarządowi absolutorium, wybrano nowy zarząd w osobach pp.: prof. Świerżowicz — prezes, Rzeźniak — wiceprezeska, A. Hoffmannówna — sekr., ks. mansonarz Rywolt — skarbnik. Do komisji rewizyjnej wybrano ks. prob. Kruszkę i p. Dypczyńską. (kl.)

— **JARMARK.** We wtorek, dnia 26 h. m. odbędzie się w Grodzisku jarmark ogólny. Spodziewać się należy, iż ludność zarówno miejska jak i wiejska, doceniając hasło „Swoj do swego“, będzie omijać straganiarzy żydowskich. (kl.)

— **Z FRONTU WYBORCZEGO.** W dn. 20 bm. upłynął termin składania list wyborczych do rady miejskiej w Grodzisku. Lista Obozu Narodowego otrzymała nr. 4. Wyborców wzywa się do skrupulatnego przeglądania list, gdyż stwierdzono w nich duże usterki. Termin przeglądania

spisu i zgłoszenia reklamacji upływa z dniem 23 bm. Komisja wyborcza urzęduje w magistracie codziennie od godz. 10—12 i od 16—18. (kl.)

Kronika inowrocławska

— **NAPAD.** Onegdaj nocnym pocłgiem z Bydgoszczy przyjechał p. M. Górny do Złotnik Kujawskich, skąd udał się pieszo w odwiedziny do swego szwagra w Leszczach. W pobliżu miejscowości Krężół wyskoczył niespodziewanie z rowu jakiś opryszek z okrzykiem: „Oddaj walizkę!“ Górny momentalnie dobył rewolweru i skierował go w pierś opryszka, który na widok broni zbiegł niepoznanym. (hw.)

— **ARESztOWANIE ZAWODOWEJ ZŁODZIEJKI.** Za kradzież bielizny z mieszkania p. L. Świątkowskiej w Inowrocławiu policja aresztowała znaną złodziejkę mieszkanką. 25-letnią Konstancję Krukowską, zam. przy ul. Średniej nr. 5-6. Krukowska była już kilkakrotnie karana za kradzieże i niedawno została wypuszczona z więzienia. (hw.)

— **Z SALI SĄDOWEJ.** Sąd grodzki w Inowrocławiu skazał niepoprawnego włamywacza Bartosika na karę półtorarocznego więzienia za kradzież 20 ctr. żyta i 5 ctr. grochu na szkodę p. Anny Domskiej w Murzynnie. (hw.)

— **WALNE ZEBRANIE.** Onegdaj odbyło się w Inowrocławiu walne zebranie Koła Inwalidów Wojennych, które zagał prezes p. asesor Pawlak. Na przewodniczącego wybrano naczelnika wydziału w ministerstwie opieki społecznej p. H. Rudowski. Koło liczy około 600 członków. Po udzieleniu ustępującemu zarządowi absolutorium, wybrano nowy zarząd w osobach pp.: Pawlak — prezes, Józefowski — wiceprezes, St. Przybysz — sekretarz, Janowicz — zast., Kwiatkowski — skarbnik, Waliński — zast., Stachowiak, Poblacki i Krokowski — ławnicy. Komisję rewizyjną tworzą pp.: Nowicki, Mikołajewski, Borowiak, Elminowski, K. Przybysz i Fr. Kiepiński. W końcu uchwalono przystąpienie Koła do Polskiego Czerwonego Krzyża. (hw.)

Kronika jarocińska

— **Z SALI SĄDOWEJ.** Sąd okręgowy na sesji wyjazdowej w Jarocinie zasądził onegdaj oskarżonych z art. 264: Fr. Sierszule na 6 miesięcy więzienia oraz 800 zł grzywny, K. Borowskiego na 6 mies. więzienia i 500 zł grzywny, Ign. Dąbrowskiego na 6 mies. więzienia i 250 zł grzywny, M. Zimnego na 6 mies. więzienia i 200 zł grzywny, St. Ławniczaka na 6 mies. więzienia i 85 zł grzywny. Sierszule, Dąbrowskiemu i Zimnemu zawieszono wykonanie kary na 4 lata. Za przestępstwa z art. 236 sąd skazał Michała i Marię Ziętkiewiczów z Nowogrodzka na karę 6 mies. więzienia, L. Krzyżaniaka z Boguszy na fałszywe oskarżenie kierownika szkoły na 10 mies. więzienia, J. Gabrysiaka z Panińki za fałszywe oskarżenie sőtysa na 2 tygodnie aresztu, A. Kościńskiego, T. Zakrzewskiego z Cielczy za nieprawne posiadanie karabinu, bagnetu i naboju typu wojskowego na miesiąc aresztu i konfiskatę broni. (jp.)

— **NIESZCZĘŚLIWE WYPADKI.** W środę, 20 bm. uległa nieszczęśliwemu wypadkowi Marta Grzeszczakówna z Brzostowa. Podczas rabania drzewa Grzeszczakówna uderzyła się tak nieszczęśliwie siekierą w lewą nogę, iż trzeba ją było odwieźć do szpitala. — Na ul. św. Ducho w Jarocinie najeżdżał wóz żeźniarki Aleksandrę Winnicką, która odniosła obrażenia ciała. — G. Horodecki, robotnik z Magnuszewic, uległ nieszczęśliwemu wypadkowi złamania lewej nogi. Ofiarę wypadku przewieziono do szpitala powiatowego. (jp.)

Kronika kępińska

— **WALNE ZEBRANIE.** Onegdaj odbyło się w Kępnie walne zebranie Tow. Powst. i Wojaków. Jak ze sprawozdań zarządu wynika, Towarzystwo liczy obecnie 90 członków czynnych i 4 honorowych. Zebranie odbyło 1 walne, 11 plenarnych, 13 zarządowych, 4 zjazdy. Poza tem urządzono trzy ostre strzelania. Nowy zarząd wybrano w osobach pp.: A. Fengler — prezes, R. Stasiński — zast., L. Kubiak — sekr., J. Domagała — komendant, A. Karolewski — skarbn., St. Majewski i Ig. Niewiadomski — ławnicy. (kc.)

— **POŻAR.** W majątności Bralin, własność Państw. Banku Rolnego, wybuchł pożar, który strawił 50 tonn pszenicy, młocarnię, wagę decymalną i drobniejszy sprzęt rolniczy. Pożar powstał od wydobywających się iskieł z lokomobili. Straty oblicza poszkodowany na około 21 tys. złotych, które pokrywa ubezpieczenie ogniove. (kc.)

— **OSOBISTE.** Z dniem 1 kwietnia obejmuje parafę w Olszowie ks. Bogumił Bryliński, pierwszy wikary w Ostrowie. (kc.)

— **PIŁKA NOŻNA.** W nadchodzącą niedzielę wyjeżdża miejscowa „Polonia“ do Sycowa (Niemcy), gdzie rozegra mecz towarzyski z klubem „Verein für Bewegungsspiele“. Z dotychczasowych spotkań przegrała „Polonia“ jeden mecz, drużyna zremisowała. (kc.)

Kronika kościańska

— **WALNE ZEBRANIE.** Walnemu zebraniu Ochotniczej Straży Pożarnej w Czempiniu przewodniczył prezes oddziału p. Richter z Kościana. Po złożeniu sprawozdań z rocznej działalności wybrano zarząd, w skład którego weszli pp.: burm. Holewiński, Kamiński, Kucznarowicz, Przymus Marjan, Hirowski Jan, Wójtecki Stefan, Sobkiwiak i Stachowski. Do komisji rewizyjnej wybrano pp. Wesołowskiego, Majorowskiego i Andrzejewskiego. Budżet na rok bieżący uchwalono w wysokości 500 zł. (mk.)

Kronika obornicka

— **SUBHASTA.** Nieruchomość Leopolda Pietza w Obornikach nabył na subhastację Bank Gospodarstwa Krajowego w Warszawie za cenę 48510 zł. (ko.)

— **WYBORY WÓJTÓW.** W tych dniach odbyły się w pow. obornickim wybory wójtów. Na obwód obornicki - południe wybrano wójtem p. Walentego Knopińskiego, na obwód północny p. Ignacego Tomalika, na obwód rogoziński p. Konopę, na obwód Mur. Goślińa p. Miłewskiego z Łopuchówka, na obwód Ryczywół p. Antoniego Kosmowskiego. (ko.)

Kronika pleszewska

— **ZASŁUGI.** W dniu 19 marca odbyło się w Pleszewie w salce Domu Parafialnego zebranie Chóru kościelnego św. Cecylii ku uczczeniu zasłużonego na niwie śpiewaczej, b. długoletniego prezesa chóru i gorliwego śpiewaka p. Józefa Radomskiego. Z okazji tej towarzysztwo zamianowało p. Radomskiego prezesem honorowym. Wręczenia dyplomu zasługi dokonał prezes p. K. Konieczny. Po serdecznych słowach podziękowania zasłużonego krzewiciela pieśni polskiej na terenie pleszewskim, Chór odpiewał pieśni „Ave Maris Stella“ i „My chcemy Boga“. Odśpiewaniem pieśni „Wszystkie nasze dzieńne sprawy“ zakończono zebranie, którego przebieg był bardzo uroczysty.

— **Z RADY MIEJSKIEJ.** Ostatnie posiedzenie rady miejskiej poświęcone było sprawom budżetowym. Po załatwieniu kilku spraw administracyjnych przystąpiono do uchwalenia budżetu miejskiego na rok 1935-36. Preliminarz budżetowy opiewa w dochodach i rozchodach zwiększających na sumę 211982 04 zł. Budżet wodociągów miejskich na sumę 34 033,31 zł, budżet reżni miejskiej 31 738 90 zł, budżet elektrowni miejskiej 147 241 zł. Radny Klubu Narodowego p. dr. Białasik słusznie podniósł, iż rada miejska winna nasamprzód przedyskutować dochody, wstawione do budżetu i dopiero na ich podstawie ustalić wydatki. Następnie przy budżecie elektrowni miejskiej p. dr. Białasik poruszył sprawę remuneracji dla funkcjonariuszów przedsiębiorstwa miejskich. — Sprawa dochodów miasta, objęta preliminarzem budżetowym, była wogóle przedmiotem licznych protestów. Radny Klubu Narodowego p. J. Witkowski wyraził wątpliwości, czy dochód miasta z podatków osiągnie preliminarzową sumę, na którą bowiem zaznaczył, iż obroty kółców obniżyły się ponad 30 procent. Po dyskusji i przeprowadzeniu niektórych zmian, rada miejska budżet uchwaliła. Pod koniec zebrania p. przewodniczący odnowiadał na interelacje radnych. (pw.)

— **WALNE ZEBRANIE.** W niedzielę, 24 bm. o godz. 5 po południu odbyło się w Pleszewie w świetlicy harcerskiej walne zebranie Koła Przwiścią Harcerstwa przy drużynach żeńskich. (hw.)

— **Z ŻYCIA MŁODYCH PRZEMYSŁOWCÓW.** Na miesięcznym zebraniu Tow. Młodych Przemysłowców, któremu przewodniczył p. Marciniański referat n. t. „Stosunek młodego przemysłowca do Towarzystwa“ wygłosił n. L. Choinacki. Następnie n. prezes Marciniański omówił sprawę podatku obrotowego. (pw.)

Kronika pow. poznańskiego

— **WALNE ZEBRANIA.** W dniu 18 bm. odbyło się w Swarzędzu roczne walne zebranie sekcji tenisowej Klubu sportowego „Unja”. Po sprawozdaniach zarządu wybrano nowe władze sekcji w osobach pp. Stefan Korcz — kierownik, Józef Danielewicz — sekretarz, Z. Nowicki — skarbnik, Białkowski — gosp. Komisję rewizyjną tworzą pp. Wrocińska, Kościński i Józef Sobczak.

— **NOWY WOJT.** Wójtem na obwód Rokietnica wybrano p. Jana Kulaka z Napachania, podwójtem p. St. Musiała z Kryszkowa. (fi)

— **WYKŁAD** W niedzielę, 24 bm. o godz. 7 wieczorem w sali Hotelu Polskiego w Swarzędzu odbędzie się wykład inż. Perkitnego i Mroczykiewicza n. t. „Podróż naokoło świata”. Wykład będzie bogato ilustrowany przezroczami. Zysk przeznacza się na bezrobotnych m. Swarzędza. (fi.)

Kronika średzka

— **ZAMIAST W PILKE — W GŁOWE.** Tut. Klub sport. „Legja”, którego niektórzy członkowie prowadzą ostrą grę na boisku, rozegrał w ub. niedzielę mecz piłkarski z drużyną „Sokoła” Poznań-Jeżyce. W pewnej chwili jeden z graczy „Legji” kopnął w głowę zawodnika Kwiatkowskiego z Poznania, który odniósł wstrząs mózgu i krwiotok. Kwiatkowskiego umieszczono w stanie ciężkim w szpitalu. (ak.)

— **Z CECHU KRAWIECKO-SIODŁ.** Na walnym zebraniu cecchu krawiecko-siodlarskiego w Środzie, założ. 1900 r. wybrano nowy zarząd, w którego skład weszli pp.: St. Kosowicz — starszy cecchu, Wł. Wojciechowski i W. Dawidziński — podstarzy, J. Skarbecki i W. Rajnecz — członkowie zarządu, K. Biskup — zast. członków zarządu, H. Szuwałski i J. Czapliski — kasyjery rewizyjni. (ak.)

— **POŻAR** W zabudowaniach gospodarza St. Starzewskiego wybuchł pożar. Spaliła się stodoła wartości 7 tys. zł. (ak.)

Kronika śremska

— **Z RADY MIEJSKIEJ.** Na ostatniem posiedzeniu rada miejska wybrała delegację korporacji miejskich w osobach pp. burmistrza Czesława Dębickiego i ławnika zarządu miejskiego Antoniego Muslewskiego, która udała się do Warszawy w celu sfinalizowania w porozumieniu z M. S. Wewn. jednomiljonowej pożyczki dla miasta w Banku Gospodarstwa Krajowego. Suma jednego miliona, zagwarantowana majątkiem miasta, przeznaczona jest na zapoczątkowanie robót. Dalszą pożyczkę miasto otrzyma w miarę postępu prac, które zostaną rozpoczęte z chwilą ostatecznego ustalenia terenów budowlanych. Jako delegata na zbliżający się ogólnopolski zjazd miast w Warszawie rada wybrała burmistrza p. Dębickiego. (śn.)

— **ATAK NA KOŚCIÓŁ.** Bezpodstawnemu, jak się okazuje, ale dość ogólnie rozpowszechnionemu mniemaniu, jakoby t. zw. „Legjon Młodych” stosował w swych wystąpieniach na terenie wielkoleksem pewien, z trudem utrzymany umiar, zaprzeczają coraz częściej powtarzające się poczynania komórek prowincjonalnych tej organizacji. Miejskowa komenda, do której przynależą garstka urzędników miejskich i państwowych, wyraziła na ostatniem zebraniu nadzieję, że po wygaśnięciu konkordatu dojdzie wreszcie do koniecznego rozdziału Kościoła od państwa. Udzielanie subwencji państwowych Kościołowi określono, jako rzucanie w próżnię wartości, potrzebnych na innych od-cinkach (w „Legionie Młodych”?); Poza tem nie krępowano się w osobistych atakach na osobę miejscowego prezesa Akcji Katolickiej. Wszystko wskazuje na to, iż program tych „twórczych” wystąpień nie jest wyczerpanym „działacz” lokalnych, lecz dyktandem z góry. (śn.)

— **POUCZENIE NA CZASIE.** Miejskowy organ parafjalny „Gość Niedzielny”, zapoznał swych czytelników w jednym z ostatnich numerów w dość obszernym cytacie z „ideologią” t. zw. „Straży przedniej”, działającej także na terenie miejscowego gimnazjum państwowego. Dosłownie przytoczone wyjątki z „Kołna Młodych”, organu tej organizacji, wywołały silne wrażenie w miejscowym społeczeństwie, a nawet wśród okolicznego ludu wiejskiego. Uważamy, że tego rodzaju pouczenia są konieczne, aby wreszcie otworzyć oczy społeczeństwu na niektóre sprawy zasadnicze. (śn.)

W rozstroju nerwowym

Buk (bm). W czwartek przed południem pozbawił się życia wystrzałem z rewolweru 50-letni właściciel nieruchomości przy ul. Poznańskiej 10 w Buku Antoni Stelmachowski.

Denat był w wysokim stopniu człowiekiem nerwowym; w przeddzień wypadku przyszedł do jego mieszkania egzekutor Urzędu Skarbowego z Nowego Tomysła w celu przeprowadzenia egzekucji za zaległości podatkowe, ponieważ jednak S. egzekucji przeprowadzić nie pozwolił, oświadczył egzekutor, że przybędzie następnego dnia z policją. W krytycznym dniu Stel-

Walne zebranie „Katolickiego Tow. Ochrony Kobiet”

odbyło się wczoraj w Poznaniu i wykazało nadzwyczaj pożyteczną działalność tej społecznej instytucji

Przy bardzo liczny udział przedstawicieli różnych organizacji społecznych, oraz władz i duchowieństwa, odbyło się w czwartek doroczne walne zebranie członków Katolickiego Towarzystwa Ochrony Kobiet w Poznaniu.

Z wyczerpującego sprawozdania, przedłożonego podczas obrad, dowiadujemy się o bogatej działalności Katolickiego Towarzystwa Ochrony Kobiet, które rozwija ono tak na dworcu, jak w schronisku przy ul. Marszałka Focha 21. O działalności najlepiej świadczą cyfry. Do schroniska odprowadzono 617 osób, do miejsca pracy i zakładów 343, różnych informacji udzielono 10.767 osobom. Pomocy przy podjęciu podróży w wielu wypadkach osobom chorym, udzielono w 2.741 wypadkach. Wielka część działalności przypada na dworzec autobusowy. Szczególniejszą pracę miały panie z Katolickiego Towarzystwa Ochrony Kobiet przy masowym przyjeździe reemigrantów. W schronisku nocowało 1.359 osób, wydano przeszło tysiąc porcji żywnościowych, wskazano pracę 613 dziewczętom. W wielu wypadkach noclegów i odżywienia udzielono bezpłatnie, a na podkreślenie zasług ofiarnej pomocy kupiectwa poznańskiego.

Poza centralą poznańską, pracują filje w Ostrowie (przewodnicząca p. Chmielewska), w Lesznie (przew. p. Helena Stelmachowska), w Zbąszyniu (przew. p. Zakrzewska) i w Bydgoszczy (przew. p. Stobiecka).

Obrady walnego zebrania zagała jako przewodnicząca p. starościna Kłosowa, witając licznie przybyłych. Przewodnictwo obrad powierzono p. dr. Janinie Brossowej. Na sekretarkę powołano p. Śpiżewską. Działalność

Towarzystwa, które w roku minionym obchodziło 10-lecie, zobrazowała wyczerpująco p. starościna Kłosowa, a o stanie kasy referowała skarbniczka p. Emilia Ziółkowska. Imieniem komisji rewizyjnej wniosła o pokwitowanie dla zarządu p. Biegańska.

Przez powstanie z miejsc uczczono pamięć długoletniego patrona Towarzystwa, ś. p. ks. kanonika Jęska.

Ks. kanclerz Jedwabski, jako delegat J. Em. ks. kardynała-prymasa i ks. biskupa Dymka, wyraził pełne uznanie dla pracy, prowadzonej przez Katolickie Towarzystwo Ochrony Kobiet, którą to pracę ks. kardynał-prymas żywo się interesuje i czule jej błogosławi. Wiceprezesa „Opieki Polskiej nad rodakami na obczyźnie”, p. radna Smoczyńska, w przemówieniu swem wskazała na znakomitą pomoc pań z Katolickiego Tow. Ochrony Kobiet przy masowym powrocie reemigrantów.

Zajmujący referat n. t. „Ochrona kobiet w stosunkach międzynarodowych” wygłosiła redaktorka działu kobiecego w „Kurjerze Poznańskim”, p. dr. Bożena Stelmachowska. Ciekawą prelekcję przyjęto burzliwymi oklaskami.

Po ożywionej dyskusji dokonano wyborów uzupełniających. W miejsce ustępujących z zarządu pań: Jadwigi Pniewskiej i Elżbiety Zakrzewskiej, wybrano pp.: prezesową Stanisławę Krzyżanowską i p. Mirę-Nowacką, jako sekretarkę. Zatwierdzono również kooptację p. dr. Janiny Brossowej. Ponadto wchodzi w skład zarządu pp.: starościna Kłosowa, Henryka Woźnicka, Stanisława Kryzanowa, Emilia Ziółkowska, Marja Ziemkowska, Marja Mroczykiewiczówna, Marja Zupańska i Helena Maćkowiakowa.

Kampanja ryżowa rozpoczęta

Gdynia (p). Do portu gdyńskiego zawinął statek angielski „Langlemmer” przywożąc bezpośrednio z Rangoonu transport ryżu w wysokości 5.934 tonn. Ryż ten wyładowywuje się do magazynów Gdyńskiej Luszczarni Ryżu. Jest to pierwszy tegoroczny transport bezpośredni ryżu i rozpoczyna on tegoroczną kampanję ryżową.

Postrzelony przy kradzieży

Gniezno (Tel. wł.) Józef Grzybowski z Gniezna postrzelony został przy kradzieży węgla w pobliżu stacji gnieźnieńskiej. Kula ugodziła Grzybowskiego w nogę. Na stacji w Inowrocławiu, dokąd Grzybowski zjechał, zauważono wypadek i rannego odstawiono do opatunku. (br)

żywa pochodnia

Gniezno (Tel. wł.) Rolnik Rochowski z Wielkich Świątnik wybrał się z domu na pole, a nieletni synek pozostał w domu. Dziecko podeszło do kuchennego pieca, gdzie pozostawały resztki ognia i zaczęło się bawić. Nagle zajęło się dziecku ubranko i chłopiec stanął w płomieniach. Gdy rodzice wrócili do domu, zastali już zwęglone zwłoki synka.

Transport dobrych pomarańczy

Gdynia (p). W piątek przybywa do Gdyni statek „Erland”. Statek ten poza drobnicą przywozi transport lepszego gatunku pomarańczy palestyńskich. Transport pomarańczy będzie wyjątkowo duży, bo 550 tonn (14.500 skrzynek).

Pod konarami wierzb

Chojnice (d). Na dziedzińcu tut. szkoły powszechnej ścięli robotnicy wierzbę, stojącą na środku dziedzińca.

W czasie przerwy, gdy dzieci wybiegły na dziedziniec, drzewo się przewróciło, grzebiąc pod sobą dwóch uczniów, 9-letniego Stanisława Sprengla i 7-letniego Edwarda Pałubickiego. Sprengel doznał złamania lewej nogi, zgniecenia klatki piersiowej, złamania obojczyka, a Pałubicki ogólne obrażenia. Stan Sprengla jest groźny. Władze prowadzą dochodzenia w celu ustalenia winowajcy.

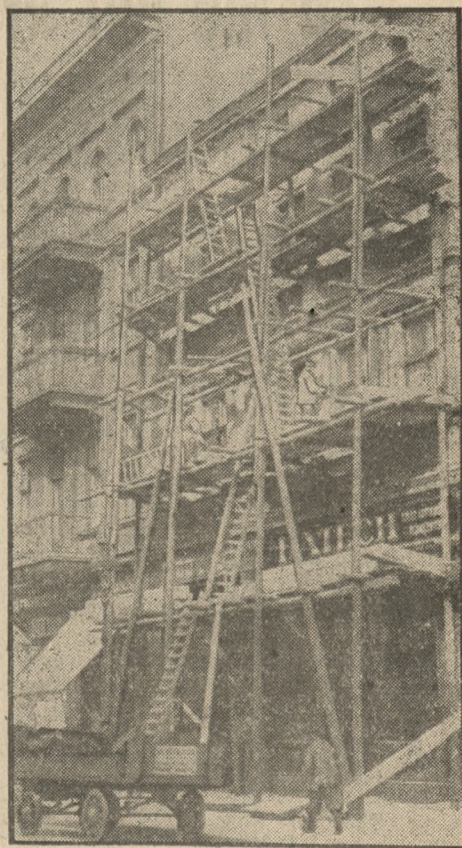
Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożyło w dalszym ciągu:

Na biednych na „weSolem miasteczku”: Dnia 21. 3. rb. wypłaciliśmy na ręce Pozn. Okr. „Caritas” 20 zł.

Na „Caritas”: Dnia 21. 3. rb. wypłaciliśmy 35 zł.

DBAJMY O UPIEKSZANIE POZNANIA



Kamienica przy ul. św. Marcina 65, która zdaje się, jako pierwsza w Poznaniu, przystąpiła do wiosennej toalety. Może będzie przykładem dla innych domów?

JUTRO, W SOBOTE, 23 MARCA b. r.

WIELKIE 2 PREMERY

APOLLO

Seanse 5 — 7 — 9

Najsłynniejszy tenor świata

JÓZEF SCHMIDT

w rewelacyjnym filmie wiedeńskim

SPRZEDANY GŁOS

reżyserji Maksa NEUFELDA

twórcy niezapomnianej „CZIBI”

Film który pozostawia niezatarte wrażenie

METROPOLIS

Seanse 4,30 — 6,30 — 8,30

ATRAKCYJNA NOWOŚĆ DLA PAŃ!

SZAMPAŃSKA KOMEDJO-SATYRA

TAJEMNICE SALONU PIĘKNOŚCI

Gary GRANT — Genowefa TOBIN

Sensacyjny występ dwunastu najmłodszych gwiazdek Hollywoodu



machowski na widok zbliżającego się egzekutora i posterunkowego do tego stopnia się zdenerwował, że wybiegł do mieszkania na piętrze i celnym strzałem w usta pozbawił się życia. Śmierć nastąpiła na miejscu.

Na miejsce wypadku przybyła komisja sądowo-lekarska. Samobójca, który był człowiekiem finansowo dobrze sytuowanym, osierocił żonę i troje nieletnich dzieci.

Samobójstwo defraudanta

Gdynia (p). Na torze kolejowym w odległości kilkuset metrów od dworca głównego w Gdyni znaleziono zwłoki mężczyzny, przejechanego przez pociąg. Na podstawie dokumentów, znalezionych przy przejechaniu, stwierdzono, że jest to Mieczysław Ruks, ostatnio zamieszkały w Bydgoszczy.

Na podstawie kartotek policyjnych,

stwierdzono, że Ruks poszukiwany był przez wydział śledczy w Bydgoszczy, jako podejrzan o sprzeniewierzenie kwoty 6.400 zł. Ruks po zdefraudowaniu pieniędzy ukrywał się w Gdańsku i w Sopocie. Jak dochodzenia wykazały, po straceniu pieniędzy popełnił on samobójstwo, rzucając się pod pociąg.

Z drugiego piętra na bruk

Ostrów (os). W tragicznych okolicznościach zakończyła życie 48-letnia wdowa Helena z Kaiserów Wojtyśiakowa, zamieszkała przy ul. Sukienicznej 3. Zmarła, ulegając rozstrojowi nerwowemu, rzuciła się z drugiego piętra i odniosła tak ciężkie obrażenia, że wkrótce po przewiezieniu do szpitala zmarła.

RUCH KOBIECY

Inicjatywa Narodowej Organizacji Kobiet

Bardzo szczęśliwą inicjatywę miała Narodowa Organizacja Kobiet i do brze postąpiła, urządzając w ubiegłą niedzielę poranek w kinie Metropolis z wykładem Adolfa Nowaczyńskiego o słynnym „Bracie Albercie”, polskim św. Francusku. Doniosłość tej imprezy polegała na tem, że kobiety zazna-czyły tu swoje zainteresowanie dla spraw kulturalnych, przypomniawszy społeczeństwu poznańskiemu, że z dawien dawna były inicjatorkami rozbudzenia życia umysłowego w naszym mieście i że pragną nadal podtrzymać tę piękną tradycję i pracować nad renesansem kulturalnym o wysokim poziomie.

Nasze miejscowe organizacje kobiece interesują się naprawdę najwięcej kwestiami charytatywnymi, co wynika zarówno z większej uczuciowości kobiecej i większego zrozumienia dla nędzy, a dyktowane jest gorącą potrzebą chwili, gdy panujące wciąż jeszcze bezrobocie i kryzys gospodarczy nakazują jaknajintensywniejszą działalność w dziedzinie miłosierdzia. Obok tego jednak nie wolno również zapominać o potrzebach duchowych, o tem, że człowiekowi nie tylko chleb jest konieczny, ale i dobre, podniecające do dobrych czynów słowo. A wykład o „Bracie Albercie” łączył ze sobą oba te nierwiastki: charytatywny i kulturalny.

Brat Albert nie jest w Poznaniu postacią nieznaną. Dotarła przecież i do nas jego historia i jego legenda, przed laty kilkunastu mówiło się i pisało dużo o nim. A jednak dziś właśnie jest pora po temu, żeby tę piękną, mistyczną postać artysty-malarza i miłośnika ubogich i upośledzonych znów przypomnieć wszystkim. Życie jego i czyny mieszczą w sobie naukę głęboką i aktualną. Bo to, co czynił w Krakowie Brat Albert dla najniezwyklejszych, dla wyrzutków społecznych i jednostek zepchniętych poza nawias społeczny, wynikało z najwznioślejszego altruizmu, a przejęte było wysoką kulturą. I w tem właśnie tkwi sedno zagadnienia. Chodzi bowiem o to, aby do spraw humanitarnych przystępować od strony kulturalnej, żeby to, co się czyni, miało swój wysoki poziom, aby miłosierdzie i praca społeczna nie nosiły na sobie cech brutalnie jaskrawych, ale były wniknięciem głęboko pojętej i umiejętnie przeprowadzonej kultury osobistej.

Narodowa Organizacja Kobiet, inicjując taki właśnie wykład zaznaczyła, tem samem, że posiada pełne zrozumienie dla potrzeb chwili. Poziom naszego życia współczesnego obniżył się ogromnie, nastroje powojenne wytworzyły pewne uprzedzenia, w wy-

ku których zdawało się, że zainteresowania umysłowe, zapal dla sztuki i literatury są rzeczą zbędną, rodzajem obciążającego balastu, czemś luksusowym, niepotrzebnym, obojętnym, gdy brutalny nakaz życia wysuwa na plan pierwszy jedynie doniosłą rzecz: walkę o byt. W wyniku takiego ustosunkowania się problemy kulturalne przestały zajmować społeczeństwo, które powoli obojętniało coraz więcej dla zagadnień nie wiążących się bezpośrednio z zainteresowaniami natury materialnej. Dziś zaznaczyły się już fatalne skutki takiej obojętności. Ciągłem dalszym upadku kultury umysłowej stało się obniżenie również i kultury osobistej. Uwydatnia się to obecnie na każdym kroku i wymaga jaknajszybszego przeciwdziałania.

Kobiety muszą więc, podjętą inicjatywę przeprowadzić konsekwentnie i systematycznie do końca. Kobiety muszą postawić sobie za zadanie podniesienie poziomu kulturalnego całego społeczeństwa, zaczynając od wła-

snych środowisk domowych i sięgając wpływami swemi daleko i szeroko. Dobra książka, piękny, wartościowy obraz muszą odzyskać swoje znaczenie stałego, dobrego towarzysza i przyjaciela, a dyskusje na tematy kulturalne muszą powrócić znów do kobiecego salonu i do życia codziennego, podnosząc poziom tego życia ponad szarżynę kłopotów materialnych.

I również w dziedzinie charytatywnej dojrze będzie pamiętać o przykładzie Brata Alberta, który potrafił być nie tylko artystą malarzem za natchnieniem wielkiego swego talentu, ale był również subtelny artystą w stosunku do otaczających go, najnie- szczęśliwszych ludzi, podnosząc ich ku sobie, wyrывая z nizin moralnych, pociągając ku pięknu i dobru poprzez własną pielęgnowaną pieczołowicie kulturę osobistą. Bo nie na tem polega istota miłosierdzia, aby ku niemu zstępować w dół i podkreślać to stano- wisko upokarzające dotkniętych nie- szczęściem, ale umożliwić im zapomnienie własnej nędzy materialnej, czy moralnej przez podciąganie ich w górę przez kulturalne i subtelne świadcze- nie miłosierdzia.

Ochrona pracy kobiet na te- renie międzynarodowym

Międzynarodowa Organizacja Pracy od samego początku swego istnie- nia wiele uwagi poświęca sprawie o- chrony kobiet. Już na pierwszej Mię-

dzynarodowej Konferencji Pracy w Waszyngtonie uchwalono kilka zasad- niczych projektów konwencji, które, jeśli nawet nie zostały ratyfikowane przez wszystkie państwa, przecież wy- znaczyły normy, do których bardziej lub mniej zbliżają się ustawodawstwa poszczególnych krajów (zakaz nocnej



Lotos święty kwiat Wschodu.

To nie był krem właściwy

Życie nie jest łatwe. Zresztą, moż- naby ustosunkować się do niego cał- kiem pogodnie, gdyby nie jedno... lu- stro! Tu zaczyna się tragedia i tu trwa bez przerwy.

Pani Zinia nie umie rzeczy tych sprecyzować tak dokładnie, ale westchnienie, z którym budzi się rano w swoim wytwornym negliżu dowodzi, że dzień zaczyna się ciężki. Bo szcze- rze mówiąc wyskoczyłaby najchętniej rażno na dywanik i ubrawszy się szyb- ko mogłaby wybiec na cudny spacer w rozświeczonym dniu wiosenny. Nie pracując przecież zawodowo, czas swój poświęca domowemu ognisku, przeby- wa dużo w swoim zacisznym home i z tej racji uważa się za kobietę wzoro- wą, a jednak? Smutno jej się robi na duszy, kiedy tak spojrzy w rozłożone porankiem okno. Nie wolno jej żyć swobodnie, musi zabrać się do... pracy.

Pani Zinia z żalosnem skrzywie- niem drobnych usteczek wyciąga rącz- kę po zwierciadło. Naturalnie! Skóra na twarzy jest za sucha. Szyja atoli jest stanowczo za bardzo natłuszczona. Co więcej. Pod lewem okiem utworzył się brzydki woreczek, taki sam zwisa pod prawem. Na czole doliczyć się można czterech piegów, a dokoła ust wystąpiły zmarszczki. Straszne!

Pani Zinia rozmyśla intensywnie nad tem, jak to wszystko stać się mo- gło? Przecież czytuje pilnie codzien- nie porady kosmetyczne w sześciu od- miennych pismach kobiecych i zdawa-

ło jej się, że wypełniła obowiązki swo- je w tym kierunku z zadowalającą su- miennością. Jeszcze późnym wiecz- rem, choć spać się jej chciało ogrom- nie, wymyśla starannie twarzyczkę my- dłem odtłuszczającym, natarła skórę kremem zmiękczającym, podwiązała brodę elastyczną przepaską, nałożyła na poszczególnie, krytyczne miejsca swego miłego owalu pasty zapobiega- jącej tworzeniu się zmarszczek. Czyż- by naprawdę o czemś zapomniała? Jest! Trzeba było do wody dolać kilka kropli esencji wschodniej. Przecież w ostatniej odpowiedzi od redakcji na- wolywano tak gorąco kobiety do sto- sowania tego właśnie środka. Jakże mogła go zaniedbać? Teraz cały dzień jest popsuty.

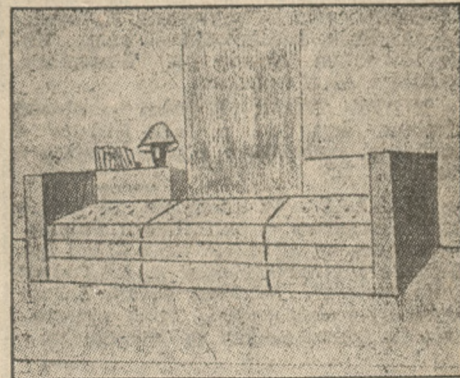
Pani Zinia, w poczuciu własnej wi- ny podnosi się melancholijnie z łóżka i zawstydzona biegnie do umywalni. Ileż to teraz będzie miała zachodów, żeby zło naprawić. W chwili, jednak, gdy miała już ręce zanurzyć w świeżą wodę, wzrok krytyczny padł właśnie na te rączki. Katastrofa. Cera na wierzchu dłoni jest podejrzanie chro- powata. Widocznie pomyliła się wcz- raj przy stosowaniu jakiegoś zabiegu. Innego mydła trzeba używać do szyi a innego do rąk, bo skóra reaguje od- miennie. Teraz trzeba będzie przepro- wadzić długotrwały masaż i wcieranie kemem, żeby ręce były miękkie, gład- kie i pachnące.

Upłynęła godzina przy umywalni,

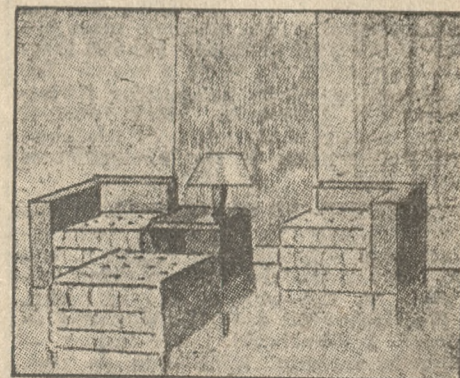
słońce stało teraz pełną twarzą w o- knie. Pani Zinia poczuła normalny o tej porze apetyt. Już, już miała naci- snąć dzwonek i poprosić Maryskę o śniadanie, kiedy znowu przysiadła, wylekniona na kozetce. Prawda! By- laby znów zapomniała. Jedno z pism kobiecych zaklinało uroczyscie swoje czytelniczki do stosowania racjonalnej diety. Pani Zinia zbierała usta za- częła recytować wspomniany cytat: Jeśli kobieta chce zachować swoją uro- dę, co jest jej naczelnym obowiązkiem społecznym, to musi pamiętać o tem, aby codziennie rano, przed spożyciem pierwszego posiłku wypić szklaneczkę odwaru z ziół rosnących na zboczach Himalajów, potem połknąć pigułek sporządzoną z rośliny afrykańskiej i tuż przed rozpoczęciem porannej gim- nastyki wdychać woń aromatyczną preparatu pochodzącego z... Natural- nie! To są przecież rzeczy elementar- ne.

Pani Zinia zrezygnowała na dalszą, długą godzinę ze śniadania i powoli, z nabożeństwem zaczęła pochłaniać różne specyfiki.

A potem rozpoczął się akt drugi porannej tragedii. Gimnastyka. A więc trzeba było najpierw położyć się na wznak i licząc uważnie unosić jedną po drugiej obie nogi na wyso- kość głowy. Potem trzeba było biegać na czworakach dokoła stołu celem wzmocnienia muskułów torsu, potem kręcić głowę raz w tę stronę, raz w tamtą, aby kark i mięśnie ramion na- brały giętkości. Potem jeszcze z oso- bna należało nacierać powierzchnię skóry i nasydzić kolana. Potem należało



Praktyczny tapczan, składający się z trzech rozsuwalnych części.



pracy kobiet, ochrona macierzyństwa itd.) Idąc tą drogą, Międzynarodowa Organizacja Pracy postępuje w myśl opinii większości stowarzyszeń i związków kobiecych, które ochronę kobiet uważają za rzecz konieczną; napotyka przecież i na sprzeciw takich organizacji kobiecych, które twierdzą, że wszelka ochrona nie tylko jest zbę- dna, ale wręcz szkodliwa, pozbawia bo- wiem kobiety możliwości swobodnego współzawodniczenia z mężczyzną na wszelkich polach pracy.

Opozycję stanowią tu wszelkie mię- dzynarodówki jak „Open Door Inter- national” — „Alliance internationale pour le Suffrage et l'Action civique et politique des femmes” i pokrewne.

XIX Międzynarodowa Konferen- cia Pracy, która rozpocznie się w b. r. w Genewie dnia 4 czerwca, rozpatrywać będzie szereg zagadnień, które bądź bezpośrednio, bądź pośrednio intere- sują świat kobiecy, a więc m. in. zakaz pracy kobiet w kopalniach wszelkiego typu, sprawa płatnych urlopów robot- niczych (w Polsce, jak wiadomo już wprowadzonych) skrócenie czasu pra- cy w niektórych gałęziach przemysłu, bezrobocie młodzieży.

przez pół godziny usiąść spokojnie przed lustrem celem wystudowania najodpowiedniejszej do swego wyglą- du mimiki twarzy. Z tem wszystkiem pani Zinia straciła zupełnie apetyt i nie chciało jej się już wolać o śnia- danie. Upłynęła znów dalsza godzina ciężkiej, skomplikowanej pracy, wy- magającej dużej uwagi i zręczności. A przecież teraz dopiero zacząć się miał akt trzeci. Pani Zinia przypomniaw- szy sobie znowu coś bardzo ważnego pobiegła do półki z czasopismami. Nie wiedziała przecież jaką na dziś zasto- sować fryzurę. Czy na wiosnę, która zbudziła się niespodzianie na świecie — wypada stosować loki stojące zwi- sające? Nerwowo przerysowane kartki żurnalu dawały sprzeczne i zagna- twane odpowiedzi. I dalej jaką wło- żyć suknię, jaki kostium, jaki szalik na szyję i jak do tego wszystkiego podmalować usta i uszmiłkować twarz? Czy brwi mają być waziuteń- kie jeszcze, czy już trochę silniej na- znaczone, i czy należało cerę podmalo- wać na lekką wiosenną opaleniznę, czy też trzymać się jeszcze zimowej, delikatnej w tonie białości? Pani Zi- nia zrozpaczona opuściła ręce na ko- lana. A potem, raptownie uniosła obie piastki i pogroziła nimi zwierciadłu.

Po chwili jednak uspokoiła się zno- wu. Jest przecież kobieta, więc musi bez szemrania przeżywać całe swoje kobiece mecenstwo.

Tylko potem, gdy wyjdzie na ulicę cichą zadrzaśnie jej serce. Przekona się, że przyjaciółka zrobiła to wszystko lepiej od niej.

Wer.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Przed doniosłymi decyzjami z zakresu polityki zbożowej

W najbliższych dniach ma się odbyć szereg konferencji, na których mają być sprecyzowane wytyczne polityki zbożowej na przyszłość. Podczas gdy w ubiegłych latach stosunkowo nieznaczne zmiany wprowadzono do zasad naszej polityki zbożowej, obecnie wiele za tem przemawia, że należy się spodziewać zmian poważniejszych.

Potrzebę zreformowania polskiej polityki zbożowej uzasadnił w dniu 1. b. m., na zebraniu Rady Związku Eksporterów Zboża, dyrektor tegoż związku i znakomity znawca przedmiotu, p. Leon Domański. Wyszedł on z założenia, że niepokojące kształtowanie się cen na światowym rynku zbożowym stwarza konieczność zrewidowania zasad polityki zbożowej, która dotychczas, jak wiadomo, dążyła do podniesienia poziomu wewnętrznych cen zboża drogą usuwania poza granicę naszych nadwyżek produkcyjnych. Niestety, w miarę kurczenia się możliwości eksportowych zmniejsza się również możność oddziaływania polityki zbożowej na poziom cen wewnętrznych. W tym stanie rzeczy konieczna jest reforma polityki zbożowej. W jakim ona pójdzie kierunku, chwilowo trudno przewidzieć. Zależy to od konferencji, zapowiedzianych na dni najbliższe. Jednak już teraz stwierdzić można „urodzaj” najroźniejszych, nierzad przeciwnych projektów.

Wśród kół rolniczych głośny jest pomysł dalekoidącego ograniczenia sum, wydawanych na zwroty cel przy wywozie zboża. Zaoszczędzone fundusze miałyby przeznaczać częściowo na „ubezpieczenie” kredytu rejestrowego, częściowo zaś na zmniejszenie niektórych ciężarów publicznych, ciążyących na rolnictwie. W ten sposób miałyby skutecznie przeciwdziałać podażą późniejszej zboża, deprecjonującej ceny, zaś z drugiej strony miałyby wzmocnić konsumpcję ludności wiejskiej, częściowo uwolnionej od nacisku śrub podatkowej.

Mniej może radykalny jest projekt, lansowany przez niektóre koła rolnicze, które — wręcz przeciwnie — dążą do podwyższenia zwrotów cel, jednak równocześnie radeby doczekać się zapowiedzianej przez p. premiera obniżki rolniczych ciężarów publicznych. Przy pomocy, większych od dotychczasowych, zwrotów cel miałyby zdołać eksport i, jak dawniej, na tej drodze usunąć nadwyżki produkcyjne.

Wreszcie w kołach eksporterów zboża zwracają uwagę na niecelowość naszej dotychczasowej polityki magazynowania zboża, nie ulega bowiem wątpliwości, że przy dzisiejszych trudnościach zbytu łatwiej możnaby sprzedać ogółem większą ilość, gdyby wywoziło się je nie w drodze zmonopolizowanego przez P. Z. P. Z. eksportu,

ale mniejszymi partiami przez poszczególne firmy eksportowe. Dopuszczanie handlu prywatnego do eksportu

KRONIKA GOSPODARCZA

Z KRAJU

(k) **Niepewność w sytuacji walutowej.** Na wczorajszych giełdach walutowych przeważała tendencja słabsza dla większości dewiz. Oslabły przedewszystkiem dewizy anglo - saskie: funt i dolar. Dewiza na Belgję pozostała na wczorajszym niskim poziomie. Oslabienie wykazały poza tem Amsterdam i Zurych, przyczem ten ostatni ponownie osiągnął dolny punkt złota, przejściowo spadając nawet poniżej. Dewiza na Medjolan pozostała na ogół na dotychczasowych niskich kursach, natomiast w Paryżu spadła. Ogólna sytuacja daje obraz wielkiego zamieszania i niepewności co do przyszłego kształtowania się szeregu walut.

(k) **Ustawodawstwo gospodarcze.** Ukazał się nr. 18 Dziennika Ustaw R. P. z dn. 21 marca rb., w którym opublikowane zostały m. in. następujące rozporządzenia o charakterze gospodarczym: ustawa z dnia 31 stycznia 1935 r. o znaczeniu wagi na ładunkach, przewożonych na statkach (poz. 99); rozp. ministra sprawiedliwości z dnia 13 marca rb. o ulgach dla ofiar powodzi w zakresie wynagrodzenia notariuszów i pisarzy hipotecznych (poz. 101); rozp. ministra przem. i handlu z dnia 13 marca r. b. o przyznaniu ulg w sprawie ochrony wynalazków, wzorów i znaków towarowych

Apel Związku Towarzystw Kupieckich

Tegoroczne Targi Poznańskie organizowane są przy najściślejszej współpracy Rady Interestantów Targów Poznańskich z zarządem Targów i oddzielają niejako wszelkie dezerydaty, wysunięte przez życie gospodarcze Polski. Będą to największe Targi, jakie się dotychczas w Polsce odbyły, przyczem w niektórych działach jest do zanotowania gremjalny udział przemysłu polskiego.

Związek Towarzystw Kupieckich, biorąc czynny udział w pracy organizacyjnej Targów, podkreśla następujące korzyści, jakie daje zakup na Targach:

- a) złożenie w tym samym czasie i miejscu ofert przez kilkanaście konkurujących firm;
- b) możliwość porównania towarów produkcji krajowej z towarami obcymi;
- c) najniższe ceny konkurencyjne i najdogodniejsze warunki;
- d) zapoznanie się z ostatnimi nowościami w każdej branży;
- e) stwierdzenie zainteresowania u publiczności, wywołanego poszczególnymi towarami.

Wszystkie te korzyści mogą być osiągnięte jedynie przy poważnym u-

postawilioby na porządku dziennym sprawę t. zw. superpremji, bez której zapewne eksporterzy nie mogliby się obyć, tak, jak nie obyją się bez niej P. Z. P. Z.

Tak więc już w niedalekim czasie spodziewać się należy ważnych decyzji, na które z zaciekawieniem czeka ją koła rolnicze i kupiectwo zbożowe.

Z ZAGRANICY

(z) **Projekt ustawy o kontroli cen w Szwajcarii.** Szwajcarska rada związkowa przedłoży w najbliższym czasie parlamentowi projekt ustawy w sprawie kontroli cen. Projekt postanawia zasadniczo, że nadzorowi podlegać będą ceny artykułów, których import do Szwajcarii jest ograniczony lub poddany wysokiej ochronie celnej. Narówni z takimi artykułami mają być postawione wytwory, co do których istnieją zimy między producentami, lub sprzedawcami — w kierunku uregulowania cen. Na podstawie projektu rada związkowa będzie upoważniona do wydawania szczegółowych przepisów. Utworzony zostanie urząd kontroli cen, który będzie miał prawo przeprowadzać wszystkie niezbędne do tej kontroli posunięcia. Projekt ma być natychmiast po uchwaleniu wprowadzony w życie. W uzasadnieniu rada związkowa wywodzi, że nowa ustawa ma na celu przedewszystkiem wyrównanie obecnego poziomu cen. Chodzi tu o posunięcia deflacyjne, pomyślane w celu obniżki podstawowych cen. Dotychczas bowiem poziom cen w Szwajcarii jest dość wysoki.

dziale producentów danej branży, który znów jest możliwy jedynie wtedy, gdy każdy kupiec jednocześnie skutecznie choćby najmniejszą część swych rocznych zakupów na Targach. Wówczas istotnie na Targach Poznańskich znajdzie się całokształt krajowej produkcji każdej branży, co umożliwi kupcowi szybką i jasną orientację i zakupy.

Prosimy więc członków naszych:

- 1) o wysłanie do swych dostawc pisem, że pragną ich widzieć na Targach Poznańskich jako wystawców;
- 2) o zapewnienie dostawców w tymże liście, że uskutecznią na Targach zakupy po porównaniu towarów, jakie rozmaite firmy tej branży mają do zaoferowania;
- 3) o podanie nam po Targach Poznańskich swych uwag w następujących sprawach:
 - a) czy ilość wystawców umożliwiła orientację dla danej branży,
 - b) czy kupiectwo danej branży istotnie odwiedzało Targi,
 - c) czy poczyniono zakupy lub też napoczęto pertraktacje o zakupy,
 - d) jaką krytykę kupiectwo wypowiada w stosunku do organizacji Targów, w tym celu, by temu można było na przyszły rok zapobiec.

K. Otmianowski, B. Sikorski,
Prezes, Dyrektor.

Judaica gospodarcze

W Niemczech Żydów coraz mniej

W jednym z ostatnich numerów „Wirtschaft und Statistik” (organ niemieckiego urzędu statystycznego) ukazała się rozprawa p. t.: „Żydzi w Niemczech w latach 1816—1933”. W r. 1033 liczba Żydów w Niemczech wynosiła 499.682 czyli 0,77 proc. ogółu zaludnienia Rzeszy. W wielkich miastach mieszkało 354 tys. czyli 70 proc. wszystkich Żydów, z tego w sześciu największych miastach — 50 procent. Od roku 1925 do 1933 ludność żydowska zmniejszała się o 11,5 procent. Spadek ludności żydowskiej w wielkich miastach rozpoczął się jeszcze w pierwszej połowie ub. stulecia. W r. 1933 odsetek Żydów w tych miastach wyrażał się cyfrą 1,8 procent ogółu zaludnienia tych miast, podczas gdy w r. 1871 stosunek ten był dwa razy większy. Odsetek ludności żydowskiej wśród ogółu zaludnienia wielkich miast jest największy w Frankfurcie i jeszcze obecnie wynosi 4,7 procent, aczkolwiek w 1925 r. sięgał 6,3 procent. Największe skupienia żydowskie w mniejszych miastach występują w prowincjach Hesen-Nassau i Hesji. Gęstość ludności żydowskiej największą jest w najstarszych gminach żydowskich nad Renem i Menem. W Dolnej Frankonii

większość Żydów rozsypana jest po bardzo drobnych gminach. W wielu innych miejscowościach o charakterze małych miasteczek gminy żydowskie są w stanie zaniku.

Według innych danych ludność żydowska w Niemczech od czasu zapanowania rządów narodowo-socjalistycznych zmniejszyła się o 65 tysięcy.

Żydzi opanowują ziemię w Stanach Zjednoczonych

Jak donosi Żyd. Ag. Tel., w Nowym Jorku odbyła się w tych dniach 55 sesja Żydowskiego Towarzystwa Rolnego w Ameryce. Dyrektor tegoż towarzystwa G. Davidson złożył sprawozdanie, stwierdzające, że wbrew depresji gospodarczej, rolnicy żydowscy nie opuszczają roli. Dzięki działalności towarzystwa ustabilizowało się na roli przeszło 17 tysięcy młodych Żydów. W okresie ostatnich 17 lat towarzystwo przyczyniło się do osadzenia 1.350 rodzin żydowskich na roli w różnych stanach.

„Ratujcie nas, bo ginimy!”

Pod takim oto hłobowym tytułem Centralny Komitet Pomocy Żydom (inaczej zwany Komitetem Ratunkowym) wydał odezwę do żydowskich mieszkańców Warszawy, wzywając ich do płacenia składek w wysokości 20 gr tygodniowo od każdego przez Żydom

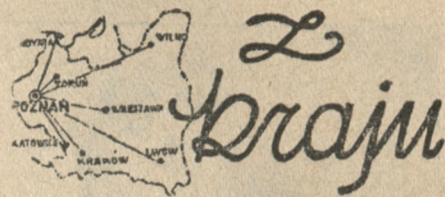
zajmowanego pokoju na rzecz „biednych” Żydów, którym wspomniany Komitet udziela pomocy.

Odezwa ta wspomina, że Komitet Ratunkowy udzielił dotychczas około 100 tysiącom Żydów w Polsce — rzemieślnikom, drobnym przemysłowcom, kupcom i handlarzom — pomocy pieniężnej na ogólną sumę 7 milionów złotych (!)

Żydzi angielscy pomagają Żydom w Polsce

Żyd. Ag. Tel. donosi z Londynu o odbyciu się tam sesji generalnej rady Federacji Żydów Polskich w Anglii z udziałem reprezentantów organizacji polsko-żydowskich w Anglii. Przewodniczący federacji Wolff zdał sprawę z rokowań, jakie poprzedziły zawarcie znanego układu w sprawie zjednoczonej akcji pomocy w Anglii na rzecz Żydów w Polsce. Mówca z zadowoleniem podkreślił, że federacja zdołała pozyskać zainteresowanie opinii żydowskiej w Anglii dla ciężkiej sytuacji ludności żydowskiej w Polsce. Wolff podkreślił, że po raz pierwszy od czasu swego istnienia Board of Deputies (angielska Izba Deputowanych) angażuje się w akcji zbiorkowej. Mówca wyraził przekonanie, że akcja będzie uwieńczona oczekiwanym sukcesem.

Oto przykład, jak Żydzi umieją zabiegać o swoich interesów.



NOWY ROZKŁAD JAZDY KOLEJOWEJ JUŻ JEST GOTOWY

Ministerstwo komunikacji podało do wiadomości, że nowy rozkład jazdy kolejowej na okres letni już został ułożony i oddany do druku, wobec czego są bezcelowe złaszane obecnie jeszcze podania i wnioski co do nowego rozkładu jazdy. Jednocześnie ministerstwo przypomina wydany w tym względzie komunikat, że wniośki w sprawie nowego rozkładu jazdy powinny być przedstawiane corocznie najpóźniej w miesiącu październiku, jeżeli chodzi o letni rozkład jazdy i w miesiącu lipcu, jeżeli chodzi o zimowy rozkład jazdy.

O NADZÓR NAD OSOBAMI ZASĄDZONEMI ZA SZPIEGOSTWO I KOMUNIZM

Ministerstwo spraw wewnętrznych w porozumieniu z ministerstwem sprawiedliwości opracowuje okólnik, zawierający wyjaśnienia co do trybu postępowania przy wykonywaniu nadzoru policyjnego nad osobami skazanymi za przestępstwa przeciwko państwu t. j. za sprawy szpiegowskie i komunistyczne. Właściwą władzą do wykonywania nadzoru będzie władza administracji ogólnej w której okręgu skazany zamieszkiwał przed wydaniem wyroku. Sady będą zawiadamiały władze o każdym prawomocnym wyroku, w którym orzeczony został nadzór policyjny. Czudzoziemcy po odbyciu kary mogą być z Polski wydalen.

WIEŚ W B. KONGRESÓWCE UWALNIA SIĘ OD ŻYDÓW

W ostatnich czasach w b. Kongresówce mnożą się wypadki wysobadzenia się również wsi z pod wpływów żydowskich. Jak donosi „Gazeta Warszawska”, pod Sieradzem wieś Chalupie Małe oraz Zapusta Mała i Wielka postanowiły solidarnie nie wozić zboża do Żydów. Przykład ten wywiera dalszy wpływ na sąsiedztwo.

KIELCE, MIASTO SZEWCÓW

Od miesiąca trwający w Kielcach strajk pracowników szewskich, w którym brało udział około 1500 osób, został wreszcie zakończony. Pracownicy uzyskali poprawę zarobków o 20 — 30 proc. Strajk trwa jeszcze w kilku warsztatach, których właściciele nie podpisali nowej umowy.

PRZESZŁO 3 MILJONY GRZYWNY ZA FAŁSZYWE ZEZNANIA DO PODATKU

W październiku ub. roku odbył się w sądzie karnym grodzkim w Katowicach proces przeciwko dwóm dyrektorom śląskich kolejek tramwajowych, oskarżonych o fałszywe zeznania o podatku dochodowym za rok 1932, przez co skarb śląski poniósł szkodę w łącznej sumie 304.755 zł.

Rozprawa zakończyła się wyrokiem, skazującym dyrektora Wilhelma Beutlera na 2.939.000 zł grzywny i na koszty sądowe 293.000 zł, dyrektora Pawła Sommera na karę pieniężną 578.000 zł i na koszty sądowe w kwocie 58.000 zł. Zasądzeni złożyli apelację, która odbędzie się dnia 11 kwietnia br. w sądzie okręgowym karnym w Katowicach.

ZGON PROF. CIESIELSKIEGO WE LWOWIE

Zmarł nagle b. rektor Wyższej Szkoły Handlu Zagranicznego we Lwowie, prof. dr. Kazimierz Ciesielski, ostatnio profesor tej uczelni. Sp. Zmarły obejmował od r. 1922 katedrę towaroznawstwa W. S. H. Z., którą prowadził do ostatniej chwili i był autorem szeregu prac naukowych z dziedziny chemii, a specjalnie garbarstwa. Zmarł, licząc lat 53.

NA WILEŃSZCZYNIE JESZCZE MRÓZ I ŚNIEG

Z Wilna donoszą, że nastąpiło tam znaczne ochłodzenie się temperatury oraz spadł obfity śnieg. Jeziora i rzeki są w dalszym ciągu zamrożone.

LICZBA ZACHOROWAŃ NA TYFUS PLAMISTY STAŁE WZRASTA

Dane statystyczne, dotyczące tyfusu plamistego w Polsce, przedstawiają się groźnie. Od r. 1930 obserwujemy stały i bardzo szybki wzrost liczby zachorowań. W r. 1930 zanotowano 1.639 wypadków, w roku następnym 2.154, dalej 2.424, po roku liczba ta wzrosła do 3.453 i wreszcie w roku ubiegłym zachorowało 5.127 osób. Dur plamisty panuje w Polsce środkowej, południowej i wschodniej. Zachorowań nie notowano wcale od kilku lat w trzech województwach zachodnich. Przedostaje on się do Polski z Rosji sowieckiej. Niema ognisk duru plamistego. Choroba jest rozsiana wzdłuż granicy sowieckiej, na ogromnych przestrzeniach, co wielce utrudnia walkę z niebezpieczeństwem. Warto podkreślić, że wrażliwość ludzi na zarazki, pomimo przedsięwziętych środków ostrożności i stosowania szczepień ochronnych, od kilkunastu lat stale wzrasta. Zjawisko to nie pozostaje bez związku z odczuwanym na wsi kryzysem.



Słynny wynalazca sposobu fabrykacji złota Dunikowski, o którym obecnie znowu wiele się mówi, przy swoich aparatach na Rivierze.

Zbrodnia na dnie morza

Dwaj towarzysze — Znalezione skarby — Głos sumienia

O niepowzedszej zbrodni, mogącej stanowić temat dla fantastycznej powieści Edgara Ellan Poe, donoszą gazety angielskie: Firmie Haddington and Sons powierzone zostało wydobywanie z dna morskiego wraku statku „Aberavon”, który przed paru tygodniami zatonął był w pobliżu Nowych Hebrydów. Dwaj doświadczeni nurkowie, Pont i Groichwich, zaopatrzeni w odpowiedni sprzęt nurkowy, opuścili się w głębie, celem przytwierdzenia do rozbitego statku lin podciągowych.

Przy oględzinach wraku, Grodwich znalazł w kajucie kapitańskiej żelazną kasę, w której, jak się po jej rozbiciu okazało, znajdowała się pokaźna ilość cennej biżuterii. Pont, dostrzegłszy skarby odkryte przez swego towarzysza i opanowany nagłym żądzą zdobycia tych bogactw, zniechęca zbliżył się z tyłu do Grodwich'a i wprawem cięciem noża, przeciął rurę powietrzną swego kolegi. Porwawszy następnie kasę, ukrył ją w wnętrzu wraku. Po upływie kilku minut, zbrodnicy nurek pojawił się na powierzchni morza i po wejściu na pokład holownika, opowiedział z dobre udaniem przerażeniem, że towarzysza jego został napadnięty i rozszarpany przez rekina. Nocą zaś, kiedy załoga statku pogrążona była we śnie, Pont przywdział ukradkiem swą odzież nurkową i opuścił się w morze, wydobył ukrytą we wraku skrzynkę z klejnotami. Kiedy w parę dni później rozbitą statek wyciągnięty został na powierzchnię morza, po Grodwichu nie znalazłono śladu.

Wkrótce potem, Pont porzucił swe zajęcie w firmie Haddington i udał się do Londynu, gdzie, z zachowaniem wszelkich ostrożności, począł zbywać przywłaszczony kosztowności. Po dokonaniu tych transakcji, był nurek powrócił do swego miasta rodzinnego Congleton. Tam zbrodniarz począł wieść hulawcze życie, szafując w pijackich kompaniach hojnie pieniędzmi. Nie zdolał jednak zagłuszyć głosu sumienia...

Przed kilku dniami, podczas jednej z libacji, urządzanych przez Pontę, do gospody wszedł nieznajomy człowiek, który w pewnej chwili przysiadł się do pijackiego towarzystwa i jał opowiadać wielce interesujące przygody marynarskie.

— Ale najbardziej niesamowitą przygodę przeżyłem wówczas, kiedy statek nasz krążył w pobliżu Nowych Hebrydów — kontynuował obcy przybysz — znalazłszy tam rozbitą nurka w całkowitym rynsztuku! Dopiero po parogodzinnych zabiegach nieborak począł przychodzić do siebie... Później człowiek ten opowiedział nam zupełnie nieprawdopodobną historię. Powiedzieć sami, chłopcy, czy jest do pomysłenia takie niegodziwe łajdactwo: oto twierdził, on, że podczas pracy na dnie morskim, napadnięty został przez swego towarzysza...

Pont, powstał trupiobłady i zamierzał chyłkiem wysunąć się z izby; lecz manewr ten zauważył nieznajomy i chwyciwszy zbrodniarza za rękaw, zawołał:

— Nie odchodź zę teraz, gołąbku! Ów człowiek zaraz zjawi się tutaj osobiście i opowie nam jeszcze różne ciekawe szczegóły!

W tej chwili otworzyły się drzwi i na progu ukazała się postać Grodwich'a. — Jak się okazało, Grodwich uszedł śmierci, dzięki swej zadziwiającej przwrotności umysłu i niezwyklej sile fizycznej, która umożliwiła mu, po błyskawicznym zrzuconiu ciężkiego obuwia, wydostać się na powierzchnię wody.

Na widok swej ofiary, Pont krzyknął nieludzkim głosem i nieprzytomny runął na podłogę. — Kiedy po pewnym czasie ocknął się z omdlenia, potoczył dokoła zamglonymi oczyma i jał prawie obłądne rzeczy.

Z pokazu siedziwo śledczego, Pont umieszczonego został w zakładzie dla umysłowo chorych. (kr)

Radjowe koncerty międzynarodowe

Na ostatnim zebraniu Międzynarodowej Unji Radjofonicznej w Genewie ustalone zostały zasady języka zapowiedzi speakerowskich przed koncertami, które są transmitowane przez inne kraje. Słuchacze polscy znają drażliwość tego zagadnienia z własnej praktyki. Zebranie Unji nadawało się do rozpatrzenia tego problemu w atmosferze właściwej, uwzględniającej zarówno dumę narodową słuchaczy jak i ogólny interes radjofonii.

Słuchacz ma prawo słyszeć zapowiedź koncertu we własnym języku. Nikt nie wymaga i nie może od niego żądać znajomości języków obcych, choćby te języki uznane były za najbardziej „międzynarodowe”. Ale jak wybrnąć z trudności, gdy przecież koncert europejski transmituje 28 państw? Sama zapowiedź takiego koncertu trwałaby przez godzinę i zamiast być informacją stałaby się jakąś potworną torturą... Ustalone zostało, że każde państwo, którego radjostacja transmituje koncert europejski, zapowiada koncert w swym języku, a dopiero potem następuje zapowiedź w języku kraju nadającego koncert i po francusku. Dwie ostatnie zapowiedzi wygłasza już speaker tej radjofonii, która organizuje koncert.

W ten sposób rozwiązany został ku wygodzie i zadowoleniu słuchaczy konflikt, który w Polsce był niedawno głośny.

Poza koncertami europejskimi, które są obowiązkiem dla wszystkich członków Unji, poszczególne radjofonie mogą organizować inne jeszcze reprezentacyjne audy-

cje muzyczne i proponować je do transmisji za pośrednictwem Unji, bądź też bezpośrednio. Przy zapowiadaniu tych koncertów problem językowy rozwiązany został odmiennie. W wypadku transmitowania takiego koncertu do dwu państw — radjofonia wysyłająca może, ale nie musi, zapowiedzieć audycję w języku krajów, które koncert transmitują na swe rozgłośnie. Gdy państw takich jest więcej jak trzy, koncert zapowiada się tylko w języku kraju nadającego i po francusku.

Ogólnie można więc powiedzieć, że Unja wypowiadała się przeciwko zapowiadaniu przez radio audycji w więcej niż trzech językach każdorazowo, gdyż słuchacze niechętnie słuchają długotrwałych popisów lingwistycznych przed, a zwłaszcza w czasie trwania koncertu.

Złote zęby w starożytności

Na wystawie światowej w Chicago, w przyśrubowanej do posadzki szafce szklanej, wystawione są sztuczne zęby Jerzego Washingtona, pierwszego prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki. Konstrukcja jest bardzo prosta, opierająca się na szynach żelaznych, które podobno nieraz wypowiadały posłuszeństwo, tak iż Washington w czasie mówienia nie mógł jak się należy zamykać ust.

Ludy starożytności znacznie większe posiadały wiadomości o sztuce dentystycznej, niż Amerykanie w wieku 18. W grobach starogreckich znaleziono sztuczne zęby z szczerzego złota, połączone ze sobą i zębami naturalnymi, drutem złotym. Te zęby złote zajmowały nawet wyjątkowe stanowisko w ustawodawstwie, które zabraniało

dawania nieboszczykom do grobu przedmiotów ze złota. Jedyny wyjątek stanowiły złote zęby.

W grobowcach starożytnych Etrusków (półwysep Italski) znaleziono nietylko sztuczne zęby ze złota, lecz całe szczęki, których wiek ocenia się na 2.500 lat. Szczęki te składały się częściowo z prawdziwych zębów ludzkich, częściowo z zębów złotych.

Sztuczne zęby sięgają atoli do czasów znacznie dawniejszych. Znalezione bowiem nawet mumie egipskie, w których szczękach znajdowały się sztuczne zęby. Zęby te zrobione były wprawdzie tylko z drzewa, lecz przmocowane były drutem złotym. WIP

Dywidenda, którą daje słońce

Od setek lat marzeniem wynalazców było przylapanie gorąca i światła słonecznego, wyzyskanie ich praktycznie. Otóż rok temu założono pierwsze towarzystwo produkcji energii słonecznej w Kalifornii (U. S. A.) Spółka ta po roku istnienia wypłaciła swoim uczestnikom dywidendę w wysokości 6%. Zakłady spółki „Słonecznej” posiadają skomplikowany system zwierciadeł, przy pomocy których łapia i kondensują promienie słońca, zużywają ich ciepło dla ogrzewania wody i wytwarzania pary. Zakłady te pracują, jak widać, z zyskiem. Niedawno udało się pewnemu inżynierowi amerykańskiemu zbudować mały motor elektryczny, który wprawiały w ruch promienie słoneczne. Prąd elektryczny wytwarzają w tym wypadku fotokomórki naświetlane słońcem. Narazie jest to tylko eksperyment, który nie ma znaczenia i zastosowania praktycznego, albowiem wytwarzany tą drogą prąd elektryczny jest tak blachy, że nie da się wyzyskać jako energia nędna. W każdym razie dalszy rozwój techniki może przyczynić się do rozwiązania i tego zagadnienia, umożliwiając tem samem uniezależnienie się ludzkości od ograniczonych w czasie i w przestrzeni zapasów węgla lub ropy naftowej, jako źródeł opału i siły pędnej.

Poclecha

— Krüger twierdzi, że w ciągu czterech tygodni nauczył się mówić płynnie po angielsku.

— Nie rozumiem tego.

— Anglicy też go nie rozumieją.

Wieczór satyry w IKS-ie

Czwartkowy wieczór w IKS-ie, wypełniony recytacją poetyckich utworów satyrycznych, urządzony został na dochód Muzeum Narodowego w Krakowie. Jest to już drugi tego rodzaju wieczór, odbywający się w IKS-ie dla pomnożenia funduszy na budowę krakowskiej skarbnicy pamiątek. Literaci poznańscy przyczyniają się w ten sposób do realizacji dzieła, mającego znaczenie dla całej Polski.

Atrakcją wczorajszego wieczoru był udział w nim znakomitego pisarza, bawiącego w Poznaniu z odczytami, Adolfa Nowaczynskiego. Wyrazem dużego zainteresowania była wypełniona przez publiczność sala; obsadzone gęsto stoliki przyjmowały z żywym zrozumieniem sygnalizację z estrady dowcipne aluzje i reagowały żywo na stojącą na wysokim poziomie satyrę.

Adolf Nowaczynski zagał wieczór, wygłaszając krótkie przemówienie, przepiecione zręcznymi złośliwościami i zakonspirowana ironią. Nakreślił swe wrażenia o obecnym rozwoju życia literackiego w Poznaniu, subtelnie aluzjami zironizował panujące w literackim świecie rozdźwięki. Wreszcie, wprowadzając zebranych w program wieczoru, scharakteryzował talenty dwu głównych uczestników: A. Janty-Polczyńskiego i A. M. Swinarskiego, którzy swą twórczością wyrastają ponad głowy swego regionu i wychodzą poza jego ramy.

Szymon Pigwa, autor ogłoszonego świeżo bardzo ciekawego zbiorku p. t. „Wolanie nowiu” odczytał kilka niedrukowanych utworów satyrycznych, które zrobiły wrażenie zwartością myśli, pewną ekscentryką w doborze słów i obrazów, oryginalnością ujęcia tematu. Dobrym recytatorem własnych utworów jest A. Janta - Polczyński; podobają się też ogólnie dwa odczytane przezeń wiersze (ze świeżo wydanego zbiorku p. t. „Wielki Wóz”). Na zakończenie pierwszej części programu p. Poraska zadeklamowała dwie świetne satyry A. M. Swinarskiego.

W drugiej części A. Janta - Polczyński przeczytał kilka doskonałych wierszy satyrycznych, a A. M. Swinarski — balladę o pile i „Proszony obiad”.

Wreszcie kilka utworów Pigwy, Kołodziejczyka i Swinarskiego recytowała p. Poraska. Trzeba stwierdzić, że naogół dużo większe wrażenie zrobiły utwory, czytane przez autorów, niż pretensjonalnie „deklamowane” i swoistie interpretowane przez recytatorkę.

Wieczór zapisał się w pamięci zebranych, jako jeden z najbardziej udanych, na dobrym poziomie postawionych poznańskich wieczorów literackich (tk)

Pożegnalny wieczór Swinarskiego w „I. K. S'ie”

Jutro, w sobotę o godz. 10-tej, odbędzie się pożegnalny wieczór Artura M. Swinarskiego w „I. K. S'ie”; autor wypowie na nim kilka nowych utworów, poczem znów zamknie się w sobie. Dalsze szczegóły tego wieczoru podamy jutro.

„Raz w roku święto dla dzieci”

Tym dniem radości i wesela naszych milusińskich będzie występ znakomitego „Teatru dla dzieci T. Ortyma”, który w Teatrze Nowym w sobotę o godz. 4 po poł. i w niedzielę o godz. 12 w południe gościnnie wystąpi i oczaruje dziatwe cudnymi baśniami „Czerwonym Kapturkiem”, „Tomcio Paluchem” i „Konikiem polnym i mrówką”.

Rodzice! Raz w roku dajcie swym dzieciom piękną i niezapomnianą rozrywkę, pomnijcie, że dla nich teatr (i to tak świetny) jest rzadkością, że dla dziatwy w Polsce nie się nie czyni w dziedzinie rozrywki godziwej. Znamionem faktem jest zaangażowanie teatru do Ameryki, gdzie filmować będzie baśnie (w polskich kosztymach, dekoracjach i polskiej mowie) oraz da szereg występów dla Polaków amerykańskich. Droga prowadzi przez Berlin, Paryż, Brukselę i Londyn, gdzie również odbędą się występy i to nietylko dla polskich kolonii, lecz dla dzieci odnośnych narodów. Kasa Teatru obłożona.

Koncert religijny

Zwracamy specjalną uwagę na koncert religijny, który się odbędzie w auli Uniwersytetu Poznańskiego we wtorek dn. 26 b. m. o godz. 20, ponieważ program tego koncertu zawiera nieznane Poznańowi utwory, mianowicie Henryka Schütz'a oratorium pasyjne „Siedem słów Chrystusa na krzyżu”, Pergolesiego „Stabat mater” i Astorgi „Stabat mater” na głosy solowe, chóry i orkiestrę. Dochód na cele zubożonej inteligencji. Niskie ceny biletów od 1,50 zł do 50 gr nie odstraszą nikogo od spełnienia dobrego uczynku oraz zapoznania się z wybitnymi utworami literatury muzycznej, które każdy kulturalny człowiek winien poznać. Przedsprzedaż biletów w kancelarii Wielkopolskiej Szkoły Muzycznej, ul. Fr. Ratajczaka 36.

Koncert symfoniczny

z udziałem laureatki konkursu im. Henryka Wieniawskiego

Dyrekcji koncertów symfonicznych orkiestry stoł. m. Poznania udało się pozyskać na jeden występ pierwszą laureatkę międzynarodowego konkursu skrzypcowego im. Henryka Wieniawskiego w Warszawie, 15-letnią Francuzkę Ginette Neveu. Młodziutka ta artystka, to fenomen skrzypcowy, z jakim nieczęsto można się spotkać, to też dzięki tej właściwości Ginette Neveu wyszła zwycięsko z konkursu, otrzymując w nagrodę pierwsze miejsce.

Drugim wydarzeniem artystycznym tego wieczoru będzie wykonanie po raz pierwszy w Poznaniu „Symfonii e-moll” M. Karłowicza. Koncert symfoniczny odbędzie się pod świetnym kierownictwem dyr. dr. Zygmunta Latoszewskiego.

REWELACYJNY TYDZIEŃ W TEATRZE NOWYM

Wobec olbrzymiego powodzenia

NARODOWY BALET PARNELLA przedłużył swój pobyt i wystąpi jeszcze **dział w piątek oraz w sobotę i niedzielę** poczem nieodwołalnie wyrusza w tournée do Paryża i stolic Europy.

GENY ZNACZNIE ZNIŻONE od 1 zł do 4 zł.

Ostatnia sposobność ujrzenia tego sensacyjnego widowiska.

Również dzieci Poznania będą miały przemianę i piękną rozrywkę — oto słynny w całej Polsce

TEATR DLA DZIECI T. ORTYMA z Warszawy odegra

w sobotę, dnia 23, o godz. 4 po poł. i w niedzielę, dnia 24, o godz. 12 w południe 3 piękne i wesołe bajki 3

„TOMCIO PALUCH”, — „CZERWONY KAPTURK” — „KONIK POLNY I MRÓWKA” w rolach głównych wystąpią ulubienicy dziatwy całej Polski uroczysta IENIA GERARD, najmłodszy artysta polski DOGDANEK CHOMENTOWSKI prawdziwy krasnoludek Pawełek Dudziński najwziewszy przyjaciel dzieci TYMOTUSZ ORTYM. CENY NIESŁYCHANE NISKIE. Od 70 gr do 1,70 zł.

32 Loteria Państwowa

(Nieurzędowa i bez gwarancji).

CIĄNIENIE PIERWSZE

W drugim dniu ciągnięcia 2 klasy wygrane padły na numery następujące:

Po 10.000 zł na nr. nr.: 103009 114363 146609 171333.

Po 2.000 zł na nr. nr.: 37857 181675.

1.000 zł na nr. 175893.

Po 500 zł na nr. nr.: 54744 57822 90812 95568.

Po 400 zł na nr. nr.: 22750 22954 35501 44708 55107 60227 71905 104387 107082 138660 159853 172155.

Po 250 zł na nr. nr.: 8781 10182 25885 55015 64617 74082 79863 99242 102632 104536 109402 118699 158924 164612 169007 173190 176825 180335.

Po 200 zł na nr. nr.: 4810 8227 9510 9943 13876 16588 21457 21817 23888 24235 31867 41559 42631 53388 64697 67382 70102 73753 75769 76075 96504 97398 106186 110790 117149 117505 118858 124122 124295 128283 132191 139783 144490 150261 151276 151396 153706 161111 169196 169933 176334 177175.

Po 150 zł na numery:

599 1845 43 932 3658 4073 297 632 765 5239 834 6391 572 7217 375 827 30 59 8103 651 9650 726 976 10331 405 705 11076 285 583 12027 76 377 759 822 13023 77 132 42 206 473 611 14414 717 15581 16385 698 99 856 17126 526 38 97 710 13043 401 8 34 788 19727 56 987 20127 21018 975 22121 604 34 23518 682 24588 661 25310 14 579 841 26465 607 27096 945 28542 29452 30031 205 503 674 31813 32219 345 69 440 33279 504 88 34018 134 304 69 543 61 778 35246 469 36396 697 37291 652 783.

38436 692 720 39080 188 340 807 40080 123 568 635 952 41128 801 42429 803 43687 923 70 45030 128 354 552 604 47186 288 453 655 97 798 979 48152 68 334 433 49472 51063 171 206 52 646 798 920 52662 868 93 53128 37 233 417 54440 517 946 55035 154 56161 969 57382 508 656 58219 59375 510 970 60250 519 743 62200 64085 221 782 65265 74 533 41 679 66278 313 435 622 888 67501 905 68213 90 770 70552 71007 575 72033 87 90 160 227 464 91 526 41 621 73350 74319 493 75273 315 695 908 93.

76226 318 621 978 77181 365 562 78499 79277 936 80040 350 689 789 81428 782 82706 84238 96 377 469 85196 413 663 725 907 59 86694 777 87 87955 88947 89805 90230 55 91196 276 355 662 92133 41 93771 899 915 94581 722 95387 422 504 96259 367 991 97355 454 528 98919 51 67 99058 432 540 100410 637 896 101598 850 82 103021 68 585 994 104355 105624 801 106455 740 107618 781 108156 71 109547 110693 868 111065 81 121 12487 787 852 113735.

114179 694 115413 501 655 116036 139 775 117046 200 567 702 118043 876 119029 555 120371 833 90 122328 461 956 123338 411 828 124148 824 961 68 74 125008 376 666 126195 446 997 128221 941 422 871 129561 727 34 130092 200 630 132032 823 133048 134355 405 70 547 698 135155 468 136064 549 61 829 137159 138552 638 139639 703 8 832 81 988 140252 534 141548 718 63 852 994 142120 257 375 92 448 142601 144330 668 813 145577 460 72 810 146328 493 530 147390 93 573 903 148235 504 817 149311 56 555 719 150067 141 293 98 315 742 884 970 151632 901.

152730 153267 465 773 154094 546 155108 157198 704 159280 505 611 34 160025 519 710 161934 162497 533 869 163449 727 837 164195 255 56 628 755 165324 520 928 72 166185 387 675 167039 287 375 443 666 168792 875 915 169410 576 739 61 812 170416 957 171276 172354 349 507 700 979 174296 418 890 175193 216 39 375 484 739 868 938 176387 177811 71 178194 179027 214 440 744 898 180362 439 561 673 181416 848 90 182065 427 521 840 184071 291 910 34.

Po 50 zł na numery:

93 246 83 300 426 1092 414 522 979 2212 323 3032 249 393 448 937 69 4420 38 42 49 95 573 631 743 5060 115 474 549 628 52 62 719 950 6042 135 842 7223 411 76 8809 9076 86 181 483 10125 203 417 646 703 85 11980 12353 91 748 86 13035 322 810 14024 52 373 788 97 15085 948 16150 555 633 62 711 829 17516 93 18270 417 598 19435 559 20168 84 334 482 523 846 21738 2300 136 49 247 391 406 76 576 23019 388 731 897 24023 311 599 662 95 902 25520 858 26017 37 38 123 91 233 524 975 79 27594 761 29165 316 461 853 29377 849 30001 66 460 569 873 950 31175 218 37 32037 242 356 447 546 65 873 931 33015 105 407 961 34140 419 610 35184 466 542 36368 708 37054 494 655 995.

38052 789 849 36607 64 720 839 924 40009 122 425 521 62 793 893 960 41244 376 434 633 91 716 910 42571 693 43224 325 451 44293 439 771 948 45024 113 367 498 546 48048 456 622 778 47372 622 722 48845 49190 814 50132 231 475 946 60 51277 428 52057 208 494 545 625 51 53036 102 29 322 85 636 54313 57 688 55421 25 35 56103 361 492 590 826 81 58361 471 580 739 59076 312 676 740 935 60220 394 421 504 47 61430 69 554 72 828 62451 63645 709 895 64061 531 65085 101 474 66216 401 722 67154 96 319 581 765 92 68284 672 89 750 868 69390 665 70067 143 545 987 71089 108 468 72470 560 704 73 73674 92 972 74203 15 37 443 89 578 658 704 75424 59 19 984.

76746 952 77071 243 458 97 78209 446 732 79566 902 80095 253 305 81028 154 232 433 82084 608 786 902 17 84433 846 85387 859 961 86023 87020 775 85442 911 89039 384 760 993 96 90031 59 76 218 44 488 693 867 958 91049 110 327 31 92373 80 961 93171 94288 379 540 908 95147 218 82 88 572 654 97182 986 98588 713 31 859 99149 100522 604 974 101042 252 431 72 920 706 102162 450 103210 636 104385 290 496 611 754 105666 800 955 60 62 106238 348 107534 656 932 108010 82 340 89 874 79 109433 611 902 110008 206 436 111652 64 779 112024 371 713 961 62 113392 586 697.

113001 471 115 5 970 87 116900 816 983 117128 371 931 929 118086 420 502 119617 79 765 802 69 961 120186 270 434 72 79 580 840 121974 313 737 927 123193 211 683 718 125130 31 38 936 126046 107 613 87 710 937 12777 128053 306 23 418 21 756 969

129100 49 445 534 672 941 130123 286 349 469 131266 377 556 133069 111 210 899 134290 607 135580 654 136210 582 683 969 137200 375 443 138115 54 221 589 857 905 139187 263 446 67 888 140013 72 333 92 587 741 141253 636 807 142421 719 934 143464 75 670 727 808 34 43 144295 721 145047 115 522 50 606 986 146147 796 868 995 147068 463 148206 305 743 836 51 918 149251 867 150411 908 151222 443 665 35 920.

152071 100 413 153241 847 920 67 154423 155344 527 648 888 965 156436 373 157250 158019 100 463 766 159 16 668 856 160009 221 642 87 717 86 907 52 161239 910 162092 155 72 721 73 163351 717 906 164070 583 878 952 16 111 333 539 168023 125 337 80 648 61 96 167235 704 168008 154 92 488 654 778 169097 651 736 820 932 170000 129 64 579 171508 711 172015 16 136 331 35 705 173137 84 593 658 808 56 174146 207 216 724 62 175201 62 471 929 176324 177184 348 518 824 76 967 178920 179060 117 243 90 328 31 35 561 180041 266 400 714 950 181167 94 596 593 182335 64 637 55 921 183000 386 450.

W drugiej Klasie 32 loterii padło u nas

50 000 zł

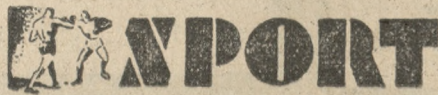
na nr. 75 332

Kolektura Juljana Langer, Poznań

Po 150 zł na n-ry:
232 1245 597 2194 3157 4850 5111 74 230 448 997 6528 687 967 7001 8412 520 964 9206 466 10118 12734 13264 16306 17319 13323 19348 20323 22363 23449 24185 25256 564 26504 680 27961 28832 29283 31731 33064 106 116 34767 35569 36763 37603.
38161 777 39595 40069 183 545 41993 42970 43493 44017 134 99 45449 744 46132 425 552 48350 49038 233 47 497 753 51249 873 52717 53224 691 700 55222 487 57088 249 812 58287 804 997 60405 773 82 848 61078 592 609 853 62305 63076 65022 451 67003 907 68059 69018 48 877 70324 71156 605 72134 73538 891 920 74239 75154.
78846 905 77116 78614 80116 23 385 82173 258 449 83902 84081 86016 868 87232 765 88140 429 89363 762 955 91007 371 92398 613 95361 97140 648 98932 99610 798 963 100050 63 263 668 102452 103417 105747 106000 107541 817 108450 690 109094 110019 858 111414 673 985 113535 646.
114372 815 115463 527 117160 118204 18 119265 362 526 619 862 120399 121024 83 122684 760 124713 125326 526 126633 127902 128109 129395 130193 491 560 720 850 924 131351 615 726 132703 134548 653 135027 136087 944 139170 140012 47 111 141389 495 143630 65 144473 145305 146710 147023 931 148226 928 149429 971 150164 80 322 151593 750.
152510 153362 92 548 154038 157131 333 158861 159169 325 160041 404 161108 489 163001 164066 352 484 166279 474 167307 498 584 630 92 163615 173496 821 174340 175009 176085 177507 179554 180690 182609 54 183045 315 715 176085 177507 179554 180690 182609 54 183045 315 715 184543.

Po 50 zł na n-ry:

179 420 745 1031 69 250 422 80 555 73 860 2386 507 3491 569 614 4168 232 527 5373 6120 372 7156 8050 532 722 92 887 928 10610 11610 735 12115 838 987 13561 82 650 14330 619 30 700 22 15081 153 253 760 842 16063 834 18726 857 67 22665 952 23232 415 24886 25626 878 26387 479 361 27960 64 28072 121 458 30633 843 33869 954 34674 35508 669 36274 835 78.
38073 992 39892 969 40154 985 41354 689 734 948 43329 910 52 44795 45424 34 78 831 46318 656 718 961 47184 344 45 48324 49681 807 993 54 68 50258 313 445 51264 52485 53046 442 54560 615 851 55350 407 527 57104 85 307 425 58663 914 59741 862 60051 57 61136 544 642 70 89 62094 153 236 335 345 64021 248 423 632 66449 981 67197 329 777 992 68954 69226 577 70151 469 71583 72053 923 90 73013 216 572 780 74431 34 647 75026 469 536.
76490 77018 301 855 78698 79485 595 704 80266 81498 914 82204 83216 633 763 84094 494 717 982 85333 56 843 86022 152 222 87060 120 301 88380 89440 90470 674 791 9456 92318 824 89 93530 94012 297 568 729 95443 784 966 97270 566 98479 813 99048 94 395 410 95 938 100491 101420 510 640 103063 898 104267 105894 106122 40 345 107453 602 108249 583 857 918 109241 367 778 979 110511 995 111878 113026 408 789.
114238 705 115511 671 711 922 116457 851 117039 118137 497 832 119087 291 120214 122149 12333 124205 572 125210 381 790 126090 141 923 127208 667 128424 129663 976 131598 686 133466 135943 136841 137931 138123 243 139499 140063 90 141076 216 990 142294 431 742 143763 144489 920 145054 61 878 146098 446 544 147159 352 148911 41 149976 150146 300 815 151040 58 905 76 967.
152072 153205 154175 421 587 155308 893 156449 157685 158125 350 510 31 159062 160272 615 742 822 27 162294 163614 33 762 165455 166009 724 167061 246 864 168153 962 169875 923 170162 650 171324 504 875 172283 442 173122 219 440 174371 500 923 175 982 176122 177032 51 178273 552 179315 746 900 180813 181080 474 172112 221 585 183363 432 184650 978.



Lekka atletyka

Mistrzostwa P. O. Z. L. A. dla pań odbędą się w niedzielę o godz. 14 w hali Sokola przy Drodze Dębińskiej. Zawodniczki „A. Z. S. „Warty“, „Sokola“ i „KPW“ trenują pilnie i stoczą niewątpliwie zacięte walki, by zdobyć mistrzostwo dla swoich barw. Niski wstęp umożliwi wszystkim zobaczenie tych atrakcyjnych zawodów. (kom)

Pięściarstwo

Wielkie eliminacje. Niemiecki Zw. Bokserski zdecydował, że w czasie od 27 bm. do 5 kwietnia br. na terenie całej Rzeszy odbędą się wielkie przedolimpijskie turnieje eliminacyjne. Startować mają wszyscy bez wyjątku zawodnicy niemieccy, posiadający jakiegokolwiek szanse. Zawody rozegrane będą w kilku miastach. Kandydatów wyznaczali w porozumieniu ze związkami lokalnymi niemiecki kapitan sportowy Gerstmann. Do wagi koguciej wyznaczono 8 zawodników. Do piórkowej — 16, do lekkiej — 14 itd. (PAT)



nr 7 628

Piłka nożna

O spadek z klasy B walczą w niedzielę: o godz. 14: „Półonia“ Główna i „Rawicki Kl. Sp.“ w Głównie; o godz. 15: „Rogoziński“ i „Pentaton“ w Rogoźnie. Wyznaczone zawody „Śremski“ i „Skra“ w Śremsie, nie odbędą się z powodu dyskwalifikacji „Skry“.

W finale klasy C spotykają się w niedzielę: godz. 11: „Unja“ Poznań i „Legja“ Środa — na arenie PWK; godz. 14: „Czarni“ i „Orkan“ Fabianowo — stadion na Śródcie; godz. 14: „Warta“ III i „Viktoria“ Wrzesnia — boisko „Warty“; godz. 14: „Sparta“ i „Płomień“ Opalenica — w Obornikach; godz. 14: „Nielba“ i „San“ Poznań — w Wągrowcu; godz. 15: „Sokol“ Jeżyce i „Kania“ Gostyń — arena PWK; godz. 15: „Sokol“ Gniezno i „Szamotulski Kl. Sp.“ w Gnieźnie; godz. 15: „Sokol“ Rawicz i „Sokol“ Mosina w Rawiczu.

Zawody towarzyskie w niedzielę. Godz. 11: „HCP“ i „Olimpia“ — boisko „HCP“; g. 11: „Cybina“ i „Warta“ Ib — stadion na Śródcie; godz. 11: „Admira“ i „Warta“ II — w Górczynie; godz. 13: „Sokol“ II i „V. f. B. II Herrenstadt“ — w Rawiczu; godz. 14: „HCP“ III i „Korona“ II — boisko „HCP“; godz. 14.30 „Sokol“ Ia i „Sokol“ Ib — w Wolsztynie; godz. 14.30: „Obra“ i „Czarni“ Wolsztyn — w Zbąszyniu; godz. 15: „Ostrowia“ i „Kaliński Kl. Sp.“ — w Ostrowie; g. 15: „Dyskobolja“ i „Unja“ Kościan — w Grodzisku; godz. 15: „Korona“ I i „Legja“ I — boisko „Korony“; godz. 16: „Warta“ Illogwa i „Pogoń“ — boisko „Warty“.

Tennis

Tytuł mistrza Stanów Zjednoczonych w rozgrywkach przeprowadzonych w hali, zdobył Gregory Mangin, bijąc w finale Bell'a w stosunku 8:6, 7:5, 2:6, 8:6. (PAT)

W sobotę o godz. 14 rozpoczyna się turniej „AZS“ na korcie krytym. Kort mieści się na terenie byłej P. W. K. przy wieży Górnolaskiej. Zainteresowanych prosimy o przybycie. Zakończenie turnieju w niedzielę. (kom)

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci, ś. p.
Stefana Wtorkowskiego
odbędą się za spokój Jego duszy
Msze św. żałobne

w sobotę, 23 marca, o godz. 7,15 w kaplicy przy
ul. Zielonej 2 oraz w poniedziałek, 25 marca, o
godz. 8 w kościele O. O. Salezjanów przy ul. Ma-
szalarskiej, o czym zawiadamia

w smutku pogrążona
żona z rodziną
Pg 3 115-12,25

Wszystkim, którzy okazali i złożyli tyle dowodów współ-
czucia oraz złożyli wieniec na trumnie naszego najdroższego
meza i ojca, ś. p.

Jana Maćkowiaka

w szczególności Przewielebnemu Duchowieństwu, Członkom
Związku Emerytów Kolejowych, Szanownym Lokatorom za
zamówienie mszy św., Chórowi Zakładu Ortopedycznego im.
Gastrowskich za śpiew, oraz wszystkim Krewnym, Przy-
jaciółom i Znajomym składamy serdeczne

zg 10 742

Bóg zapłać!

Zona z dziećmi.

HULSTKAMP KONIAKI WODKI LIKIERY

ng 6697

Tysiące par pończoch

po wyjątkowo niskiej cenie
tylko krótki czas

A. PIETRZYKOWSKI,
27 Grudnia 15. Pg 3121-12,29

Sztuczne oczy ludzkie

będę wprawiał wedle natury od 28 — 30
marca w godz. od 8 — 16 w Uniw. Klinice
Okulistycznej, Poznań, Wały Batorego 2.

Karol Müller z Jeny.



ng 7804

Szanownej Publiczności, Znajomym i Sympatykom donoszę uprzejmie, iż
w sobotę, dnia 23 b. m. otwieram
przy **ul. Aleje Marcinkowskiego 13** (przy Podgórnjej)

Magazyn Modnych Artykułów Męskich

zaopatrzone w ostatnie **Nowości Wiosenne**

Zapewniam skora i rzetelną obsługę i proszę o łaskawe poparcie mego
przedsiębiorstwa.

Z poważaniem

Ludwik Olszewski.

dg 1463

W najbliższych dniach urządzam

BEZPŁATNY KURS ROBÓT RĘCZNYCH

wełną, bawełną i jedwabiem
na drutach, szydełkiem oraz igłą.

Zgłoszenia przyjmuje się do środy, dnia 27 b. m.
na I piętrze przy oddziale robót ręcznych.

Pierwszeństwo mają Panie, które nie tylko włóczki
i przybory do robót ręcznych, lecz wszelkie inne
towary kupują w mej firmie.

S. KAŁAMAJSKI

Sprzedaje się towary na raty na asygnaty „Kredyt”
bez żadnych doliczeń.

ng 3 116-12,32

*Narzęczona
ze wschodu*



- mówi
jak zjednać
miłość mężczyzn

Byłam zniechęcona. Inne dziewczęta
robiły bogate partie i były szcze-
śliwe. Mnie nikt nie prosił o rękę. Cyganka,
wrażając, ostrzegła mnie, że nieładna cera, blysz-
czący nos i tłusta, jak moja własna skóra, od-
stręczają mężczyzn. Poradziła mi używać znako-
mitego Pudru Tokalon na Piance Kremowej.
Efekt był wprost magiczny — całkiem odmienny
niż przy stosowaniu wszystkich innych pudrów.
Usuwa on wszelki ślad połyску, zwalcza rozsze-
rzone pory i nadaje cerze cudowny, matowy wy-
gląd, który porusza serce każdego mężczyzny.
Jedno zastosowanie wystarcza na cały dzień lub
wieczór, niezależnie od tego gdzie jestem i jak
spędzam czas. Jestem pewna, że każda kobieta
może natychmiast zapomocą pudru Tokalon na
Piance Kremowej uczynić się bardziej pociąga-
jącą i wręcz fascynującą. Szczęśliwy wynik jest
gwarantowany, lub pieniądze zostają zwrócone.

WYŻSZY URZĘDNIK

państwowy poszukuje mie-
szkania 5-6 pokojowego
w **śródmieściu**, I lub II
piętro, centralne ogrzewa-
nie. Oferty Kurj. Pozn. pod
zg 10741

Piękne drzewka i krzewy

iglaste, liściaste, alejowe, krze-
wy owocowe, róże bzy, i byliny
polecają po cenach bardzo niskich

SZKÓŁKI PODZAMECKIE

Hr. Franciszka ZAMOYSKIEGO
poczta Maciejowice, wojew. Lubelskie
ng 7829 Cenniki na żądanie bezpłatnie.

Parcele budowlane

we wszystkich częściach miasta Poznania

mamy na sprzedaż

na dogodnych warunkach spłaty i oprocentowania.
Przedsiębiorstwo nasze jako najstarsza i na zu-
pełnie pewnych podstawach zorganizowana instytu-
cja, w dziedzinie parcelacji miejskiej, daje bezwzględ-
ną gwarancję prawidłowego i szybkiego przewłas-
zczenia działek bez długów i ciężarów. dg 1289

SPÓŁKA OSADNICZA w POZNANIU, Sp. Akc.
ul. Rzeczypospolitej 1. Tel. 31-16.

**Urządzenie kawiarni
kompletne**

10 kanap gobeliną, 17 stołów marmurowych, 60
krzesel, bufet, aparat do kawy Pol - Express —
duży, gablotki, regały, stojaki, lustra, lampy,
radioaparat sprzedam w całości.

zg 10 751

Tadeusz Stachowski,
syndyk masy upadłościowej
Ogrodowa 9, I. ptr.

Większa Spółdzielnia Kredytowa w Wielkopolsce po-
szukuje

III. członka zarządu

biegłego ksiązkowego-bilansisty, obznajmionego z układami
Banku Akceptacyjnego. Szczegółowe zgłoszenia wraz z ży-
ciorysem, podaniem wynagrodzenia oraz źródeł informacji
uprasza się skierować do Kurjera Poznańskiego dg 1415.

**WALNE ZGROMADZENIE
ROLNICZEJ SPÓŁDZIELNI ZIEMNIACZANEJ z ogr. odpow.
w Poznaniu.**

Dnia 3 kwietnia 1935 r., o godz. 11,30 odbędzie się w
sali parafialnej kościoła św. Marcina przy ul. św. Mar-
cina 8 w Poznaniu

Walne Zgromadzenie
Rolniczej Spółdzielni Ziemniaczanej z ogr. odpow.
z następującym porządkiem obrad:

1. Wybór 2 członków do podpisania protokołu.
 2. Sprawozdanie Prezesa Rady Nadzorczej:
 - a) sytuacja Spółdzielni i widoki na przyszłość,
 - b) stosunek do firmy „Lubań - Wronki”,
 - c) ogólny zarys sytuacji kroczenia.
 3. Sprawozdanie Zarządu za rok gospodarczy 1933/34.
 4. Przyjęcie i zatwierdzenie bilansu za rok gospodar-
czy 1933/34.
 5. Powzięcie uchwały co do podziału wykazanego w
bilansie zysku.
 6. Udzielenie absolutorium Radzie Nadzorczej i Za-
rządowi za rok gospodarczy 1933/34.
 7. Wybór 2 członków Rady Nadzorczej w miejsce wy-
losowanych.
 8. Wolne głosy.
- Sprawozdanie, bilans oraz rachunek strat i zysków są
wyłożone do wglądu w lokalu Spółdzielni przy ul. św.
Marcina 39 w Poznaniu.

Prezes Rady Nadzorczej

ROLNICZEJ SPÓŁDZIELNI ZIEMNIACZANEJ
z ogr. odpow.
(—) Jerzy TURNO.

dg 1460

OBWIESZCZENIE. W tutejszym rejestrze spółdzielni
pod nr. 22 przy spółdzielni **Fabryka Kawy Słodowej i Cy-
korji**, spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością w
Krotoszynie zapisano w dniu dzisiejszym, że uchwałą pod-
pisanego Sądu z dnia 8 czerwca 1933 spółdzielnia ta zo-
stała rozwiązana, a uchwałą z dnia 24 czerwca 1933 usta-
nowiony został likwidatorem z urzędu Ignacy Mikolajczak
z Krotoszyna. Krotoszyn, dnia 27 września 1933. Sąd
Grodzki.
ng 6 891

FARBY — LAKIERY

zawsze najtaniej w znanym
Specjalnym Składzie Farb i Lakierów
FR. GOGULSKI, ul. Wodna 6.
ng 7468 telefon 56-93, 37-93

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde
dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb — jedno słowo.
l, w, z, a — każde stanowi 1 słowo. Jedno ogło-
szenie nie może przekraczać 100 słów, w tem
5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-linowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1811
i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje
się do godz. 11,30, w soboty i dni przedświą-
teczne przyjmuje się do godz. 11,15.

1. KAMIENICE

Teren

fabryczny budynkami — zaraz
sprzedam. Oferty Kurjer Pozn.
zg 67 044

Puszczykowo

willa z dużym pięknym ogrodem
owocowym i krzakowym, ślicznie
położona korzystnie do nabycia.
Oferty Kurjer Poznański
zg 67 114

Kupię

kamienice, wpłace 70 000. Zgło-
szenia Kurjer Poznański
zg 67 209

Kamienice

wpłaty 30 000. Małecki, Poznań.
Rybaki 20a. zg 67 298

Wille

z ogrodem w Puszczykowie sprze-
dam św. Marcin 58 właściciel.
zg 67 236

Wille

czynszowa, komfort, centrum Po-
znania dochód 6 000, cena 50 000
zł sprzedam. Oferty Kurjer Po-
znański zg 67 262

Wille

kamienice, parcele, amortyzacje
wielkim wyborze. „Dom Złocen”,
Poznań, Wrocławska 22.
zg 67 328

Wille

2 X 8 komfort, wpłaty 14 000
sprzedam bez pośrednictwa. —
Zgłoszenia Kurjer Poznański
zg 67 335

2. PIENIĄDZ

Wspólnika

do idealnej połowy z gotówką
5 000 zł przyjmie dobrze prospe-
rujące stare przedsiębiorstwo
przemysłowe handlowe. Oferty
Kurjer Poznański zg 67 341

Sprzedam

korzystnie dla braku kapitału
wyskarżone pretensje lub pożycz-
ke. Oferty Kurjer Poznański
zg 67 159

Wspólnika

gotówką 3 000—5 000 do dobrze
zaprowadzonego przedsiębior-
stwa na dostać w rządowe poszu-
kuje. Spieszne oferty Kurjer
Poznański zg 67 258

Poszukuje

inwalidy koncesja na butelkowa
sprzedaż wódek. Adres wyskaże
Kurjer Poznański zg 67 086

6. OŻENKI

Kupiec

kawaler, właściciel dobrego inter-
esu ożeni się panną przystojną
do lat 25. Pośrednictwo zupełnie
wykluczone. Dyskretnie ręce słow-
em honoru. Łaskawe zgłoszenia
tylko poważne Kurjer Poznański
zg 67 141

Przystojny

pan szlachetnego charakteru,
bardzo bogaty, przedsiębiorczy
szuka żony, milej przystojnej z
posagiem. Oferty Kurjer Po-
znański zg 67 073

Kupiec

lat 50, kawaler, posiadający wła-
sny interes wartości 25 000 zł bez
długu, szuka na tej drodze towa-
ryszki życia. Panie, wdowy mo-
żliwie bezdzietne w starszym
wieku, poważnie myślące z odpo-
wiednim majątkiem zechcą łask.
zgłosić się do Kurjera Poznań-
skiego pod zg 67 164. Dyskretna
zapewniona.

Emeryt

pozna pania emerytkę albo go-
tówką, lat 54—64, cel matrymo-
nialny. Oferty Kurjer Poznański
zg 67 052/3

Kawaler

lat 27, poszukuje współniczki do
założenia zyskownego interesu.
Późniejsze małżeństwo niewyklu-
czone. Oferty Kurjer Poznań-
ski zg 67 412

Sympatyczna

urzędniczka sierota dobrą ser-
cem pozna mężczyznę 35—45 lat.
cel matrymonialny. Oferty Ku-
rjer Poznański zg 67 377

Przystojny kupiec

właściciel wielkiej kamienicy
wartości 200 000 złotych pozna
młodą, przystojną i ładną panie-
kę w celu matrymonialnym. —
Oferty z dołączoną fotografią
do Kurjera Poznańskiego
zg 67 165

Kawaler

lat 45, przystojny, posiadający
czteropokojowe mieszkanie, skład
zaprowadzony w Poznaniu szuka
żony religijnej gotówką. Oferty
Orodowski ad 67 371

OSOBISTE

Świadków

dnia 7 sierpnia 34 r. o godz. 3.20 na ul. Wierzbicę 10 róg Stromej zderzył się z rowerzystą z motocyklem przy wymijaniu tramwaju i wozu. Łaskę zgłoszenia ul. Fabryczna 2a m. 3. zdg 67 030/40

Umilkły głosne dźwięki jazzu, szal karnawału przedko minal, zapal do tańca znikł odrazu na fałdę wspomnień, wdzięcznie spływały, post nowem hasłem się otwiera:

"na podwieczorki do Webera"
ng 6754

SPRZEDAŻE

Maszyny do pisania
biurowe i kufereczkowe

"Continental"
Trumf techniki. Jakość niedościgniona. Przedstawicielstwo: Przygodzki, Hamel i S-ka Poznań Sew. Mielżyńskiego 21. Tel. 21-24. ng 6 273

Samochód
ciężarowy 2½ tonny Citroen po remoncie na sprzedaż. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 752

Radjo
4 lampowe, ekranowe akumulator, tania. Jężycka 14. m. 3. zdg 66 473

Samochód
"Benjamin" na 3 osoby gotowy do jazdy sprzedam. Zaremba, Górna Wilda 51. zdg 66 966

Praktykę
dentystyczną, zaprowadzoną, małym mieszkaniem tanio zaraz sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 739

Aparat radiowy
nowy na prąd zmienny i rower chłopięcy sprzedam korzystnie. M. Wiczorek, Kraszewskiego 3. m. 4. zdg 66 495

Meble
polecą najtaniej. **K. Bakoś, Stary Rynek 51** zdg 64 961

Parcele
Wilda sprzedam — Zaremba, Górna Wilda 48. zdg 66 959

Również Pan
winien się przekonać, że materiały na ubrania, płaszcze, najkorzystniej w fabryce konfekcji meskiej Edmunda Grzeskowiaka, Stary Rynek 28. Pg 2072-13-81

Skład kolonialny
zaprowadzony sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 67 080

Samochód
D. K. W. cabriolet 8 osobowy w dobrym stanie. Wrembel, chor. 3 p. lotn. Ławica. zdg 67 123

Kolonialne
towarem, mieszkaniem, maglem przy Poznaniu korzystnie sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 67 137

Lampa
wieszaka naftowa trzyramienna. Plac Działowy 8. I. zdg 67 144

Kwiat Nabożeństwa
Bolesna Męka,
Kat. Emmerich

Złoty Klucz, Królowo dewocjonalia — Różańce
Księgarnia Katolicka,
Jezuita 5. zdg 67 146

Maszyny do pisania
małe i duże nowe i używane najniższe ceny — Gwarancja. Skóra S-ka. Poznań. Aleje Marcinkowskiego nr. 23 ngr 6 689

Powózka
półkryta na sprzedaż. Olejniczka Łanowa 13. Wilda. zdg 66 934

Kiosk
sprzedam okazynie. Adres Kurjer Poznański zdg 67 076

Samochód
"Ford" limuzyna 4-osobowy Austro-Daimler 6 osobowy otwarty w dobrym stanie tania Stasiak, Dąbrowskiego 81. zdg 67 077

Pianino
szafa, kanapa, stół. Młyńska 12 — 5. zdg 67 066

Restauracje
przy rynku pełnym biegu sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 67 055

Parcela
500 m² na Łazarzu. Skład towarów krótkich. Marsz. Focha 77 zdg 67 054

Parcela budowlana
Aleja Wielkopolska — pierwszy rzędny obiekt około 3000 m² przy przystanku tramwajowym przysposobienie budowlane. Płyta betonowa — żwir, wodociąg, wapno, cegła, obrotowa. Ziemia wysokiej kultury, stawek zarządcy. Rzecz dla poważnych amatorów — gotówkę wprost gospodarza sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 67 046

Meble
najtaniej polecą **Baranowski**
Poznań. Podgórna 13. Pg 29012

Garderobiankę

Czesława 10. m. 14. zdg 67 043

Futro

damskie dobrym stanie, cholewki sprzedam tania. Rynek Śródceki 8 — 14. zdg 67 115

Filatelis

Sprzedam, korzystnie I-szy znaczek Polski 18. — Levant na tlecie I-sze wydanie 60 zł. Litwa Środkowa 16 wart przedruki 120 zł! Zawiercie II wydanie 25 zł. A. Matelska, Zabikowo, Pilsudskiego 27. zdg 67 087

Urządzenia domowe

Jadalnie — sypialnie
oraz wszelkie meble używane sprzedaje Wozna 16 Nowy Dom Komisyjny. ng 6720

Płaszcz damski, swetry, bluzki, spodniczki, bielizna, pończochy
polecą najtaniej **S. Cichocki**
Wrocławska 5/6. dg 1442

Gramofony

plyty, ceny najniższe F. Balon Poznań, ul. 27 Grudnia 3 (w podwórzu). dz 1 416-17

Szkło

okienne ogrodowe lustra, kit szklarski, minowy najkorzystniej "Patria". Hurt. szkła, Waly Zygm Augusta 1. dg 1454

Ford

ciężarowy r. 30 gotowy do jazdy w dobrym stanie. Kopernika 9. m. 6. zdg 67 224

2 konie

5, 8 lat. 4 szory sprzedam Dąbrowskiego 140. zdg 67 301

Skład

towarów krótkich z mieszkaniem tanio. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 67 227

Zamienie

parcelę 500 m² na Łazarzu na zaprowadzony skład z mieszkaniem Oferty Kurjer Poznański zdg 67 226

Wózek

sportowy z budką dobrze utrzymany sprzedam. Rzepieckiego 23. m. 6. zdg 67 413

Pianino

krzyżowe jak nowe tania. Józefa 2-4. zdg 67 299

Ogródek

działkowy przy Bukowskiej sprzedam 350 zł. Wiadomość u portiera Al. Marcinkowskiego 12. zdg 67 293

Pianino

krzyżowe, pierwszorządne, zagraniczne. Marcina 15 — 5. zdg 67 283

Nierdzewne

noże i widelce stołowe, deserowe, do owoców, noże kuchenne, szczyrki

Alpakowe

łyżki, łyżeczki, widelczyki do ciast łopatkę do tortu itd. kupuje się rozciągnąć korzystnie w firmie

Ed. Karge

Poznań, ul. Nowa 7/8. Istnieje od przeszło 50 lat. Pg 2937-12-20

Rower

korzystnie sprzedam Just. Mielżyńskiego 2. zdg 67 247

Pianino

krzyżowe. Górna Wilda 76 — 5. zdg 67 261

Serwisy kawowe 6.—
Noże, widelce tuz. 12,50
Szklanki paczka
15 sztuk 1,20
jedynie wprost Wroniecka 24 (podwórko) Hurtownia Porcelany. zdg 67 347

Jajka

rasowych Leghornów sprzedaje Filja Nadmlyna, Półwiejska 17. Chwaliszewo 20. zdg 67 323

Szparagi

silne dwuletnie karpie sprzedaje Filja Nadmlyna, Półwiejska 17. Chwaliszewo 20. zdg 67 322

Wózek

dziecięcy dobry. Plac Bernardyński 3 — 3. zdg 67 318

Radjoapar

baterijny nowy okazynie. Piekary 6, parter, lewo. zdg 66 069

Lisy

srebrne patagonskie kurtki, modernizacja. Ratajczaka 26, I. zdg 67 366

Jajka

wylęgowe "Leghorny" sprzedaje 150 mendl. Wasilewski. Skryta 9. zdg 67 364

Singera

damska dobra tania. Szewska 11. mieszkanie 4. zdg 67 363

Restauracje - kawiarnie
koncesja, salka, mieszkaniem zaprowadzona sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 67 833

Fortepian

czarny, dobry tania. Poplińskich 10, m. 5. zdg 67 242

Głęboki

wózek dziecięcy sprzedam. Dolna Wilda 11a. m. 3. zdg 67 241

Wózek

elegancki, dziecięcy sprzedam, ul. Sirzalowa 3, mieszkanie 25. zdg 67 240

25 mórg

obszarych, Grodzisku, całości lub częściowo okazynie sprzedam. Lewandowski, Buk, Grodziska. zdg 1462

Ford

ciężarowy r. 30. Kopernika 9 m. 6. zdg 67 225

11. KUPNA

Bańki i beczki kupuje
puste od oleju lub pokostu. Otto Dee, Miedzichód. ng 7595/6

Złoto

srebro, kwity lombardowe kupuje. najwyższe ceny płać "Lamusa". Sirzeleka 1. zdg 67 293-53.450

Motor

prądu stałego 6-7 KM, 440 volt kupie zaraz. Podać obroty i cenę Oferty Kurjer Poznański zdg 67 136

Kupie

głośnik talerzowy Philipsa mały Piskowa 2. Jachodajnia. zdg 67 095

Podwozie

samochodowe na ciężarówkę 2 ton kupie. Oferty Kurjer Poznański zdg 67 308

Pianino

używane kupie. Oferty ceną Kurjer Pzn zdg 67 206

Kupię piecyk

przenośny dobry kaflowy. Wroniecka 24, Lesiński. zdg 67 346

12. DO WYNAJĘCIA

3 pokoje

łazienka, odnowione 75.— od kwietnia, zwrot prac mal. Staszica 8, właściciel. zdg 67 050

3-pokojowe

mieszkanie na początku Łazarza, częściowo umeblowane za zgodą gospodarza do oddania. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 66 456

Pięciopokojowe

komfort, centralne 125.— Chelmońskiego 9. zdg 66 592

5 pokojowe

I piętro wolne. Długa 3. mieszkanie 9 gospodarz. dg 1435

5 pokoi

słoneczne, komfortowe, balkon, spokojne willi II wynajęcia. Ul. Załcze 6, telef. 72-68. zdg 66 702

Mickiewicza

czteropokojowe 120.— urzędniowi. Oferty Kurjer Poznański zdg 67 140

Sześciopokojowe

komfortowe maj — czerwiec. — Matejki 68 — 6. godz. 2. zdg 67 153

Meble

sprzedam z obciążeniem mieszkania dwupokojowego kuchnia — Jężycka, parter Wysokie Kurjer Poznański zdg 67 079

Dwuosobowy

mieszkanie, zaraz do wynajęcia. Elm. Szczanieckiej 10, gospodarz. zdg 67 058

Trzypokojowe

I piętro słoneczne balkon nowy dom Waly Kazimierza Wielkiego 12. zdg 67 277

2 pokoje kuchnią

pewnemu płatnikowi zaraz. Stroleka, Romana Mawa 49. zdg 67 252

Mieszkanie

5 pokoi komfort. Zgłoszenia Matejki 59. zdg 67 267

Mieszkanie

3 pokojowe Słowackiego 32. — czynsz 135.— od 1.4. wolne. zdg 67 365

Czteropokojowe

komfortowe, czynsz zgóry. Informacje 3-5 Szwajcarska 14, m. 4. zdg 67 350

Sześciopokojowe

komfortowe, centralne ogrzewanie. Chelmońskiego 1, portier. Pg 3116-54.72

Dwupokojowe

łazienka, pok. k. nowy dom wynajęcie gospodarz. Leonarda 1a. Winiary. zdg 67 387

3

komfort II centrum wskaże Świercz, Słowackiego 27 — 10. zdg 67 378

7 pokojowa

willa na wykończeniu, koniec Grunwaldzkiej, ogród taras wygod. Oferty Kurjer Poznański zdg 67 374

Pokój

i kuchnia ul. św. Rocha, czynsz rok zgóry. Zgłoszenia Dolna Wilda 13/14, parter. zdg 67 425

13. SZUKA MIESZK.

3 pokoi

słonecznych z komfortem wysoki parter do II piętra walcie w śródmieściu ewentl. w pobliżu od 1 maja poszukuje urzęd. bank. Pośrednicy wykluć. Oferty z podaniem warunków, wysokości czynszu i dokładnego określenia położenia mieszkania Kurjer Poznański zdg 66 722

Trzypokojowego

łazienka, centrum poszukuje pewny płatnik. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 734

2

pokoje i kuchnię poszukuje od 1 kwietnia wprost od gospodarza etat. urzędni Czynsz ewtl. pół zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 67 260

Pokoju

z kuchnią od gospodarza poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 67 397

Nowoczesnego

3-pokojowego, śródmieście za kwartał lub później solidni. bezdzietni. Oferty Kurjer Poznański zdg 67 078

Próżnego

od gospodarza dobrego płatnik. — Oferty Kurjer Poznański zdg 67 109

2 pokojowego

z kuchnią wprost od gospodarza czynsz miesięczny zapewniony. — Zgłoszenia Centralna Drobna Oboorniki. Rynek 1. zdg 67 299

Szukam

pokoju kuchnia od gospodarza pół roku zgóry Jężyce śródmieście lub Łazarz. Oferty Kurjer Poznański zdg 67 213

Dużego

pokoju ½ roku zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 67 123

15. POKOJE UMEBL.

Inteligentnym

wygodami. Ratajczaka 14 — 22a (parter). zdg 67 084

Słoneczny

panomi. Plac Sapieżyński 5 — 7. zdg 67 188

Młyńska

12 — 5. zdg 67 067

Solidnemu

panu. Wszystkich Świętych 8, m. 8. zdg 67 063

4-pokojowe

Rynek Łazarz. 1 — 18. zdg 67 057

Próżny

umebłowany. Wawrzyniaka 43. m. 2. zdg 67 051

Słowackiego

29 — 9. zdg 67 199

Pokój

Nowy Rynek 13. m. 4. zdg 67 168

Ratajczaka

11a 5-85. zdg 67 238

Niekrepujący

Rybaki 20a mieszkanie 8. zdg 67 297

Ładny

tani. Marcin 39 — 8. zdg 67 292

Elegancki

pianinem Prusa 7 m. 7. zdg 67 282

Elegancki

czysty panu Ogrodowa 12 — 1 zdg 67 113

Panienkę

na pokój Pocztowa 27 m. 8. zdg 67 280

2

osobowy, front. Szyperska 3 — 13 zdg 67 192

Klatki

umebłowany zaraz. Orzeszkowej 16. górny dzwonek. dg 1459

Lokal restauracyjny

nowourządzony, w centrum Poznania tanio sprzedam. Spieszne zgłoszenia: ul. 27 Grudnia 4, m. 11. zdg 10 752

Cukiernik
dzielny, potrzebny zaraz. Adres: Kurjer Poznański zdg 66 962

Szofer - ogrodnik
kawaler skromnych wymagań potrzebny na wieś od 1 czerwca. — Uwzględnia się jedynie oferty z dobrymi świadectwami, poleceniami i podaniem warunków. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 66 892

Fotograf retuszer
(lub retuszerka) na negatywy i pozytywki zaraz lub później potrzebny (a). Świadectwo ukończonej praktyki. Posada stała. „Rembrandt”. Chojnice. zdg 66 893

Panienska
znająca robotki do posyłek potrzebna. „Femina”. Fredry 3. zdg 67 127

Potrzebny
od 1. 4. 1935 nadzorca obory mlecznej kawaler, inwalida wojenny, wolne utrzymanie i 15 zł miesięcznie. Majetność Łusówko, p. Tarnowo Podgórne. zdg 67 142

Śluząca
z dobrem gotowaniem potrzebna. Wrocławska 14, m. 5. zdg 67 149

Handlowiec
potrzebny, skład skór. Oferty Kurjer Poznański zdg 67 150

Kto
poleci starsza uczciwa, pracowita dziewczyna. Oferty Kurjer Poznański zdg 67 069

Dochodząca
młoda dziewczyna do pomocy w gospodarstwie potrzebna. Zgłoszenia z podaniem adresów Kurjer Poznański zdg 67 049

Torfmistrza
na akord z kaurą lub do spółki przyjmie maj. Zelazno, p. Lubin powiat Kościan. zdg 67 110

Dziewczyna
do wszystkiego potrzebna. Podolska 23. zdg 67 112

Śluząca
bez gotowania. Śniadeckich 13 — 5. zdg 67 118

Panna
do wyreczenia pani domu z dobrem szyciem potrzebna od 1. 4. na wieś. Zgłoszenia Majetność Roszków poczta Jarocin. zdg 67 162

Śluząca
uczciwa, pracowita, gotowaniem, dobre polecenia. Oferty Kurjer Poznański zdg 67 232

Bona
młoda wzorowa czysta pracowita skromna do pomocy. Oferty Kurjer Poznański zdg 67 231

Fryzjerka
pomocnik. Ostrów 15. zdg 67 223

Kucharka
do wszystkiego na wieś, świadectwa, od kwietnia. Zgłoszenia Półwiejska 25 m. 7. zdg 67 222

Pielęgniarka
wykwalifikowana potrzebna do dzieci. Zgłoszenia św. Marcin 34 m. 4. zdg 67 290

Pomocnica
damska krawiecka potrzebna od zaraz. L. Krause, ul. Br. Pie-rackiego 17. zdg 67 287

Dziewczyna
młoda — do gotowania — praniem potrzebna. Fredry 3 m. 7. zdg 67 286

Śluząca
z gotowaniem od 1. 4. Mickiewicza 17, II, lewo. zdg 67 202

Humor zagraniczny

— Wymień mi dwie rzeczy, nieznanne 50 lat temu.
— Pan — i ja, panie psorze!
(London, Opinion). S. F.

28. ROZRYWKA

Nieodwołalnie
jeszcze do soboty
rozweselać będzie
Anny Ondra
Kino „Stinks” zdg 67 170

„Gwiazda”
Aleje Marcinkowskiego 28 — „Kocha — Lubi — Szanuje”
Loda Halama — Eugeniusz Bodo — Zula Pogorzelska — Władysław Walter. zdg 67 194

Kino Tęcza — Wilda
Katarzyna Wielka. zdg 67 218

„Baroud”
Monumentalne arcydzieło Rexa Ingrama. Kino Wilsona. zdg 67 369

Humor zagraniczny

— Wymień mi dwie rzeczy, nieznanne 50 lat temu.
— Pan — i ja, panie psorze!
(London, Opinion). S. F.

Humor zagraniczny

— Wymień mi dwie rzeczy, nieznanne 50 lat temu.
— Pan — i ja, panie psorze!
(London, Opinion). S. F.

Humor zagraniczny

— Wymień mi dwie rzeczy, nieznanne 50 lat temu.
— Pan — i ja, panie psorze!
(London, Opinion). S. F.

Humor zagraniczny

— Wymień mi dwie rzeczy, nieznanne 50 lat temu.
— Pan — i ja, panie psorze!
(London, Opinion). S. F.

Humor zagraniczny

— Wymień mi dwie rzeczy, nieznanne 50 lat temu.
— Pan — i ja, panie psorze!
(London, Opinion). S. F.

Humor zagraniczny

— Wymień mi dwie rzeczy, nieznanne 50 lat temu.
— Pan — i ja, panie psorze!
(London, Opinion). S. F.

Humor zagraniczny

— Wymień mi dwie rzeczy, nieznanne 50 lat temu.
— Pan — i ja, panie psorze!
(London, Opinion). S. F.

Humor zagraniczny

Dzierżawy
willki (domku) Poznaniu, okolice poszukuje wyższy urzędnik. Oferty ceną Kurjer Poznański zdg 67 130

Domku
ogrodem zaraz szukam dzierżawy Szezegóły ceną Kurjer Poznański zdg 67 151

Warsztat
slusarsko-mechaniczny — dobrze zaprowadzony — kompletnie urządzony przy ulicy Dąbrowskiego do wydzierżawienia. Wskaże Kurjer Poznański zdg 67 059

Magazyny
fabryczne zaraz wynajme. Oferty Kurjer Poznański zdg 67 045

24. NAUKA

Koldry
przerabia, poszywa. Smoczyńska, Kwiatowa 8. zdg 67 183

Kursy Handlowe
Preissa
Skarbowa 11. Nowy kurs 1 kwietnia zdg 60 223

Matural
Eksternów przygotowuje całkowicie abs. uniw. Dziesięciolecie praktyka. Oferty Kurjer Poznański zdg 67 300

Korepetytor
drugoklasisty potrzebny. Wskaże Kurjer Poznański zdg 67 291

25. MUZYKA

Pianista
acordeon, możliwy repertuar od 1. 4. potrzebny. Hotel Wiktorja, Pleszew. zdg 7618

Kwintet
lub kwartet pierwszorzędny wolny od kwietnia. Toruń Cafe Esplanada, kapelmistrz. Pg 3122-64.88

Pianistka
acordeonistka wolna od kwietnia Zgłoszenia pod „Pianistka”. — „Par”. Toruń. Pg 3119-64.39

TEATRY

Poznań, piątek, 22. 3.

TEATR POLSKI: — Dziś „Rozkoszna dziewczyna”.
Sobota, 23. 3. „Mecz małżeński”.

TEATR WIELKI (Opera):
Dziś: „Kraina uśmiechu”.
Sobota, 23. 3. „Nieszpory sycylijskie”.
Niedziela, 24. 3. „Kraina uśmiechu”.

TEATR WIELKI KONCERTY SYMFONICZNE: —
Środa, 27. 3. XII koncert symfoniczny z udziałem 15-letniej laureatki międzynarodowego Konkursu im. Henryka Wieniawskiego Ginette Neveu — dyrygent Dr. Zygmunt Latoszewski.

TEATR NOWY: Dziś: —
Wieczór Baletu Parnella.
Ceny biletów zniżone od 1—4 zł.
Sobota, 23. 3., godz. 4 po poł. „Występ teatru dla dzieci T. Ortyma”.
Sobota 23. 3., godz. 8 wieczorem: „Wieczór Baletu Parnella”.

KINA

Poznań, piątek, 22. 3.

APOLLO: „Antek Policmajster”.
CORSO: „Bestja Morska”.
GWIAZDA: „Kocha... Lubi... Szanuje...”
METROPOLIS: „Antek Policmajster”.
MOJE: „Tysiąc druga noc”.
OSWIATOWE T. C. L.: —
1) „80 minut naokoło świata”. 2) „Brat diabła”.
ORZEL: „Postrach Meksyku” — „Walka o szczyb”.
RENAISSANCE: „Viva — Villa”.
SFINKS: „Dziesiąty kochanek” — Anny Ondra.
SŁONCE: Wesola wdówka.
TECZA Łazarz: „Rzymskie Skandale”.
TECZA Wilda: „Katarzyna Wielka”.
WILSONA: „Baroud”.

Kucharka
stara, doświadczona, zaufana, zna wszelkie prace domowe, dobra kuchnia, prasowanie, poszukuje samodzielnej posady, świadectwa jak najlepsze. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 67 274

Kucharka
stara, doświadczona, zaufana, zna wszelkie prace domowe, dobra kuchnia, prasowanie, poszukuje samodzielnej posady, świadectwa jak najlepsze. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 67 274

Kucharka
stara, doświadczona, zaufana, zna wszelkie prace domowe, dobra kuchnia, prasowanie, poszukuje samodzielnej posady, świadectwa jak najlepsze. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 67 274

Kucharka
stara, doświadczona, zaufana, zna wszelkie prace domowe, dobra kuchnia, prasowanie, poszukuje samodzielnej posady, świadectwa jak najlepsze. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 67 274

Kucharka
stara, doświadczona, zaufana, zna wszelkie prace domowe, dobra kuchnia, prasowanie, poszukuje samodzielnej posady, świadectwa jak najlepsze. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 67 274

Kucharka
stara, doświadczona, zaufana, zna wszelkie prace domowe, dobra kuchnia, prasowanie, poszukuje samodzielnej posady, świadectwa jak najlepsze. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 67 274

Kucharka
stara, doświadczona, zaufana, zna wszelkie prace domowe, dobra kuchnia, prasowanie, poszukuje samodzielnej posady, świadectwa jak najlepsze. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 67 274

Kucharka
stara, doświadczona, zaufana, zna wszelkie prace domowe, dobra kuchnia, prasowanie, poszukuje samodzielnej posady, świadectwa jak najlepsze. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 67 274

Kucharka
stara, doświadczona, zaufana, zna wszelkie prace domowe, dobra kuchnia, prasowanie, poszukuje samodzielnej posady, świadectwa jak najlepsze. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 67 274

Kucharka
stara, doświadczona, zaufana, zna wszelkie prace domowe, dobra kuchnia, prasowanie, poszukuje samodzielnej posady, świadectwa jak najlepsze. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 67 274

Kucharka
stara, doświadczona, zaufana, zna wszelkie prace domowe, dobra kuchnia, prasowanie, poszukuje samodzielnej posady, świadectwa jak najlepsze. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 67 274

Kucharka
stara, doświadczona, zaufana, zna wszelkie prace domowe, dobra kuchnia, prasowanie, poszukuje samodzielnej posady, świadectwa jak najlepsze. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 67 274

Kucharka
stara, doświadczona, zaufana, zna wszelkie prace domowe, dobra kuchnia, prasowanie, poszukuje samodzielnej posady, świadectwa jak najlepsze. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 67 274

Kucharka
stara, doświadczona, zaufana, zna wszelkie prace domowe, dobra kuchnia, prasowanie, poszukuje samodzielnej posady, świadectwa jak najlepsze. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 67 274

Kucharka
stara, doświadczona, zaufana, zna wszelkie prace domowe, dobra kuchnia, prasowanie, poszukuje samodzielnej posady, świadectwa jak najlepsze. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 67 274

Kucharka
stara, doświadczona, zaufana, zna wszelkie prace domowe, dobra kuchnia, prasowanie, poszukuje samodzielnej posady, świadectwa jak najlepsze. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 67 274

Kucharka
stara, doświadczona, zaufana, zna wszelkie prace domowe, dobra kuchnia, prasowanie, poszukuje samodzielnej posady, świadectwa jak najlepsze. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 67 274

Kucharka
stara, doświadczona, zaufana, zna wszelkie prace domowe, dobra kuchnia, prasowanie, poszukuje samodzielnej posady, świadectwa jak najlepsze. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 67 274

Kucharka
stara, doświadczona, zaufana, zna wszelkie prace domowe, dobra kuchnia, prasowanie, poszukuje samodzielnej posady, świadectwa jak najlepsze. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 67 274

Kucharka
stara, doświadczona, zaufana, zna wszelkie prace domowe, dobra kuchnia, prasowanie, poszukuje samodzielnej posady, świadectwa jak najlepsze. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 67 274

Kucharka
stara, doświadczona, zaufana, zna wszelkie prace domowe, dobra kuchnia, prasowanie, poszukuje samodzielnej posady, świadectwa jak najlepsze. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 67 274

Kucharka
stara, doświadczona, zaufana, zna wszelkie prace domowe, dobra kuchnia, prasowanie, poszukuje samodzielnej posady, świadectwa jak najlepsze. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 67 274

Fortepianista
z akordeonem zaraz Mettler ulica Noskowskiego 3. zdg 67 408

Kwartetu poszukuje
z podaniem instrumentów, gaży, utrzymaniem, bez pokoju. Kawiarnia, Rawicz, Rynek 8. ng 7630

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

Urzędnik
państwowy pragnie umieścić brata swego (lat 19) w wzorowym ogrodnictwie celem ukończenia nauki, jeszcze rok i 3 mies. blisko Poznania dla wydatniejszej opieki. Oferty Kurjer Poznański zdg 67 105/6

Biurowy
poszukuje posady biurowy, woźnego, inkasenta. Gwarancja 500 zł. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 66 470

Osoba
średnim wieku poszukuje zarządu domu. Poważne rekomendacje. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 661

Szofer - służy
kawaler poszukuje posady 1. 4. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 591

Pomorzanka
z dobrej rodziny szuka posady od 1 kwietnia lub od 1 maja jako pokojówka, umiejąca dobrze prasować sztywną bieliznę. Miejscowość obojętna, lecz najchętniej na majątek. Zgłoszenie do Kurjera Pozn. pod zdg 66 668

Poszukuje
posady woźnego, magazyniera, portiera, mam 6 letnią praktykę biurową po wojskowości, gwarancja zapewniona. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 645

19 letnia
poszukuje posady do dzieci lub do wszystkiego. Miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 939

Uczciwa
skromna dziewczyna szuka jakiegokolwiek posady, najchętniej do dzieci. Oferty Kurjer Poznański zdg 67 083

Dziewczyna
do wszystkiego z długoletnim świadectwem szuka posady od 1. 4. Oferty Kurjer Poznański zdg 67 081

Polka
lat 20, kilkoletnie studia we Francji poszukuje posady nauczycielki lub do konwersacji na wsi lub mieście. Oferty do Kurjera Poznańskiego pod zdg 67 131

Absolwentka
Licium Handlowego zdolna, poszukuje praktyki biurowej. Łask. zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 67 056

Pomocnica
do składu poszukuje posady od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 67 116

Dziewczyna
młodsza, uczciwa szuka posady z gotowaniem od 1. 4. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 67 117

Młodszy
sekretnarz, adwokacki, piszący biegle na maszynie, mogący pełnić obowiązki sekretarza i maszynisty, poszukuje posady u adwokata, notariusza lub w innym przedsiębiorstwie. Oferty Kurjer Poznański zdg 67 107

Starsza
gospodyni z dobrym świadectwem i długoletnią praktyką szuka posady u lepszego państwa. Oferty Kurjer Poznański zdg 67 090

Podróżujący
dobrze zaprowadzony składach kolonialnych Poznaniu przyjmie dodatkowy artykuł. Oferty Kurjer Poznański zdg 67 092

Posługi
śródmieściu poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 67 094

Ogrodnik
samotny z praktyką szuka posady zaraz lub później. Oferty Kurjer Poznański zdg 67 096

Starsza
Pani Poznanianka znająca dobra kuchnię i gospodarstwo domowe poszukuje stałej posady do starszego pana za małym wynagrodzeniem. Miejscowość obojętna. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 67 097

Kucharka
dobre świadectwa poszukuje posady od 1. 4. Oferty Kurjer Poznański zdg 67 098

Kucharka
stara, doświadczona, zaufana, zna wszelkie prace domowe, dobra kuchnia, prasowanie, poszukuje samodzielnej posady, świadectwa jak najlepsze. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 67 274

Kucharka
stara, doświadczona, zaufana, zna wszelkie prace domowe, dobra kuchnia, prasowanie, poszukuje samodzielnej posady, świadectwa jak najlepsze. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 67 274

Kucharka
stara, doświadczona, zaufana, zna wszelkie prace domowe, dobra kuchnia, prasowanie, poszukuje samodzielnej posady, świadectwa jak najlepsze. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 67 274

Kucharka
stara, doświadczona, zaufana, zna wszelkie prace domowe, dobra kuchnia, prasowanie, poszukuje samodzielnej posady, świadectwa jak najlepsze. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 67 274

Kucharka
stara, doświadczona, zaufana, zna wszelkie prace domowe, dobra kuchnia, prasowanie, poszukuje samodzielnej posady, świadectwa jak najlepsze. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 67 274

Kucharka
stara, doświadczona, zaufana, zna wszelkie prace domowe, dobra kuchnia, prasowanie, poszukuje samodzielnej posady, świadectwa jak najlepsze. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 67 274

Kucharka
stara, doświadczona, zaufana, zna wszelkie prace domowe, dobra kuchnia, prasowanie, poszukuje samodzielnej posady, świadectwa jak najlepsze. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 67 274

Kucharka
stara, doświadczona, zaufana, zna wszelkie prace domowe, dobra kuchnia, prasowanie, poszukuje samodzielnej posady, świadectwa jak najlepsze. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 67 274

Kucharka
stara, doświadczona, zaufana, zna wszelkie prace domowe, dobra kuchnia, prasowanie, poszukuje samodzielnej posady, świadectwa jak najlepsze. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 67 274

Kucharka
stara, doświadczona, zaufana, zna wszelkie prace domowe, dobra kuchnia, prasowanie, poszukuje samodzielnej posady, świadectwa jak najlepsze. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 67 274

Kucharka
stara, doświadczona, zaufana, zna wszelkie prace domowe, dobra kuchnia, prasowanie, poszukuje samodzielnej posady, świadectwa jak najlepsze. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 67 274

Kucharka
stara, doświadczona, zaufana, zna wszelkie prace domowe, dobra kuchnia, prasowanie, poszukuje samodzielnej posady, świadectwa jak najlepsze. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 67 274

Kucharka
stara, doświadczona, zaufana, zna wszelkie prace domowe, dobra kuchnia, prasowanie, poszukuje samodzielnej posady, świadectwa jak najlepsze. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 67 274

Kucharka
stara, doświadczona, zaufana, zna wszelkie prace domowe, dobra kuchnia, prasowanie, poszukuje samodzielnej posady, świadectwa jak najlepsze. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 67 274

Kucharka
stara, doświadczona, zaufana, zna wszelkie prace domowe, dobra kuchnia, prasowanie, poszukuje samodzielnej posady, świadectwa jak najlepsze. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 67 274

Kucharka
stara, doświadczona, zaufana, zna wszelkie prace domowe, dobra kuchnia, prasowanie, poszukuje samodzielnej posady, świadectwa jak najlepsze. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 67 274

Kucharka
stara, doświadczona, zaufana, zna wszelkie prace domowe, dobra kuchnia, prasowanie, poszukuje samodzielnej posady, świadectwa jak najlepsze. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 67 274

Kucharka
stara, doświadczona, zaufana, zna wszelkie prace domowe, dobra kuchnia, prasowanie, poszukuje samodzielnej posady, świadectwa jak najlepsze. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 67 274

Kucharka
stara, doświadczona, zaufana, zna wszelkie prace domowe, dobra kuchnia, prasowanie, poszukuje samodzielnej posady, świadectwa jak najlepsze. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 67 274

Kucharka
stara, doświadczona, zaufana, zna wszelkie prace domowe, dobra kuchnia, prasowanie, poszukuje samodzielnej posady, świadectwa jak najlepsze. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 67 274

Kucharka
stara, doświadczona, zaufana, zna wszelkie prace domowe, dobra kuchnia, prasowanie, poszukuje samodzielnej posady, świadectwa jak najlepsze. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 67 274

Uczciwa
uczciwa poszukuje posady do starszej pani lub 2-3 osób starszych od 1 lub 15. Oferty Kurjer Poznański zdg 67 405

Leśnik
biegle kwalifikowany, lat 29 z 11-letnią praktyką, z doskonałymi świadectwami i poleceniami poszukuje posady jakiegokolwiek. — Łaskawe oferty uprasza do eksp. Kurjera Pozn. zdg 67 166/7

Młynarz
starszy może także jako samodzielny poszukuje posady od zaraz lub później. Oferty Kurjer Poznański zdg 67 314/15

Leśniczy
Poznańczyk, lat 30, siła fachowa, silny, zdrowy, z lepszymi kwalifikacjami, z kilkoletnią praktyką leśną, wszechstronna wiadomość z gosp. leśnego, oraz książkowości leśnej, gospodarze i kasowej — dobry hodowca lasu i zwierząt oraz bażantów, — biegły tępiciel drapieżników i kłusowników, — awersko sumienny, obowiązkowy, z bardzo dobrymi świadectwami i poleceniami poszukuje posady leśniczego, borowego, strzelca, bażantnika. Wymagań skromnych. Okolica obojętna. Łaskawe zgłoszenia prosi Józef Sokolowicz Kaczarwo 55. — powiat Września (Poznański). zdg 67 158/9

Szukam
posługi na cały dzień. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 67 239

Dziewczyna
chętna, uczciwa, do wszystkiego poszukuje posady zaraz lub od 1-go